DZIŚ DODATEK SPORTOWY

POGOŃ JEST NIE DO ZATRZYMANIA

KING SZCZECIN ROZBIŁ START LUBLIN W NOWEJ HALI SDS

Nr ISSN 0137-9178
Nr indeksu 348-570

www.gs24.pl

Nr 249 (6007) | Nakład: 4.311 | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

GŁOS DZIENNIK POMORZA SZCZECIŃSKI

79 lat

Poniedziałek, 26.10.2026

ROZMOWA
Jarosław Neneman, wiceminister finansów: – Prezentujemy nowe podejście do zmian podatkowych. Nie ma już Świętego Mikołaja, który rozdaje prezenty

KRAJ
Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz, była już ministra funduszy i polityki regionalnej, ostatnio głównie krytykowała rząd, w którym zasiadała

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Gospoda

Dwuletnia Fabryka Wody planuje modernizację

Spółka poinformowała o planach modernizacji infrastruktury technicznej aquaparku, żeby obniżyć koszty jego funkcjonowania
– Str. 3

Vestas nadal wstrzymuje budowę nowej fabryki na Skolwinie. Czeka na zwiększenie popytu na łopaty dla morskich turbin wiatrowych
– Str. 4

Rozpoczął działalność Eko Patrol Straży Miejskiej. Dziesięcioro przeszkolonych funkcjonariuszy będzie kontrolować m.in., czym ludzie palą w piecach
– Str. 4



FOT. SZCZECIN.EU

Szczecin / Inwestycje

Mamy roczne opóźnienie. Plac Orła Białego będzie otwarty w połowie 2027 r.

Marek Jaszczyński

Choć na placu nie widać już intensywnych robót, mieszkańcy wciąż nie mogą korzystać z jednej z najważniejszych przestrzeni Starego Miasta w Szczecinie. Nie udało się dochować żadnego z wcześniejszych terminów zakończenia inwestycji.



FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

Mieszkańcy na zakończenie prac będą musieli jeszcze poczekać. Opóźnienie wynika m.in. z dodatkowych nasadzeń zieleni, uzgodnień konserwatorskich oraz zabezpieczenia odkrytych pod placem tuneli

– Planowane zakończenie prac to połowa przyszłego roku. Zmiana terminu wynika z dodatkowych robót w zakresie nasadzeń zieleni i zagospodarowania terenu, które mają zostać wdrożone po wnioskach mieszkańców i radnych. Zmiany te muszą też być uzgodnione z wojewódzkim konserwatorem zabytków, co również przekłada się na wydłużenie terminu realizacji inwestycji. Na termin miał również wpływ czas oczekiwania na uzgodnienia konserwatorskie i decyzję w zakresie prac dotyczących zabezpieczenia odkrytych tuneli – informuje Piotr Zieliński, rzecznik prasowy Miasta Szczecin ds. inwestycji.

Przebudowa Placu Orła Białego rozpoczęła się jesienią 2024 roku i objęła nie tylko sam plac, ale również fragmenty ulic Koński Kierat, Staromłyńskiej i Grodzkiej. W ostatnich miesiącach tempo robót wyraźnie zwolniło, a nowy układ przestrzeni jest już dobrze widoczny. Mimo to inwestycja nadal nie została zakończona.

Projekt „Nowe Życie Placu" zakłada przebudowę nawierzchni placu oraz okolicznych ulic. Modernizowana jest również infrastruktura podziemna, w tym sieci: wodociągowa, kanalizacji deszczowej, gazowa, energetyczna i oświetleniowa. Całość uzupełni monitoring mający poprawić bezpieczeństwo użytkowników.

Po zakończeniu inwestycji plac ma pełnić funkcję reprezentacyjnego miejsca spotkań mieszkańców i przestrzeni dla wydarzeń kulturalnych. W części utwardzonej pojawi się 25 stylizowanych latarni, a w części zielonej sześć drewnianych. W miejscu dawnego młyna kieratowego powstanie niewielka scena przeznaczona do organizacji kameralnych wydarzeń artystycznych.

Na plac wrócą również historyczne elementy wystroju. Będą to posąg Flory oraz dwie zabytkowe wazy pochodzące z fasady Pałacu Grumbkowa, znanego jako Pałac pod Globusem. Dzięki temu odtworzony zostanie historyczny układ kompozycyjny tej części Starego Miasta. Oznaczony zostanie także przebieg XVIII-wiecznego drewnianego wodociągu prowadzącego niegdyś do Zamku Książąt Pomorskich.

Wykonawcą inwestycji jest firma MTM S.A., a nadzór sprawuje spółka Szczecińskie Inwestycje Miejskie. Wartość przedsięwzięcia to ponad 16 mln zł brutto. Inwestycja otrzymała również ponad 12 mln zł dofinansowania ze środków unijnych.

REKLAMA 0811526512

Lokum NIERUCHOMOŚCI
TYLKO U NAS:
Szukasz lokum - dzwoń do Lokum
91 812 30 88 www.lokumszczecin.pl


ŚRÓDMIEŚCIE DUŻE MIESZKANIE DO REMONTU CENA 560.000ZŁ KOM. 662 220 876


OKAZJA- DUZY DOM WOLNOSTOJACY- PODJUCHY CENA 1.340.000 ZŁ KOM. 605 443 252


BRAMA PORTOWA DO WYNAJĘCIA DUŻY APARTAMENT 2-POZIOMOWY Z TARASEM CZYNSZ-4500ZL./M-C


POLICE 3 POK. 53 M2, BALKON, CENA 368.000 ZŁ. KOM. 886 169 788


OS. KALINY 3 POKOJE , POW. 45 M2, PO REMONCIE CENA 459.000 ZŁ. KOM. 662 220 876


NA WYNAJEM ŚWIERCZEWO, NOWE BUDOWNICTWO, POW. 70M2, 3 POK., BALKON, CZYNSZ- 3000ZŁ. KOM. 662 220 876

eprasa.pl 96ed0eb75f

POLECAMY

JUTRO: Trzeba podnieść wiek emerytalny ŚRODA: Jak przebiega andropauza u mężczyzn?

26.10.2026
Poniedziałek

Dziś imieniny obchodzą: Albin, Damian, Bernard
Telefon alarmowy: 112

GP24.pl GK24.pl GS24.pl

POLSKA PRESS GRUPA

PBC

Redaktor naczelny
Jarosław Jaz
Z-cy redaktora naczelnego
Marcin Stefanowski, Wojciech Frelichowski, Ynona Husaim-Sobecka
Wydawca
Ynona Husaim-Sobecka, Jarosław Jaz, Wojciech Frelichowski, Marcin Stefanowski, Piotr Polechoński
www.gp24.pl
www.gk24.pl
www.gs24.pl

Polska Press Makroregion Pomorze
Redakcja Słupsk, ul. Henryka Pobożnego 19, tel. 59 848 81 00, redakcja.gp24@polskapress.pl; Koszalin, ul. Partyzantów 17, tel. 94 347 35 52, redakcja.gk24@polskapress.pl; Szczecin, Al. Niepodległości 26/U1, tel. 91 481 33 00,redakcja.gs24@polskapress.pl,
Prezes Makroregionu Piotr Grabowski
Dyrektor reklamy Ewa Żelazko
Druk Polska Press Oddział Poligrafia, 85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Robert Feluś
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gp24.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz dnia



Janusz Michalczyk: Niełatwo być cywilizowanym człowiekiem

publicysta

Dwóch mężczyzn pędziło z ogromną prędkością, spowodowali wypadki z ofiarami śmiertelnymi, za co otrzymali najwyższy wymiar kary, z tym że pierwszy - 20 lat więzienia, zaś drugi - 8 lat. Ten pozorny paradoks jest w ostatnich dniach żywo komentowany publicznie, przy czym emocje mocno kłócą się z rozumem. W najbardziej ogólnym zarysie chodzi o to, że najpierw surowszy wyrok usłyszał kierowca o imieniu Łukasz, ale podstawą były zaostrzone przepisy wprowadzone już po tym, jak głośna stała się sprawa drugiego o imieniu Sebastian. Wypadek Sebastiana wydarzył się rok wcześniej, ale - na skutek zawiłości procesowych - sąd wydał decyzję parę miesięcy po zakończeniu procesu Łukasza. Temu ostatniemu zaszkodziło m.in. to, że był recydywistą i jechał pijany.

Ponieważ obaj wyjechali za granicę, potrzebna była ekstradycja, a poza tym zachowywali się wobec rodzin ofiar wyjątkowo podle, ogromna większość ludzi odczuwa 12 lat różnicy w odsiadce jako daleką od sprawiedliwości, a nie brakuje też takich, którzy chcieliby dożywocia dla obu sprawców jako osobników do gruntu zdemoralizowanych. Nie ma co ukrywać - mamy do czynienia z pragnieniem zemsty, zakorzenionym w pierwotnym odruchu, by chronić wspólnotę przed osobnikami, którzy stanowią dla niej śmiertelne zagrożenie. Po to jednak wymyślono system przepisów, żeby nie wrzucać wszystkich przypadków do jednego worka, wymierzać karę uwzględniając okoliczności oraz w myśl zasady: prawo nie działa wstecz. Rozum podpowiada, że oba składy sędziowskie zachowały się właściwie, ale przecież rodzi się w nas emocjonalny sprzeciw. Jak z tym dojść do ładu? Na tym polega trud bycia cywilizowanym człowiekiem.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj
„Głos Pomorza”
„Głos Koszaliński”
„Głos Szczeciński”

tel. 94 340 11 14
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gp24.pl

POGODA

dziś
12°C/5°C

jutro
13°C/6°C

ROZMOWA

Jest nowe podejście do zmian podatkowych. Nie ma już Św. Mikołaja, który rozdaje prezenty

Marek Siudaj (PAP)

Rozmowa z Jarosławem Nenemanem, wiceministrem finansów



FOT. GOV.PL

Ile projektów ustaw, które dotyczą zmian w daninach publicznych – a więc obejmujących nie tylko zmiany w podatkach, ale także w opłatach, daninach, jak również w zakresie procedur poboru – jest obecnie w Sejmie?

W Sejmie jest 10 takich projektów ustaw plus jedna, która ma być omawiana w Senacie, ale to techniczna zmiana, więc może ją zostawmy. Do tego jeszcze dochodzą zmiany, które nie są prowadzone przez nas, ale mają komponent podatkowy, takie jak wsparcie dla branży energochłonnej czy „Polska strefa inwestycji”.

Jaka część tych projektów zawiera zmiany skutkujące zwiększeniem wpływów do sektora finansów publicznych? Nie chodzi mi tylko o wzrost dochodów do budżetu, ale o wzrost dochodów sektora, bo czasem – jak w projekcie, gdzie zmieniane są progi i stawki PIT - budżet traci, ale zyskuje cały sektor.

W pakiecie stawkowym po raz pierwszy od bodajże kilkunastu lat prezentujemy nowe podejście do zmian podatkowych. Wcześniej albo wpisywało się do przepisów nowe ulgi, albo obniżało stawkę - choćby stawkę w PIT do 12 proc., kiedy okazało się, że Polski Ład się sypie. Od kilkunastu lat więc było podejście, że nas stać, że pieniądze się znajdą i że trzeba kolejną ulgę wprowadzić, bo wybory idą.

Tymczasem w pakiecie, który my prezentujemy, już nie ma Świętego Mikołaja, który rozdaje prezenty. Dokonujemy zmian pozytywnych dla jednej grupy, ale w trosce o finanse publiczne finansujemy to z innych źródeł. Czyli wprowadzenie nowej stawki, 24 proc., podniesienie progu podatkowego do 130 tys. zł oraz wprowadzenie nowego progu na poziomie 150 tys. zł ma zostać sfinansowane podniesieniem CIT dla dużych podatników do 22 proc. z 19 proc. oraz obniżeniem limitu dla rozliczających się ryczałtem z 2 mln euro do 250 tys. euro.

Jarosław Neneman: - Od kilkunastu lat było podejście, że nas stać, że pieniądze się znajdą i że trzeba kolejną ulgę wprowadzić

Jakie inne zmiany w podatkach uważa Pan za szczególnie pozytywne?

Inna rzecz, z której jestem zadowolony czy wręcz dumny, to likwidacja dwóch ulg. Likwidujemy ulgę wprowadzoną w czasach pandemicznych, czyli ulgę na ekspansję. Można prowadzić dyskusję, czy ulga ta miała wtedy sens, czy nie, ale obecnie nie ma żadnego uzasadnienia. No i likwidujemy ulgę na internet. Swoją drogą, ciekawe jest, ile osób wie, że taka ulga istnieje, no i ile osób uważa, że państwo powinno wspierać rozwój internetu, skoro obecnie większość z nas po prostu ma dostęp do internetu w telefonie. W zamian za to zwiększamy ulgę na krwiodawstwo. Akurat w przypadku tej ulgi nie mam wątpliwości, że ma ona sens społeczny. Poza tym przedłużamy ulgę na robotyzację, która miała wygasnąć z końcem tego roku.

W Sejmie jest także ustawa zwiększająca skalę podwyżek akcyzy na alkohol. Czy nie wystarczyłyby podwyżki wynikające z mapy drogowej podwyżek akcyzy na alkohol, zwłaszcza że w ubiegłym roku prezydent zawetował podobną ustawę, która miała zwiększyć skalę podwyżkę akcyzy na alkohol?

W obecnie procedowanej ustawie proponujemy te stawki, które byłyby w 2027 r., gdyby prezydent nie zawetował ustawy o podwyżkach akcyzy z ubiegłego roku. Podnoszenie stawek akcyzy na alkohol o 5 proc. procent rocznie przy wyższej inflacji i wzroście dochodów, jakie notowaliśmy ostatnio, spowodowało, że ekonomiczna dostępność alkoholu istotnie się zwiększyła. Bez względu na to, czy będziemy brać pod uwagę przeciętne wynagrodzenie, dochód rozporządzalny czy płacę minimalną – w każdym przypadku możemy sobie za nie kupić dużo, dużo więcej wódki czy piwa.

Wygląda na to, jakby podwyżka była robiona dla dobra społecznego, a przecież po prostu chodzi o to, żeby budżet na tym zarobił.

Pieniądze, które chcemy zyskać, w całości pójdą na NFZ. Tyle że mechanizm przekazywania środków na NFZ jest trochę bardziej skomplikowany, bo według ustawy na fundusz ma trafić nadwyżka ponad kwotę, którą uzyskalibyśmy, gdyby podwyżki nie było. Ponieważ wysokość tej nadwyżki poznamy za dwa lata, to zapisaliśmy, że NFZ będzie dostawał dodatkowe 1,4 mld zł, a potem nastąpi rozliczenie.

Jak jesteśmy już przy NFZ, to chciałbym zwrócić uwagę, że mamy w Polsce problem z otyłością, zwłaszcza wśród dzieci. Teraz, kiedy się tym zajmuję, zwracam na to większą uwagę i muszę powiedzieć, że ten problem naprawdę widać na ulicy.

eprasa.pl 96ed0eb75f

Szczecin/ Zachodniopomorskie

• **Dyżur reportera**
Marek Jaszczyński, tel. 601 742 819 (godz. 10-14)

BĘDZIE REMONT AQUAPARKU

Fabryka Wody do modernizacji. Chodzi o obniżenie kosztów

Grzegorz Racinowski

Szczecińska Fabryka Wody działa od dwóch i pół roku. Zarządzająca nią spółka poinformowała o planach modernizacji infrastruktury technicznej. Efektem realizacji programu ma być ograniczenie zużycia mediów, a tym samym obniżenie kosztów eksploatacyjnych.



FOT. ARCHIWUM

Plany spółki zarządzającej Fabryką Wody obejmują również rozwój oferty rekreacyjnej

- Prawie 1,4 mln osób odwiedziło w ciągu dwóch lat szczeciński aquapark. Prezes Fabryki Wody zapewnia, że spółka idzie w dobrym kierunku. Nie wszyscy są jednak usatysfakcjonowani – pisaliśmy 19 czerwca na łamach Głosu.

Informowaliśmy wówczas, że chociaż w drugim roku działalności liczba klientów wzrosła o 45 tys. osób, to aquapark wciąż generuje straty.

- W pierwszym roku funkcjonowania przychody wyniosły 43 mln zł, przy kosztach prawie 50 mln zł (bez amortyzacji i kosztów obsługi kredytu). Drugi rok to przychody 45 mln zł, przy podobnych kosztach. Inaczej finanse Fabryki Wody wyglądają, gdy weźmiemy pod uwagę koszty kredytu i amortyzacji. Wynik finansowy za ubiegły rok wynosi minus 48 mln zł, w tym 23 mln zł to amortyzacja oraz ponad 20 mln zł spłata kredytu. - Więc realny wynik finansowy to minus 6 mln zł. Z biegiem czasu te wyniki będą lepsze, bo frekwencja i przychody rosną - wyjaśnił cztery miesiące temu Konrad Stępień, prezes Fabryki Wody, czyli miejskiej spółki zarządzającej kąpieliskiem.

Chcą obniżyć koszty

Przypominamy o tym, gdyż na początku października władze spółki poinformowały o planach związanych z modernizacją infrastruktury technicznej obiektu. Jak czytamy w ogłoszeniu, opublikowanym w ramach wstępnych konsultacji rynkowych, działania mają na celu „ograniczenie zużycia energii elektrycznej i innych mediów oraz uatrakcyjnienie Parku Wodnego Fabryka Wody w Szczecinie".

Planowana – w ramach inwestycji - optymalizacja zużycia mediów obejmuje rozwój odnawialnych źródeł energii, modernizację urządzeń elektrycznych oraz systemów wentylacji i klimatyzacji. Przewidziano również montaż pokryw basenowych ograniczających straty ciepła, odzysk energii cieplnej oraz wymianę wyposażenia na bardziej energooszczędne. Ważnym elementem ma być ponadto automatyzacja zarządzania budynkiem, pozwalająca dostosowywać pracę instalacji do liczby osób korzystających z obiektu.

- Działania te mają zmniejszyć zużycie energii i wody, a w konsekwencji obniżyć koszty eksploatacji Fabryki Wody – tłumaczą władze spółki.

Będą nowe atrakcje?

Plany obejmują również rozwój oferty rekreacyjnej. Zarządca Fabryki Wody rozważa modernizację strefy atrakcji dla dzieci i wodnego placu zabaw, budowę dodatkowej zjeżdżalni lub unowocześnienie istniejących, a także rozbudowę stref rekreacyjnych i saunowych.

- Zadanie ma być finansowane ze środków własnych wspartych finansowaniem zewnętrznym – czytamy w ogłoszeniu.

Działająca od 1 czerwca 2024 r. Fabryka Wody to jedna z najdroższych szczecińskich inwestycji. Kosztowała ok. 400 mln zł i została sfinansowana kredytem, którego spłata jest rozłożona na 30 lat.

MARSZ RÓŻOWEJ WSTĄŻKI

Szczecinianki wyszły na ulice. Miasto zrobiło się różowe dla zdrowia

Grzegorz Racinowski

Szczecinianki po raz 17. wzięły udział w Marszu Różowej Wstążki. Przypominały o znaczeniu profilaktyki raka piersi i okazywały solidarność z osobami zmagającymi się z nowotworami.

Uczestnicy marszu przeszli od pomnika Gryfa Pomorskiego do Filharmonii.

Jak podkreśliła Joanna Sawicka-Budziak, prezeska Fundacji MOŻESZ, w 16 dotychczasowych edycjach wzięło udział łącznie blisko 5 tys. osób. Róż ma przyciągać uwagę i zachęcać do rozmów o zdrowiu.

Po marszu na uczestników czekały stoiska edukacyjne, nauka samobadania piersi, spotkania ze specjalistami i bezpłatne badania USG. Wydarzenie zorganizowała Fundacja MOŻESZ we współpracy ze Stowarzyszeniem Amazonek „Agata" i szczecińską Filharmonią.



FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

Róż ma przyciągać uwagę, otwierać rozmowę o zdrowiu, regularnych badaniach oraz trosce o siebie i bliskich

REKLAMA 0011599399

Ośrodek Hodowli Zarodowej Lubiana Sp. z o.o.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU
Zarząd Ośrodka Hodowli Zarodowej Lubiana Sp. z o.o.

ogłasza II przetarg ofertowy pisemny nieograniczony
na sprzedaż maszyn i ciągników rolniczych.

Przetarg odbędzie się w dniu **03.11.2026r. o godzinie 9:00** w siedzibie Zarządu Spółki tj. Lubiana 8, 73-260 Pełczyce.
Szczegółowe informacje dotyczące przetargu dostępne są w siedzibie Zarządu Ośrodka Hodowli Zarodowej Lubiana Sp. z o.o. oraz na stronie internetowej: **www.ohzlubiana.pl/przetargi/**
Termin przetargu **03.11.2026r.** Więcej informacji można uzyskać pod telefonem: **609 694 557 lub 669 199 182.**

REKLAMA 0011598240



EKOLOGIA

Eko Patrol Straży Miejskiej już działa

oprac. red.

W Szczecinie rozpoczął działalność Eko Patrol Straży Miejskiej. Dziesięcioro przeszkolonych funkcjonariuszy będzie kontrolować paleniska, przeciwdziałać spalaniu odpadów i nielegalnemu wyrzucaniu śmieci, a także pomagać zwierzętom. Do dyspozycji mają specjalnego drona

Jednym z głównych zadań Eko Patrolu będzie kontrola palenisk i przeciwdziałanie spalaniu niedozwolonych materiałów. Dzięki dronowi funkcjonariusze będą mogli sprawdzać jakość powietrza i badać dym wydobywający się z kominów, by wykrywać przypadki spalania odpadów. Kontrole będą prowadzone o różnych porach, także w odpowiedzi na zgłoszenia mieszkańców.

Funkcjonariusze przeszli szkolenia m.in. z obsługi drona, ewidencji emisyjności budynków i postępowania ze zwierzętami.

Funkcjonariusze będą również reagować na przypadki nielegalnego porzucania odpadów, ustalać miejsca powstawania dzikich wysypisk i przeciwdziałać temu procederowi. Ważnym obszarem pracy patrolu będzie także pomoc zwierzętom bezdomnym, rannym i dzikim. Strażnicy będą je zabezpieczać i przekazywać pod opiekę odpowiednim służbom lub instytucjom. Do zadań jednostki należeć będzie również kontrola przestrzegania przepisów dotyczących porządku i czystości.

Siedziba jednostki mieści się przy ul. Abramowskiego. Patrol będzie pracował w godz. 8–22, a w razie potrzeby także nocą.

eprasa.pl 96ed0eb75f

BEZPIECZEŃSTWO

Prawie 26 tys. zł za naprawę samochodu OSP Smolęcin. Gmina odmówiła zapłaty

Marek Jaszczyński

OSP Smolęcin musi zmierzyć się z rachunkami za naprawę samochodu wykorzystywanego przez druhów. Cztery faktury opiewają łącznie na 25 858,38 zł. Strażacy zbierają pieniądze, a Gmina Kołbaskowo zapowiada, że kosztów nie pokryje. Jej argument jest jednoznaczny: urząd napraw nie zlecał, a umowa przewiduje, że płaci za nie OSP.

- Potrzebujemy waszej pomocy, bo władze gminy odmówiły zapłaty za naprawę wozu bojowego. Tutaj OSP Smolęcin. Ratujemy wasze życie, zdrowie jako ochotnicy - apelują druhowie.

Strażacy: Wóz się sypie

Strażacy przypominają, że w ostatnich dniach uczestniczyli w akcji gaszenia hali w Barniszowie. Wykorzystywali podczas niej średni wóz bojowy otrzymany od Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Policach. Jak przekonują, żeby samochód mógł wrócić do gotowości bojowej, musieli wydać około 26 tys. zł.

- Zadłużyliśmy się na dwadzieścia sześć tysięcy zł, by przywrócić jego gotowość bojową. Nie dysponujemy taką kwotą. Dziś potrzebujemy waszego wsparcia, bo nie możemy liczyć na władze gminy Kołbaskowo - mówią strażacy.

W swoim apelu OSP Smolęcin podkreśla również, że otrzymała pomoc od niemieckich sąsiadów, strażaków z Penkun oraz tamtejszych władz.

Gmina: Nie zlecaliśmy tych napraw

Gmina Kołbaskowo przedstawia sprawę inaczej.

- Urząd Gminy nie zlecał wskazanych napraw ani nie był nabywcą usług. Decyzję o skierowaniu pojazdu do warsztatu podjęto bez wcześniejszego uzgodnienia z gminą - wyjaśnia Mateusz Iżakowski, rzecznik prasowy Urzędu Gminy Kołbaskowo.

Rzecznik wskazuje również na zapisy umowy użyczenia samochodu.

- Paragraf 6 umowy użyczenia samochodu przewiduje, że koszty jego eksploatacji, przeglądów i napraw ponosi OSP Smolęcin - dodaje Mateusz Iżakowski.

Jak informuje rzecznik, stanowisko gminy zostało przekazane jednostce w odpowiedzi na jej pismo z 13 października 2026 roku, a przedstawione do rozliczenia faktury zostały odesłane.

- W ocenie gminy brak zapłaty nie stanowi zaległości finansowej samorządu - podkreśla Mateusz Iżakowski.

GOSPODARKA

Vestas nadal wstrzymuje plany budowy fabryki

Marek Jaszczyński

Planowana przez duńskiego producenta turbin wiatrowych Vestas fabryka łopat do morskich farm wiatrowych, która miała powstać w szczecińskim Skolwinie, na rzie nie będzie relizowana. Spółka uzależnia decyzję o inwestycji od dalszego rozwoju europejskiego rynku morskiej energetyki wiatrowej.



FOT. RCHIWUM

Fabryka firmy Vestas działa na Wyspie Ostrowie Brdowskim i zajmuje się montażem gondol oraz piast do morskich turbin wiatrowych

- Nic nie zmieniło się w stosunku do naszych wcześniej komunikowanych planów dotyczących tego zakładu. Planowana fabryka łopat do morskich farm wiatrowych pozostaje wstrzymana. Nadal monitorujemy europejski rynek offshore i będziemy podejmować decyzje inwestycyjne w oparciu o widoczność realnego wolumenu zamówień oraz mocne uzasadnienie biznesowe - przekazał „Głosowi Szczecińskiemu" Claes Cunliffe z Vestas.

Miał być jeden z największych projektów przemysłowych w Szczecinie

O planach uruchomienia zakładu w Skolwinie Vestas informował kilka lat temu. Fabryka miała produkować gigantyczne łopaty dla morskich turbin wiatrowych instalowanych na Morzu Bałtyckim i innych europejskich akwenach. Inwestycja była postrzegana jako jeden z kluczowych projektów wspierających rozwój sektora offshore wind w Polsce oraz szansa na stworzenie setek miejsc pracy.

Projekt miał powstać na terenach po dawnej papierni Skolwin. Lokalizacja była wskazywana jako atrakcyjna ze względu na dostęp do Odry i możliwość transportu wielkogabarytowych elementów drogą wodną.

- Polska poczyniła znaczące postępy w rozwoju morskiej energetyki wiatrowej. Projekty takie jak Baltic Power oraz duże inwestycje w lokalny łańcuch dostaw pokazują, co można osiągnąć. Jednak w całej Europie tempo realizacji nowych inwestycji wciąż musi przyspieszyć, jeśli poważnie myślimy o ograniczeniu zależności energetycznej - mówi Claes Cunliffe.

Jak dodaje, Vestas już zainwestował znaczne środki w nowe moce produkcyjne w Europie, w tym w Polsce.

- Ta zdolność produkcyjna potrzebuje stabilnego i rosnącego popytu, aby utrzymać miejsca pracy i korzyści dla lokalnych społeczności. Dlatego priorytetem powinno być przyspieszenie popytu, a nie zwiększanie podaży. Potrzebujemy corocznych aukcji, kontraktów różnicowych (CfD), wiążących zamówień oraz szybszej rozbudowy sieci energetycznej - podkreśla przedstawiciel firmy.

©℗

PRAWO

Szczecińska prokuratura prowadzi śledztwo w sprawie transmisji wydarzeń przed Trybunałem Konstytucyjnym

Grzegorz Racinowski

Prokurator Okręgowy w Szczecinie wszczął śledztwo w sprawie podejrzenia popełnienia przestępstw na szkodę funkcjonariuszy Policji oraz Prezesa Rady Ministrów. Chodzi o materiał, który został wyemitowany 16 października na antenie TV Republika.

Telewizja Tomasza Sakiewicza transmitowała tego dnia wydarzenia, które rozgrywały się przed Trybunałem Konstytucyjnym w Warszawie. Śledczy badają, czy w związku z emisją materiału doszło do przestępstw na szkodę funkcjonariuszy policji oraz prezesa Rady Ministrów.



FOT. PAP/PAWEŁ SUPERNAK

Przepychanki protestujących z policją przed siedzibą Trybunału Konstytucyjnego

- Pierwszy z czynów polegał na nawoływaniu, za pośrednictwem programu TV Republika, do udostępniania informacji dotyczących życia prywatnego funkcjonariuszki policji, a następnie na ich publicznym rozpowszechnieniu bez jej zgody, w okolicznościach mogących zagrozić bezpieczeństwu funkcjonariuszki lub osób dla niej najbliższych - tłumaczy prok. Julia Szozda.

Drugi wątek dotyczy pasków informacyjnych i wypowiedzi reporterów, które – zdaniem prokuratury – zawierały treści obraźliwe i poniżające, skierowane wobec funkcjonariuszy policji podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych oraz wobec prezesa Rady Ministrów.

- Ostatni z czynów polegał natomiast na kierowaniu wobec funkcjonariuszy pPolicji gróźb bezprawnych wszczęcia postępowania karnego w celu zmuszenia ich do zaniechania prawnych czynności służbowych - informuje szczecińska prokuratura.

Śledztwo zostało zainicjonowane zawiadomieniem o podejrzeniu popełnienia przestępstwa złożonym przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

- Opisane czyny zostały popełnione na szkodę funkcjonariuszki policji, innych nieustalonych funkcjonariuszy policji oraz prezesa Rady Ministrów. W toku śledztwa zostanie wyjaśniony przebieg i okoliczności przedmiotowych zdarzeń, w tym charakter, treść i kontekst opublikowanych materiałów oraz wypowiedzi pod kątem zaistnienia znamion przestępstw opisanych wyżej - informuje rzeczniczka prasowa Prokuratury Okręgowej w Szczecinie.

W pierwszym wątku, dotyczącym nawoływania do udostępniania informacji o życiu prywatnym policjantki oraz ich publicznego rozpowszechnienia, przewidziana kara wynosi od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności.

Za znieważenie funkcjonariuszy policji grozi do roku więzienia, a za znieważenie konstytucyjnego organu państwa - do 2 lat. Z kolei za wywieranie wpływu na policjantów za pomocą groźby bezprawnej grożą maksymalnie 3 lata więzienia.

eprasa.pl 96ed0eb75f

ŻYWNOŚĆ

Biegunka po urlopie. Z czym wracamy z zagranicy?

Agnieszka Romanowicz

Na żywność trzeba uważać nie tylko w Polsce. Wakacyjne eksperymenty za granicą mogą się zakończyć ciężkim zatruciem. Po wymarzonym wyjeździe do Hiszpanii Czytelnik z Bydgoszczy dochodzi do siebie od miesiąca.

- To kara za łakomstwo i głupotę - uważa pan Rafał z Bydgoszczy, który odchorowuje urlop w Hiszpanii. - Zwiedzaliśmy z żoną Barcelonę i okolice, kupowaliśmy różne smakołyki: katalońskie kiełbasy z pleśnią, kozie sery z Pirenejów. Chodziliśmy też po restauracjach.

Dygotałem z osłabienia

Tak upłynęły pierwsze trzy dni urlopu pana Rafała.

Czwarty zaczął się o 5 nad ranem dużym bólem brzucha i mdłościami. - Pierwszego dnia wymiotowałem 11 razy. Drugiego doszła biegunka. Nie mogłem wypić łyżeczki wody, bo od razu biegłem do ubikacji. Dygotałem z osłabienia, dlatego pojechaliśmy do szpitala.

Lekarze powstrzymali wymioty i biegunkę. - Ale nie mdłości i ból brzucha do tego doszły stany zapalne w jamie ustnej. W Polsce lekarz mi wyjaśnił, że to skutek zatrucia. Zapytał, co jadłem? - Czytelnik odpowiedział: - Wiele różnych rzeczy. Tak dużo, że już nie dojdę, gdzie i czym się zatrułem.

Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych ostrzega przed nadmiernym zaufaniem do żywności za granicą.

- W środowisku turystycznym ryzyko nieuczciwych praktyk nasila się ze względu na ograniczoną znajomość lokalnych produktów i oznaczeń. Duża rotacja klientów i presja cenowa sprzyjają obniżaniu jakości, zwłaszcza w niezweryfikowanych punktach sprzedaży.

Egipskie mleko z formaliną

IJHARS ma na to wiele przykładów, np. restauracji w Madrycie, w której serwowano mięso z dzikich gołębi miejskich, przedstawiając je jako danie z kaczki. - Kontrola wykazała nie tylko fałszerstwo dotyczące rodzaju surowca, ale również poważne naruszenia zasad higieny, co doprowadziło do zamknięcia lokalu - informuje IJHARS.



FOT. PIXABAY

W Grecji najczęściej fałszowana jest oliwa. Udaje ją np. barwiony i aromatyzowany olej słonecznikowy

W Egipcie trzeba uważać na produkty mleczarskie.

- Tradycyjne egipskie sery, takie jak Domiati, Karish czy Ras często produkowane są z mleka surowego i w warunkach rzemieślniczych, bez pełnej kontroli higieny i stabilnego łańcucha chłodniczego. W tego typu produktach mogą występować wysokie poziomy zanieczyszczenia mikrobiologicznego, w tym bakterii chorobotwórczych, co stanowi realne ryzyko dla zdrowia konsumenta - ostrzega IJHARS.

Problemy w Egipcie powoduje też ograniczony dostęp do chłodzenia. - Opisywano przypadki nielegalnego stosowania formaliny jako środka konserwującego mleko, co ma na celu wydłużenie trwałości produktu, lecz wiąże się z poważnymi konsekwencjami zdrowotnymi - podaje IJHARS.

W Grecji fałszują oliwę i ser Feta. - Służby w Salonikach zlikwidowały zorganizowaną grupę przestępczą produkującą olej słonecznikowy barwiony i aromatyzowany w taki sposób, aby imitował oliwę extra virgin. Produkty te były wprowadzane do obrotu z wykorzystaniem fałszywych certyfikatów jakości oraz oznaczeń geograficznych. Podobne wyzwania dotyczą sera Feta, jednego z najbardziej rozpoznawalnych produktów greckich - ostrzega Inspekcja.

Jednym z najpoważniejszych zagrożeń dla turystów w Turcji jest spożywanie alkoholu z nielegalnych źródeł.

- W ostatnich latach w wielu popularnych turystycznie regionach odnotowano liczne przypadki takich zatruć, w tym incydenty śmiertelne. Skala tego problemu jest bezpośrednio powiązana z wysokim opodatkowaniem legalnego alkoholu w Turcji (akcyzą) oraz dynamicznym rozwojem szarej strefy i czarnego rynku - wyjaśnia Inspekcja.

W Tunezji sprzedają harissę (ostrą pastę paprykową) w opakowaniach nie przeznaczonych do kontaktu z żywnością, a swoje słynne przyprawy rozcieńczają roślinami o niższej wartości. ©℗

AUTOREKLAMA 0311593234



AUTOREKLAMA 0011599151



eprasa.pl 96ed0eb75f

HISTORIA



FOT. SCREEN Z FILMU „STAWKA WIĘKSZA NIŻ ŻYCIE"

Mieczysław Stoor jako Sturmführer Stedtke w „Stawce większej niż życie"

Jego umowę z teatrem w Rzeszowie kazał rozwiązać minister kultury

„Pod maską silnego człowieka skrywał wrażliwość i miłość do aktorstwa" – napisano po tragicznej śmierci Mieczysława Stoora. Aktor żył tylko 44 lata. W początkach pracy scenicznej występował na deskach rzeszowskiego teatru

Cezary Kassak

W październikową niedzielę 1973 roku puszczano w telewizji aktualne wydanie Polskiej Kroniki Filmowej. Można tam było zobaczyć Mieczysława Stoora w trakcie prac społecznych na Wisłostradzie. Energicznie machał łopatą, uśmiechając się od ucha do ucha. Jednak w dniu emisji kroniki ten znany aktor niestety już nie żył.

Zmarł 5 października 1973 roku w Kraśniku, dokąd przyjechał na zdjęcia do filmu „Gniazdo".

Okoliczności i przyczyny jego nagłej śmierci stały się pożywką dla różnych plotek, domysłów.

Aktor odszedł we śnie, a przyczyną jego śmierci było zaczadzenie. Wokół zdarzenia zaczęło jednak krążyć wiele legend i plotek: twierdzono, że udusił się spalinami z niewyłączonego silnika samochodowego, czy też, że zasnął z papierosem, od którego zajęła się kołdra.

Na jego nagrobku na Powązkach umieszczono błędne daty. Jako miesiąc urodzin, zamiast września, podano październik, z kolei w dacie śmierci – listopad zamiast października.

Żył tylko 44 lata, mimo to zdążył zagrać w ponad 50 filmach i serialach.

Pamiętamy go m.in. jako Sturmführera Stedtke w „Stawce większej niż życie", wachmistrza Kalitę w serialu „Czterej pancerni i pies" czy Sitarza w „Czarnych chmurach".

Zdobył też uznanie publiczności teatralnej, a pierwszą sceną, w której pracował na etacie, był Państwowy Teatr Ziemi Rzeszowskiej, dziś Teatr im. Wandy Siemaszkowej.

„Nowiny": „Nieprzeciętny talent"

Mieczysław Stoor przyjechał do Rzeszowa w 1953 roku, jako świeżo upieczony absolwent ówczesnej Państwowej Wyższej Szkoły Aktorskiej w Łodzi. Razem z nim angaż w rzeszowskim teatrze otrzymało dziewięcioro innych absolwentów łódzkiej uczelni (tzw. „Grupa 10"). Byli wśród nich znani później nie tylko z teatru, ale i z filmów Teresa Szmigielówna oraz Bogusław Sochnacki.

Mieczysław Stoor na rzeszowskiej scenie zadebiutował rolą Juraszka w „Domku z kart". Później można go było oglądać w „rewolucyjnej" sztuce „Jak hartowała się stal".

Ignacy Wirski odnotował w „Nowinach Rzeszowskich": „Odtwórca roli Pawki Korczagina (Mieczysław Stoor) wykazuje swój nieprzeciętny talent". Mniej spodobał się Stoor jako Świstak w „Fircyku w zalotach".

Recenzent Edmund Gajewski ocenił, że początkujący aktor sposobem grania, gestami i mimiką za bardzo przypominał tu siebie w swoich poprzednich rolach. Na rzeszowskiej scenie Stoor wcielił się jeszcze w postać porucznika de la Coterie w „Zabawnym zdarzeniu".

Mieszkał w bloku przy obecnej ul. Hetmańskiej

W tym czasie wynajmował – należące do teatru – mieszkanie przy ul. Obrońców Stalingradu (dziś ul. Hetmańska). Na umowie najmu, podpisanej w lipcu 1953 roku, brak dokładniejszego adresu.

Być może mieszkanie to mieściło się w bloku numer 16. Wiadomo bowiem, że w tym bloku teatr dysponował mieszkaniem lub mieszkaniami. Tutaj lokum wynajmowała np. koleżanka Stoora z teatru, wspomniana Teresa Szmigielówna.

W tamtych siermiężnych czasach, kiedy niedoinwestowany rzeszowski teatr był w bardzo trudnej sytuacji materialnej i borykał się m.in. z deficytem mieszkań dla aktorów, jeden lokal zwykle wynajmowano kilku osobom.

Wolny czas w mieście nad Wisłokiem Stoor spędzał z reguły w gronie kolegów z teatru. Poznał też środowisko dziennikarskie.

We wstępie do książki Juliana Woźniaka „Byłem przy tym..." Witold Szymczyk wspomina: „My – grupa młodych dziennikarzy, przybyłych po studiach w Warszawie i Krakowie – mieliśmy wówczas bliskie kontakty z równie młodymi aktorami, którzy całą gromadą po ukończeniu PWST w Łodzi zasilili rzeszowski teatr. Po spektaklach spotykaliśmy się w »Jutrzence« lub »Rzeszowskiej«, dyskutując zawzięcie o wszystkim. Restauracje zamykano wtedy – jak na nasze wymagania – zbyt wcześnie, często zatem zapraszaliśmy aktorów na »ciąg dalszy« do siebie, do hotelu naprzeciw dworca PKP, gdzie zajmowaliśmy kilka »apartamentów«. (...) Z teatru przychodzili m.in. Zbigniew Wójcik, Teresa Szmigielówna, Irena Chudzikówna, Mieczysław Stoor (...)".

Już wtedy grywał w filmach

Wyczerpujące, czasochłonne wyjazdy na występy w terenie, brak stabilizacji mieszkaniowej czy rozłąka z rodziną powodowały, że aktorzy z „Grupy 10" w większości szybko rezygnowali z pracy w Państwowym Teatrze Ziemi Rzeszowskiej. Prośbę o zwolnienie złożył też Mieczysław Stoor. Postanowił z dniem 1 września 1954 roku przenieść się do Państwowego Teatru Ludowego w Warszawie.

Można domniemywać, że w jego przypadku chęć wyjazdu do stolicy była podyktowana m.in. pragnieniem rozwijania współpracy z kinematografią.

Podczas pobytu w Rzeszowie Stoor podawał w ankiecie personalnej, że jego drugim miejscem pracy jest Przedsiębiorstwo Państwowe Film Polski, czyli działający w pierwszych latach po wojnie monopolista w kwestii produkcji czy dystrybucji filmów. Na ekranie Stoor zadebiutował rolą zdeprawowanego przez wojnę i przechodzącego później przemianę chłopca Marka w filmie „Piątka z ulicy Barskiej", nakręconym w 1953 r.

Decyzja samego ministra kultury

Fakt, że kolejny zdolny aktor wypowiada pracę, dyrekcji rzeszowskiego teatru był oczywiście nie na rękę. Starano się zresztą zatrzymać Stoora jak najdłużej, tym bardziej że był obsadzony w minimum jednej sztuce, która nie zeszła z afisza.

W oddziale Archiwum Państwowego w Rzeszowie, w aktach Stoora, znajduje się dzisiaj pismo, które aktor otrzymał w tej sprawie od dyrektora rzeszowskiej sceny, Ireneusza Pączkiewicza. „Dyrekcja postanawia nie rezygnować z Waszej współpracy w zespole artystycznym. Jednocześnie zawiadamiamy Was, że sztuki, w których Obywatel bierze udział, są nie wygrane i nadal aktualne na jesień br." – przypomniał Pączkiewicz w liście datowanym na 31 sierpnia 1954 r.

Kontrolę nad teatrami sprawowała wtedy instytucja pod nazwą Centralny Zarząd Teatrów, Oper i Filharmonii, działająca w strukturach Ministerstwa Kultury i Sztuki. I to minister Włodzimierz Sokorski podjął decyzję, że Mieczysław Stoor od września ma pracować w teatrze w Warszawie, a jego umowa z Państwowym Teatrem Ziemi Rzeszowskiej – zgodnie z życzeniem aktora – zostaje rozwiązana 31 sierpnia. Z Rzeszowem Stoor był więc związany tylko przez nieco ponad rok (od 1 lipca 1953).

„Ciepło i autentyczna pasja życia"

Mieczysław Stoor urodził się 5 września 1929 roku w Bojanowie koło Rawicza. Do 1939 r. ukończył trzy klasy szkoły powszechnej. W czasie okupacji niemieckiej był młodocianym pomocnikiem w warsztacie ślusarskim. Po wojnie zdał maturę w szkole średniej w Górze, a potem – jak już wiemy – został absolwentem uczelni aktorskiej w Łodzi.

W teatrze grywał już jako student, najpierw na deskach Teatru im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu, później w łódzkim Teatrze Powszechnym. Najdłużej występował w Warszawie, w teatrach: Ludowym, Domu Wojska Polskiego, Dramatycznym i Polskim. Zagrał również w kilkudziesięciu spektaklach Teatru Telewizji. Pod koniec lat 50. współtworzył Kabaret Koń.

Informując w październiku 1973 roku o śmierci Mieczysława Stoora, tygodnik „Film" napisał: „Odszedł aktor niezwykle popularny i lubiany przez wszystkich, aczkolwiek w swojej bogatej karierze filmowej grywał przeważnie bohaterów negatywnych. Tylko że jego »czarni bohaterowie« nigdy nie byli tak do końca źli. Było w nich ciepło i autentyczna pasja życia. Pod maską »mocnego człowieka«, jaką zwykle przybierał na ekranie, skrywał wrażliwość i ogromną miłość teatru, aktorstwa, sztuki".

Prywatnie był mężem Barbary, z którą miał syna Kamila. Syn aktorem nie został, ale zapisał się w historii polskiego punk rocka. Był współzałożycielem i perkusistą pionierskich w naszym kraju grup punkowych, takich jak The Boors, Kryzys i Deuter.

©℗

eprasa.pl 96ed0eb75f

FOKUS

• **Blisko 60 proc. Polaków** nie ma pojęcia, gdzie znajduje się najbliższy schron – wynika z sondażu IBRiS dla Wirtualnej Polski

POLITYKA

Ministra poza rządem i partią. Na własne życzenie. Kto zastąpi Pełczyńską-Nałęcz?

Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz, była już ministra funduszy i polityki regionalnej, przez ostatnie miesiące głównie kontestowała albo wręcz krytykowała rząd, w którym sama zasiadała

Dorota Kowalska

Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz, do niedawna szefowa Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej, a obok tego przewodnicząca Polski 2050, odeszła z rządu. Teraz okazuje się, że znalazła się także poza partią, o czym w sobotę poinformował Szymon Hołownia.

– To dla naszego środowiska bardzo trudne, ale – wobec znanych faktów – niestety nieuniknione. Zarząd Polski 2050 podjął decyzję o usunięciu z partii Katarzyny Pełczyńskiej-Nałęcz za „działanie na szkodę partii oraz wbrew uchwałom organów statutowych partii" – napisał założyciel ugrupowania.

Trochę więcej światła na kulisy tej decyzji rzucił poseł Polski 2050 Michał Gramatyka. – Zarząd partii zadecydował w głosowaniu o ustaniu członkostwa Katarzyny Pełczyńskiej-Nałęcz ze względu na jej działanie na szkodę partii. Rezygnacja z rządu, rezygnacja z przewodniczenia partii to były ruchy, które nie były z nikim uzgodnione, które były wbrew uchwałom ugrupowania, w których potwierdzaliśmy istnienie koalicji 15 października. Uznaliśmy, że to są działania, które burzą wizerunek partii, psują jej dobre imię – powiedział w rozmowie z PAP Gramatyka.

Pełczyńska-Nałęcz na decyzję zarządu Polski 2050 zareagowała niemal natychmiast.



FOT. ADAM JANKOWSKI

O odejściu z rządu ministra funduszy i polityki regionalnej oraz liderka Polski 2050 poinformowała na platformie X

„Zostałam skazana na wygnanie za myślozbrodnię. Obiecuję recydywę dalszego wolnego myślenia. Drogi Szymonie, wiem, że się starasz. Ale kierownik i tak nie doceni. Tyle w temacie" – napisała w mediach społecznościowych.

Powody decyzji ministry

Pełczyńska-Nałęcz o swojej decyzji o odejściu z rządu poinformowała jego członków, kolegów i koleżanki z partii w mediach społecznościowych.

„Odchodzę z rządu Donalda Tuska, bo wartości są dla mnie ważniejsze niż stołki" – wyjaśniła. Co może dziwić, bo głosowanie skończyło się tak, jak tego chciała.

Pełczyńska-Nałęcz podziękowała współpracownikom za wprowadzone zmiany i wspólne dokonania. „Przez prawie trzy lata zrobiłam z Wami maksimum tego, co mogłam. Zabraliśmy deweloperom dopłaty, daliśmy ludziom jawne ceny mieszkań. Mieszkania przestały drożeć, ruszyliśmy horrendalnie niesprawiedliwy system podatkowy. KPO zainwestowaliśmy w 100 proc." – wyliczyła. I dodała, że partię pozostawia „w rękach jej założyciela", czyli Szymona Hołowni.

Pełczyńska-Nałęcz nie ma mandatu poselskiego, więc usunięcie jej z partii niczego w arytmetyce sejmowej nie zmienia. Wygląda też na to, że chwilowo była ministra znalazła się poza polityką. Chociaż swój wpis zakończyła dość zagadkowo.

„Widzimy się na szlaku. Znajdzie się na nim miejsce dla wszystkich. Rozkład jazdy jest znany" – stwierdziła.

Kto za Pełczyńską-Nałęcz

W mediach już ruszyła giełda nazwisk, kto mógłby zastąpić Pełczyńską-Nałęcz na stanowisku szefowej Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej.

W tym kontekście najczęściej wymieniana jest wiceminister obrony narodowej Magdalena Sobkowiak-Czarnecka. Obok niej pojawia się też nazwisko Elżbiety Bieńkowskiej, która była w rządzie PO-PSL ministrem rozwoju regionalnego, wicepremierem oraz ministrem infrastruktury i rozwoju. Pełniła również funkcję komisarza Unii Europejskiej ds. rynku wewnętrznego i usług. Decyzję premiera poznamy pewnie lada dzień.

ŚWIDNICA

„Z partyzanta dzwonię". Zarzut dla policjantki

oprac. Karolina Wrońska

Policjantka Katarzyna S. usłyszała zarzut poplecznictwa w związku z działaniami śledczych w ZOO Łączna – poinformowała prokuratura.

Prok. Mariusz Pindera z Prokuratury Okręgowej w Świdnicy wyjaśnił, że kanwą dla postawienia zarzutu była nagrana rozmowa, w której policjantka Katarzyna S. ostrzegła Marcina N. – podejrzanego właściciela ZOO Łączna o planowanej akcji policji i prokuratury w zoo. Rozmowa została publicznie udostępniona w internecie.

„W rozmowie Katarzyna S. mówi: »Ja mam nadzieję, że mnie pan gdzieś tam nie nagrywa, bo ja tak naprawdę z partyzanta dzwonię«" – przytoczyli treść rozmowy śledczy.

Podejrzana przyznała się do zarzutu i odmówiła składania wyjaśnień. Prokurator okręgowy w Świdnicy zastosował wobec niej środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji oraz zawiesił ją w czynnościach służbowych policjanta. **PAP**

KOŚCIÓŁ

Biskupi o decyzji Sejmu w sprawie aborcji

oprac. Karolina Wrońska

Decyzja parlamentu w sprawie przepisów o przerywaniu ciąży może negatywnie wpłynąć na społeczne postrzeganie wartości życia i podważać tradycję obrony życia w Polsce – powiedział abp Tadeusz Wojda.

Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski zabrał głos w sobotę po po zakończeniu 406. Zebrania Plenarnego.

– Każdy człowiek ma swoją godność i prawo do życia, do ochrony od chwili swojego poczęcia aż do naturalnej śmierci. Troska o życie, zwłaszcza bezbronnych dzieci nienarodzonych, jest powinnością sumienia – powiedział abp Wojda.

Przewodniczący KEP odniósł się do wtorkowego głosowania w Sejmie nad zmianami przepisów o przerywaniu ciąży. Ocenił, że decyzja parlamentu może negatywnie wpłynąć na społeczne postrzeganie wartości życia i podważać tradycję obrony życia w Polsce.

PAP

KRÓTKO

Poznań

Poseł bez prawa jazdy na trzy miesiące

Poseł Stowarzyszenia Rozwój Plus, były wiceminister rolnictwa, Ryszard Bartosik przekroczył prędkość w terenie zabudowanym i w konsekwencji stracił prawo jazdy na trzy miesiące. O zdarzeniu poinformował w sobotę sam poseł na swoim profilu w portalu społecznościowym. Przeprosił za swoje zachowanie. „Z pokorą przyjmuję mandat i zakaz prowadzenia auta na 3 miesiące. Chciałbym z tego miejsca bardzo przeprosić za swoje zachowanie" – napisał Bartosik.

Beskidy

Przegląd górskich kolei na Żar i Czantorię

Dziś rozpoczną się przeglądy techniczne kolei: linowo-terenowej na Żar w Międzybrodziu Żywieckim, a także kanapowej na Czantorię w Ustroniu. Nie działa też wyciąg na Mosorny Groń w Zawoi. Jak poinformowały Polskie Koleje Linowe, przerwa techniczna wyciągu kanapowego na Mosorny Groń potrwa do 27 listopada. Wagoniki kolei linowo-terenowej na Żar ponownie ruszą 7 listopada. Przegląd wyciągu na Czantorię potrwa do 4 grudnia. Turyści będą jednak mogli korzystać z tej atrakcji w weekendy.

Warszawa

Zarzut i areszt dla Hindusa za atak tasakiem

37-letni obywatel Indii, zatrzymany w czwartek w związku ze zdarzeniem przy ul. Nowogrodzkiej, usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa. Ranił ostrym narzędziem swojego 58-letniego rodaka. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia przychylił się do wniosku prokuratury i zastosował trzymiesięczny areszt wobec mężczyzny.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Absolutnie mamy pełne zaufanie do wszystkich swoich partnerów, zarówno jeżeli chodzi o lojalność, jak i współpracę w ramach koalicji 15 października

WŁODZIMIERZ CZARZASTY
Marszałek Sejmu

eprasa.pl 96ed0eb75f

IZRAEL

Wszystkie bramy Hebronu zostały zamknięte po ataku na izraelskich żołnierzy

oprac. Anna Nagel

Armia izraelska przesiedliła ok. 2,2 tys. palestyńskich mieszkańców Hebronu na Zachodnim Brzegu Jordanu – podała w sobotę telewizja Al-Dżazira, powołując się na burmistrza Jusufa al-Dżabariego.

Według palestyńskiej agencji informacyjnej WAFA od piątku przesiedlono ponad 200 palestyńskich rodzin. Władze regionalne ogłosiły w mieście stan wyjątkowy i powołały komitet zarządzania kryzysowego, aby pomóc przesiedlonym.

Wszystkie bramy prowadzące do i z Hebronu zostały zamknięte dla pojazdów – poinformowało Basma Radio, kanał w serwisie Telegram, z którego korzystają Palestyńczycy, aby monitorować punkty kontrolne i blokady drogowe.

Izraelskie wojsko poinformowało, że żołnierze działali w dzielnicy Hebronu, w której mieszkali obaj zamachowcy. Według armii ok. 2 tys. mieszkańców tego obszaru należy do klanu powiązanego z palestyńską islamistyczną organizacją Hamas.

Palestyńscy mieszkańcy obszaru, na którym działali żołnierze, będą mogli opuścić teren przez trzy wyznaczone punkty wyjściowe, po przesłuchaniu i kontroli bezpieczeństwa – poinformowało wojsko. Dodało, że „każda osoba, która wzbudzi podejrzenia podczas kontroli, zostanie zabrana na przesłuchanie" – przekazał portal Times of Israel.

W piątek wojsko poinformowało, że operacja w Hebronie prawdopodobnie potrwa kilka dni i będzie „ograniczona do obszaru, z którego działali terroryści". Napastnicy zginęli w piątkowej strzelaninie.

Podczas piątkowego ataku napastnicy wykorzystali jako osłonę budynki w pobliżu tymczasowego punktu wojskowego i otworzyli ogień do żołnierzy. W strzelaninie, która trwała ponad 20 minut, dwóch żołnierzy zginęło, a trzech zostało rannych. Hamas nie wziął na siebie odpowiedzialności za atak, ale go pochwalił i wezwał Palestyńczyków do dokonywania kolejnych. **PAP**



FOT. JOHN WESSELS/AFP/EAST NEWS

Izraelscy żołnierze patrolują północny punkt kontrolny w Hebronie

UKRAINA

Starlink ponownie działa bez ograniczeń. Zełenski dziękuje

oprac. Anna Nagel

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski potwierdził w sobotę, że zniknęły niedawne ograniczenia w działaniu terminali satelitarnych Starlink oraz ich wojskowej wersji Starshield.

– Najważniejsza wiadomość tego dnia: przywrócono działanie Starlinka i Starshielda przy takich prędkościach, jakie były możliwe przed wprowadzeniem wszystkich tych ograniczeń. Teraz prędkości odpowiadają naszym potrzebom – powiedział prezydent w nagraniu wideo.

Dodał, że przywracanie dawnego działania tych systemów rozpoczęło się ostatniej nocy, a już w godzinach porannych ich prędkości były wystarczające. – To bardzo ważne, gdyż ma duże znaczenie dla naszej logistyki na froncie i obrony Ukrainy przed odrzutowymi (dronami) Shahedami – podkreślił.

Zełenski podziękował USA i wszystkim partnerom, którzy poważnie potraktowali sprawę ograniczenia działania Starlinka.

– Dziękuję wszystkim Amerykanom, wszystkim naszym partnerom, którzy potraktowali tę sprawę poważnie i rzeczywiście nam pomagają. Dziękuję kongresmenom, senatorom, wszystkim mediom, Departamentowi Stanu (USA) i prezydentowi (USA Donaldowi Trumpowi) – oświadczył Zełenski.

Doniesienia o ograniczeniu funkcjonowania Starlinków pojawiły się po oświadczeniu Trumpa, który 9 października ogłosił porozumienie z przywódcą Rosji Władimirem Putinem. **PAP**

WŁOCHY

Włosi protestowali przeciw wysokim kosztom życia

oprac. Anna Nagel

Tysiące osób protestowały w sobotę w największych włoskich miastach przeciw rządowi i wysokim kosztom życia. W Rzymie, Mediolanie i Turynie doszło do starć demonstrantów z policjantami.

Podczas sobotnich protestów zatrzymanych zostało 380 osób. Dziewięć z nich trafiło do aresztu, a pozostałe – na komendy policji do wyjaśnienia, i tam zostały spisane. Tysiące policjantów przy wsparciu wojska patrolowały ulice miast.

W centrum Mediolanu grupa protestujących próbowała sforsować policyjne blokady podczas demonstracji z udziałem ponad około 10 tys. osób, w większości młodych. Niektórzy właściciele sklepów położonych na trasie przemarszu zamknęli je z obawy przed starciami.

Około 200 studentów i uczniów uczestniczyło w wiecu przed mediolańskim Teatro Strehler. Na niesionych przez nich transparentach widniały hasła solidarności z protestującą młodzieżą we Francji.

Ogółem w stolicy Lombardii zorganizowano w sobotę kilka antyrządowych protestów.

Do starć z policją doszło w Rzymie w rejonie Koloseum, gdy manifestanci zmienili trasę i podeszli pod Łuk Konstantyna, gdzie przebywa zawsze wielu turystów. Wieczorem w centrum Wiecznego Miasta doszło do starć manifestantów z policją, która użyła hydrantów, by rozproszyć napierający tłum.

W Turynie protestowały setki osób. Tam również doszło do incydentów – policjanci zostali obrzuceni butelkami i petardami. Funkcjonariusze użyli pałek i gazu łzawiącego.



FOT. ALAMY/EAST NEWS

Włosi wyszli na ulice. W Turynie doszło do starć manifestujących z policją. Funkcjonariusze użyli pałek i gazu łzawiącego

W Bolonii demonstranci wznosili hasła przeciwko policjantom i rzucali petardami.

W Neapolu grupa protestujących nagrodziła brawami policjantów, gdy odsunęli kordon bezpieczeństwa o kilka metrów od trasy przemarszu. Demonstracja przebiegła spokojnie.

Wcześniej w sobotę mediolańska policja zatrzymała 30-letniego mężczyznę, założyciela tzw. Ruchu 17 Października, który po gwałtownych starciach w mieście w poprzednim tygodniu nawoływał na portalu społecznościowym do udziału w sobotnich demonstracjach. Postawiono mu zarzut podżegania do przemocy.

Media podały, że zatrzymanym jest 30-letni obywatel Włoch pochodzenia marokańskiego, badacz i były współpracownik jednej z największych krajowych gazet oraz think tanku ISPI.

Premier Giorgia Meloni na X podziękowała siłom porządkowym, które „pracowały, aby zapewnić obywatelom bezpieczeństwo i prawo do pokojowego demonstrowania mimo prób podejmowanych przez część (...) osób, by sprowokować starcia i niepokoje". „Prawo do demonstrowania musi być zawsze zapewnione, podobnie jak prawo obywateli do bezpiecznego życia w ich miastach" – dodała szefowa rządu.

Przypomniała, że w minionych dniach rząd uchwalił dekret, by „zapewnić państwu skuteczniejsze narzędzia do zapobiegania przemocy i uniemożliwienia, by przestępcy mogli podpalić całe miasta". Dekret przewiduje wysokie kary za udział w aktach przemocy podczas manifestacji oraz możliwość prewencyjnego zatrzymania także osób nieletnich. Za szkody powstałe w wyniku aktów wandalizmu, których się dopuszczą, będą płacić ich rodzice. **PAP**

USA

800 mln dolarów dla ofiar molestowania

oprac. Anna Nagel

Archidiecezja nowojorska i pełnomocnicy około 1300 osób twierdzących, że padły ofiarą wykorzystywania seksualnego przez duchownych, zawarli ugodę opiewającą na 800 mln dolarów. Spory sądowe trwały ponad siedem lat.

O zawarciu porozumienia poinformowała w sobotę agencja Associated Press. Arcybiskup nowojorski Ronald Hicks potwierdził zawarcie porozumienia w wiadomości e-mail. Zaznaczył, że ugoda stanie się ostateczna po podpisaniu jej przez obie strony w listopadzie.

– Jesteśmy bliscy tego, aby, z Bożą pomocą, przynieść choć częściowe pojednanie wszystkim osobom, które doświadczyły krzywdy. Porozumienie pozwoli też archidiecezji ponownie w pełni skupić się na swojej misji: głoszeniu Ewangelii, uzdrawianiu chorych, trosce o ubogich i potrzebujących, przyjmowaniu przybyszów oraz edukacji naszych dzieci – powiedział arcybiskup.

Archidiecezja nowojorska obejmuje dzielnice Bronx, Manhattan i Staten Island oraz siedem hrabstw położonych na północ od miasta. W jej skład wchodzi 300 parafii i ponad 150 szkół, a wspólnota liczy 2,5 miliona wiernych.

Adwokat Jeff Anderson, reprezentujący osoby, które złożyły łącznie ponad 1000 pozwów przeciwko Kościołowi katolickiemu w stanie Nowy Jork, chwalił ich „odwagę, poświęcenie i determinację", które przyczyniły się do rozliczenia przeszłości. **PAP**

eprasa.pl 96ed0eb75f

KULTURA

Niemoralna opowieść z morałem, czyli Christa mało znany

Za kilka dni w księgarniach pojawi się album „Pan Paparura i pies Aj oraz inne historie", który pozwala odkryć mniej znaną część artystycznego dorobku Janusza Christy. Znalazły się w nim zarówno najwcześniejsze opublikowane prace Christy, drukowane w magazynie „Jazz" i tygodniku „Przygoda", jak i późniejsze historie przygotowywane dla magazynu „Relax"





Grażyna Antoniewicz

Janusz Christa (1934-2008) na trwałe zapisał się w historii polskiego komiksu. Jego bohaterowie od pokoleń bawią czytelników, a przygody Kajka i Kokosza doczekały się kolejnych wydań, zagranicznych edycji i oficjalnych kontynuacji. Jednak twórczość Janusza Christy to znacznie więcej niż opowieści o dwóch słowiańskich wojach czy perypetie marynarzy Gucka i Rocha.

Bajki dla dorosłych

Czytelnicy poznają tu autorską wersję przygód Koraka, syna Tarzana, a także słynne „Bajki dla dorosłych", w których – jak podkreśla Tomasz Kołodziejczak, autor wstępu – Christa osiągnął szczególne mistrzostwo graficzne.

– Dwie „Bajki dla dorosłych" w magazynie „Relax" drukowane były w kolorze, ale wiem od samego Janusza Christy, że to nie on je kolorował i nie lubił finalnego efektu, zatem wydrukowaliśmy je w czerni i bieli – mówi Tomasz Kołodziejczak.

Tom zamyka „Polbida" – niedokończona historia z początku lat 90., będąca ostatnim komiksem autora. Najstarsze prace zgromadzone w albumie mają około siedemdziesięciu lat, a najnowsze powstały mniej więcej trzy i pół dekady temu. Niektóre się zestarzały, inne wciąż bawią.

Zbiór uzupełniają programy teatralne będące adaptacjami klasycznych bajek, stworzone we współpracy ze scenarzystką Grażyną Antoniewicz, oraz inne rzadko przypominane komiksy i krótkie formy. Te niewielkie broszurki traktowane były przez fanów jak cenne trofea kolekcjonerskie, a dwie z nich („O dwóch takich..." oraz o Kasi...) w 1990 roku doczekały się wydań pirackich.

O dwóch takich, co ukradli

Moja znajomość z Januszem Christą zaczęła się w 1983 roku. Pracowałam wtedy w gdańskim Teatrze Wybrzeże. Bogusława Czosnowska, reżyser sztuki „O dwóch takich, co ukradli księżyc", wpadła na pomysł, że program przedstawienia powinien mieć formę komiksu. Cóż, autor mógł być tylko jeden – mistrz Janusz Christa. Naszkicowałam więc scenariusz tego komiksu.

Nie pamiętam naszego pierwszego spotkania – zapewne pojechałam wtedy do Sopotu, do pana Janusza, aby zamówić komiks dla teatru. Za to pamiętam doskonale nasze spory toczone później telefonicznie. Nie miałam zielonego pojęcia, jak powinien wyglądać scenariusz komiksu. Wydawało mi się naiwnie, że tekst jest tak samo ważny, jak rysunki. Janusz Christa łagodnie, ale stanowczo protestował, zapewniając, że zamiast podpisu pod rysunkiem wystarczy w dymku napisać „bum", „bach" czy coś w tym stylu. Toczyliśmy więc długie i gorące dyskusje, a działo się to w czasach, gdy telefony miały słuchawki, zaś numer wykręcało się na tarczy aparatu. Pan Janusz urzekł mnie wtedy spokojem i przewrotnym poczuciem humoru. Celnym żartem rozładowywał każdą napiętą sytuację. Okazało się, że miał rację: rysunki były cudowne, kolorowe, absolutnie zachwycające, a akcja czytelna.

Ukazał się też plakat jego autorstwa. Komiks „O dwóch takich, co ukradli księżyc" spodobał się wszystkim i nieoczekiwanie dostaliśmy zamówienie na dwa kolejne – też w formie programów – dla Teatru Lalek w Olsztynie. Teraz współpraca przebiegała już bezkolizyjnie.

Janusz Christa

Urodził się w 1934 roku w Wilnie. Zadebiutował w 1956 roku cyklem historyjek o dwóch chłopcach, Kuku i Ryku, w magazynie „Przygoda" oraz komiksem bez dymków „Nowy Orlean - Opowieść o Armstrongu" i komiksem „Rock and Roll" na łamach miesięcznika „Jaz". Przez dwa lata publikował komiksy o dzieciach, milicjantach, kowbojach, a nawet Tarzanie.
- Po co rysować western, skoro mieszkamy nad morzem, pomyślał Christa i tak powstały marynarskie przygody Kajtka i Koko. Potem pojawili się najsłynniejsi woje polskiego komiksu: Kajko i Kokosz, mieszkańcy grodu Mirmiłowa.

W Sopocie ze szwagrem

Na pewno uśmiechniemy się, oglądając „Niemoralną opowieść – z morałem – 2 + szwagier". Janusz Christa przenosi bohaterów komiksu do Sopotu. Jest więc plaża i „kosz plażowy, nocna loża dla spragnionych..." (szumu morza!). Jest kawa na tarasie w słynnym „Złotym ulu", wizyta w „Non stopie", gdzie „brzmi płócienny rocka szaniec", i obowiązkowy spacer po molo, ale czy szwagrowi udało się zerwać ze smyczy, która trzyma małżonka? Tego nie zdradzę.

„Przygotowanie albumu wymagało edytorskich wyborów" – pisze we wstępie Janusz Kołodziejczak. „Na przykład w komiksie »Lato« nie uzupełnialiśmy oryginalnych pustych dymków, ponieważ nie znamy tekstów autora – życzymy wesołej zabawy przy ich dopisywaniu. Część komiksów nieco zmniejszyliśmy, część powiększyliśmy, żeby dopasować je do formatu książki".

Cenne i arcyciekawe jest posłowie Krzysztofa Janicza, kaprala z blogu Na plasterki!!!, z którego dowiemy się wielu nieznanych historii o Januszu Chriście.

Album ukazał się jako kolejny tom Złotej kolekcji wydawnictwa Egmont.

eprasa.pl 96ed0eb75f

DROBNE

Nieruchomości

LOKALE UŻYTKOWE - KUPIĘ

KUPIĘ Twój problem z udziałem w nieruchomości, spadku ! Nie wiesz co robić, nie dogadujesz się z rodziną, współwłaścicielem? Sprzedaj mi swój udział ! 602738759

Handlowe

JUBILERSTWO

SKUP złota i srebra, wszystkie próby, ul. Młyńska 63, K-lin 509-345-577.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

Zdrowie

NEUROLOGIA

SPEC. Neurolog. NFZ. Bez kolejek. Codziennie. Koszalin, 605-284-364.

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, tradycyjne Święta Bożego Narodzenia 1500 zł, miodowyraj.pl 501642492.

Różne

GOTÓWKA za KSIĄŻKI,, 668-571-329

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURY nioski dowóz 600539790

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski **przetargi**

nasze komunikaty.pl

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie zlecisz
bez wychodzenia z domu
przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA 0011602414

KSM „NASZ DOM" w Koszalinie ogłasza przetarg pn:
Dostawa i montaż węzłów cieplnych dwufunkcyjnych w Koszalinie przy ul. Ogińskiego 5-5c, Nowowiejskiego 10a-10d i Szymanowskiego 18-18c
Specyfikację warunków przetargu można pobrać ze strony internetowej:
www.naszdom-koszalin.pl
Termin składania ofert:
29.10.2026 r. do godz. 10:30.

AUTOREKLAMA

sK strona KOBIET

O kobietach i dla kobiet

stronakobiet.pl

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.



Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

SZCZECIN

Krzysztof Antkowiak poetycko

Opr. Redakcja

Pod koniec lat 80. był jednym z największych młodzieżowych odkryć polskiej estrady. Piosenkę „Zakazany owoc" śpiewała niemal cała Polska, a jej wykonawca miał zaledwie kilkanaście lat. Krzysztof Antkowiak wystąpi w Szczecinie w ramach cyklu Szczecińskie Wierszogranie. Będzie to okazja do spotkania z artystą, który przeszedł długą drogę od dziecięcej gwiazdy do dojrzałego wokalisty i kompozytora.



FOT. ORGANIZATORZY

Występ odbędzie się dzisiaj w Sali Kominkowej Domu Kultury 13 Muz o godz. 19. Bilety kosztują 50 zł

Antkowiak pochodzi z muzycznej rodziny. Jego ojciec, Witold Antkowiak, był wokalistą popularnego zespołu Duet Egzotyczny. Krzysztof od najmłodszych lat miał więc kontakt ze sceną, a talent wokalny ujawnił bardzo wcześnie. Prawdziwy przełom nastąpił w 1988 roku, kiedy podczas festiwalu w Opolu wykonał „Zakazany owoc", piosenkę napisaną przez Krzesimira Dębskiego do słów Jacka Cygana. Utwór stał się wielkim przebojem, a debiutancki album Antkowiaka szybko zdobył status złotej płyty. Młody wokalista znalazł się w centrum zainteresowania mediów i publiczności. Tak wczesna popularność okazała się jednak tylko początkiem jego artystycznej historii.

W kolejnych latach Antkowiak szukał własnego muzycznego języka. Współpracował między innymi z Grzegorzem Ciechowskim, Edytą Górniak i Justyną Steczkowską, występował w kraju i za granicą, eksperymentował z różnymi stylistykami. Interesowały go nie tylko klasyczne piosenki popowe, ale również soul, jazz i bardziej kameralne formy muzycznej wypowiedzi. Jednym z ciekawszych przedsięwzięć był projekt Simplefields, współtworzony z Marcinem Domuratem. Album „Dirt on TV" pokazał Antkowiaka w zupełnie innym repertuarze, bliższym subtelnej elektronice, jazzowi i nastrojowej muzyce alternatywnej. Nagrania zdobyły uznanie słuchaczy radiowej Trójki.

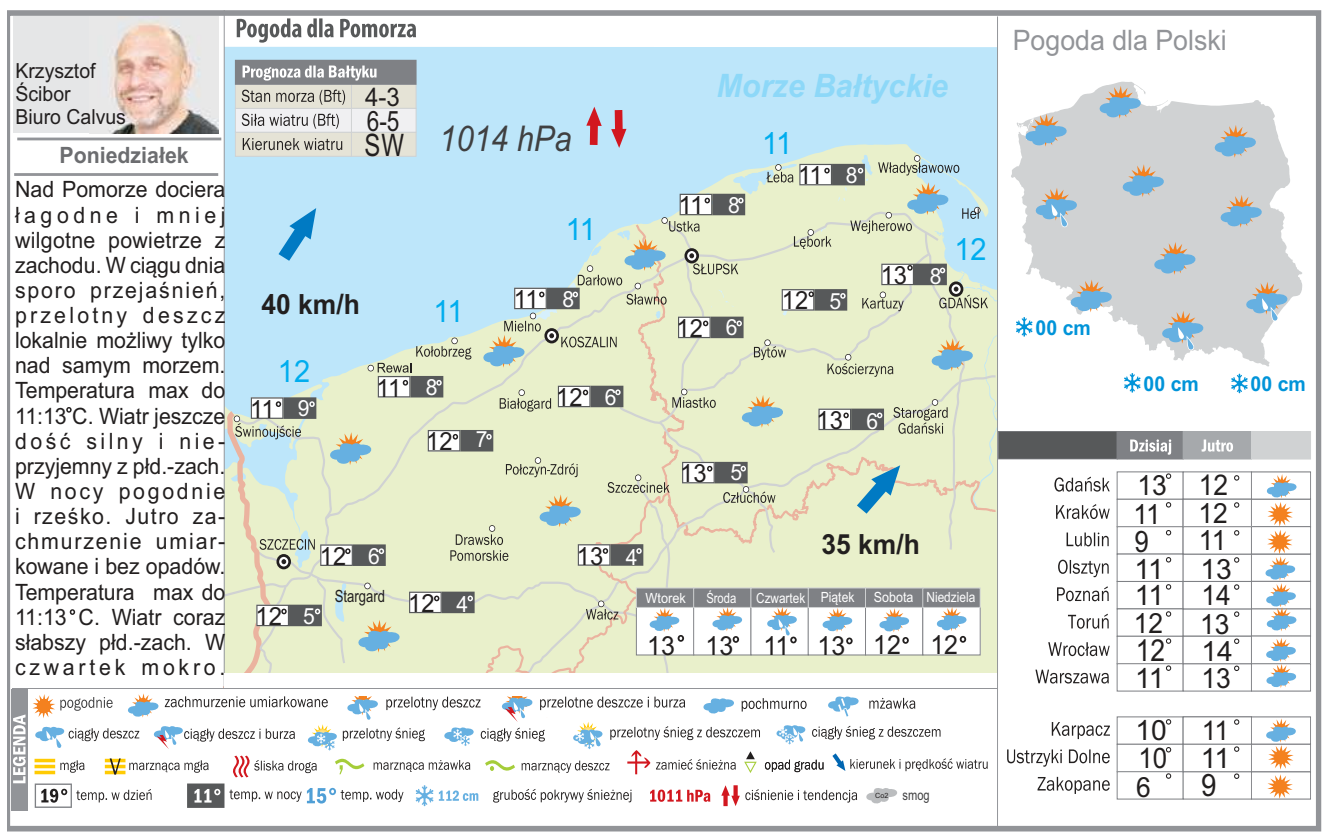
Szczególne miejsce w jego dorobku zajmuje wydany w 2020 roku album „Zostanie mi muzyka", zawierający kompozycje do tekstów księdza Piotra Pawlukiewicza. Płyta, która zdobyła najpierw złoty, a następnie platynowy status, przyniosła refleksyjne utwory o życiu, miłości, przemijaniu i poszukiwaniu sensu.

Taki repertuar dobrze wpisuje się w charakter Szczecińskiego Wierszogrania. Cykl istnieje od 6 września 2010 roku i od początku prezentuje artystów związanych z poezją śpiewaną, piosenką autorską i aktorską. Na jego scenie jest również miejsce dla ballad żeglarskich, szant i piosenki turystycznej. Koncert Antkowiaka będzie okazją do usłyszenia charakterystycznego, ciepłego głosu artysty w kameralnej atmosferze, sprzyjającej skupieniu na słowach i emocjach. To właśnie one, niezależnie od muzycznej stylistyki, pozostają najważniejsze w jego twórczości.

Występ odbędzie się w Sali Kominkowej.

Bilety kosztują 50 zł i są dostępne za pośrednictwem serwisu Biletomat.pl.

POGODA



eprasa.pl 96ed0eb75f

Dom, otoczenie budowa i remonty

PARTNER DODATKU

swissporton

Trwałość, estetyka i nowoczesność

Niezawodne dachówki cementowe swissporTON we współczesnym budownictwie



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Dachówka cementowa łączy trwałość, bogactwo form i korzystną relację jakości do ceny. Marka swissporTON oferuje cztery modele – KAPSTADT, KIOTO, GÖTEBORG i BREMA – dzięki którym pokrycie dachu można dopasować zarówno do nowoczesnej bryły, jak i do tradycyjnej architektury.

Marka z tradycją

swissporTON zadebiutowała na europejskim rynku 7 września 2025 roku i kontynuuje tradycję marki CREATON. Zmiana dotyczyła jedynie nazwy – zachowane zostały wysokiej jakości standardy produkcji oraz dotychczasowe parametry techniczne modeli cementowych. Dachówki cementowe niezmiennie powstają w zakładach w Olkuszu i Chojnicach, a producent swisspor Polska udziela na nie – na określonych warunkach – do 30 lat gwarancji.

Płaska forma dla współczesnych domów

KAPSTADT to płaska dachówka o prostych, czystych liniach, która dobrze wpisuje się w estetykę nowoczesnych budynków. Wysoka precyzja wykonania podkreśla jej geometrię, a odpowiednie proporcje ułatwiają planowanie pokrycia i ograniczają ilość odpadów podczas montażu. Płaska dachówka komponuje się z najpopularniejszymi materiałami elewacyjnymi, dlatego sprawdza się na dachach domów jednorodzinnych o minimalistycznej bryle. Oryginalną alternatywą dla dachówki płaskiej jest KIOTO. Dachówka cementowa o opatentowanym i jedynym na rynku takim kształcie, idealna na nowoczesny dach.

Klasyczne profile

Dostępne w ofercie GÖTEBORG i BREMA mają tradycyjny profil, a funkcjonalne powłoki chronią wykonany z nich dach przed płowieniem kolorów i porastaniem porostami. GÖTEBORG nawiązuje do klasycznej esówki i dobrze sprawdza się na budynkach o tradycyjnej bryle, a jego wyprofilowane zakładki ograniczają porastanie mchem i powstawanie osadów. BREMA czerpie z historycznej formy mnichmniszka, wzbogaconej o rozwiązania zwiększające odporność na obciążenia wiatrem i śniegiem.

Konstrukcja ułatwiająca montaż

Modele dachówek cementowych marki swissporTON wyposażono w podwójny zamek boczny, który zwiększa odporność dachu na warunki atmosferyczne. Wysoka stabilność wymiarowa sprawia, że dachówki doskonale do siebie przylegają, co ułatwia wykonanie równej połaci. Ekonomiczny format i zużycie przekładają się na niższe koszty zakupu i krótszy czas montażu. Dla przykładu, GÖTEBORG ma wymiary 334 x 420 mm i waży 4,6 kg.

Dach jako część systemu

swissporTON należy do Grupy swisspor, specjalizującej się w rozwiązaniach dla energooszczędnego budownictwa. Dzięki temu dachówka staje się elementem kompleksowego systemu, który obejmuje izolację od fundamentów po dach. Dla inwestora oznacza to jednego partnera i spójne rozwiązania dla całego budynku, a dla architekta – dostęp do znanych modeli, stabilnych parametrów technicznych oraz wsparcia projektowego.

Trwałość i rozsądny budżet

Dachówki cementowe od lat cenione są za odporność na zmienne warunki atmosferyczne, a ich właściwości użytkowe zachowują się przez długie lata. Połączenie wysokiej wytrzymałości z atrakcyjną relacją jakości do ceny sprawia, że to dobre rozwiązanie dla inwestycji o określonych założeniach budżetowych, bez rezygnacji z estetyki i dopracowanych detali. Do wyboru jest też pełen asortyment akcesoriów dachowych.

swissporTON to europejska marka dachówek ceramicznych i cementowych oraz akcesoriów dachowych, działająca w ramach Grupy swisspor. Portfolio obejmuje m.in. ceramiczne modele SIMPLA, KODA, TITANIA, BALANCE i RAPIDO oraz cementowe KAPSTADT, KIOTO, GÖTEBORG i BREMA. Na dachówki ceramiczne producent udziela – na określonych warunkach – do 50 lat gwarancji, a na cementowe do 30 lat. Dachówki powstają w zakładach w Polsce i na Węgrzech.

Więcej informacji: www.swissporTON.pl.

REKLAMA 0011592618



eprasa.pl 96ed0eb75f

Total Look Budmat. Spójny projekt od dachu po ogrodzenie

Dobra architektura zaczyna się od pomysłu, a wyraża się w detalach. Kolor pokrycia, rytm fasady, linia rynien i forma ogrodzenia wspólnie budują charakter domu. Gdy ich wybór wynika z jednej koncepcji, budynek zyskuje wyrazisty styl. Total Look Budmat pozwala spojrzeć na całą inwestycję już na etapie planowania i połączyć stalowe rozwiązania w przemyślaną kompozycję.



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Stalowe rozwiązania Budmat można wykorzystać do zaakcentowania wejścia, garażu czy strefy tarasu

Konsekwentny efekt

Spójność widać z daleka, ale tworzą ją decyzje podejmowane z bliska. Znaczenie mają odcień, faktura powierzchni, kierunek podziałów i sposób wykończenia krawędzi. Przy ,nowoczesnych bryłach każdy z tych elementów jest szczególnie widoczny. Dlatego dach, rynny, fasadę i ogrodzenie warto dobierać równolegle, uwzględniając także stolarkę oraz otoczenie posesji.

Total Look Budmat daje możliwość skoordynowania tych wyborów w ramach oferty jednego producenta. To ułatwienie dla inwestora, architekta i wykonawcy: od początku mogą pracować nad wspólną wizją. Kompozycja może opierać się na zbliżonych odcieniach lub kontraście.

Przed wyborem warto zestawić próbki materiałów w świetle dziennym. Ten sam odcień może być odbierany inaczej na płaskiej fasadzie i profilowanej połaci. Kierunek padania światła oraz stopień połysku wpływają na efekt, dlatego warto ocenić całe zestawienie.

Od połaci do granicy posesji

Dach wyznacza charakter budynku i stanowi punkt odniesienia dla pozostałych elementów. W ofercie Budmat stalowe pokrycia pozwalają dopasować formę do architektury domu. Blachodachówki podkreślają rytm połaci, a panele na rąbek wprowadzają wyraziste, proste linie. Przy wyborze liczą się zarówno efekt wizualny, jak i parametry materiału, precyzja wykonania oraz dopasowanie akcesoriów. Wspólny plan obejmuje też obróbki przy okapie, kalenicy i krawędziach połaci.

System rynnowy łączy funkcję techniczną z estetyką okapu. Jego dobór powinien uwzględniać skuteczne odprowadzanie wody oraz relację z pokryciem i elewacją. Kolor rynien, kształt profilu i rozmieszczenie rur spustowych wpływają na odbiór całej bryły.

Fasada pozwala nadać budynkowi indywidualny rys. Stalowe rozwiązania Budmat można wykorzystać do zaakcentowania wejścia, garażu czy strefy tarasu. Rytm podziałów oraz faktura materiału podkreślają proporcje domu. Wykończenia nawiązujące do drewna wprowadzają cieplejszy akcent, a jednolite powierzchnie wzmacniają minimalistyczny charakter projektu.

Ogrodzenie przenosi styl budynku na jego otoczenie. Od strony ulicy staje się pierwszym planem całej kompozycji, dlatego warto powiązać je kolorystycznie i formalnie z dachem oraz fasadą. Powtórzenie wybranego odcienia lub rytmu podziałów porządkuje widok posesji. W ten sposób rozwiązania Budmat mogą tworzyć konsekwentną oprawę domu, od połaci aż po granicę działki.

Estetyka oparta na materiale

Spójny wygląd powinien iść w parze z trwałością. Dach, fasada, rynny i ogrodzenie każdego dnia pracują w zmiennych warunkach pogodowych. Deszcz, śnieg, promieniowanie UV oraz wahania temperatur wymagają odpowiedniego doboru materiału i powłoki. W stalowych rozwiązaniach znaczenie mają ochrona przed korozją, odporność powierzchni i zachowanie koloru. Parametry należy dobierać do miejsca zastosowania oraz warunków otoczenia.

Na efekt po latach wpływają również prawidłowy montaż i pielęgnacja zgodna z zaleceniami producenta. Dlatego estetykę warto omawiać razem z detalami wykonawczymi. Dobrze przygotowany projekt porządkuje wybór elementów, ułatwia współpracę z ekipą i ogranicza przypadkowe decyzje na budowie.

Total Look Budmat pozwala zaplanować dom wraz z otoczeniem. Wspólny dobór dachu, rynien, fasady i ogrodzenia daje kontrolę nad całą kompozycją. Efektem jest architektura o czytelnych liniach, świadomie dobranych materiałach i detalach, które tworzą spójny charakter posesji.

REKLAMA 0011596515

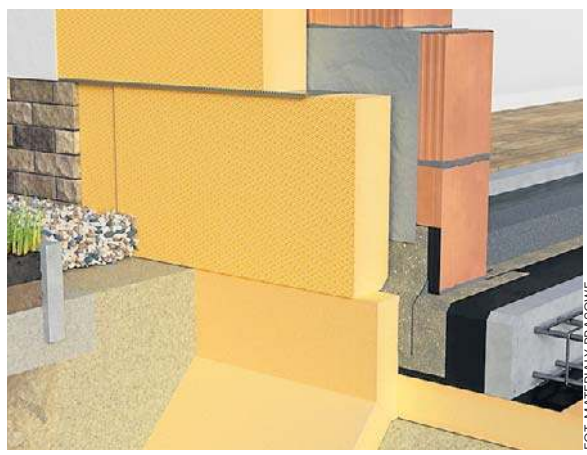


eprasa.pl 96ed0eb75f

Niezawodna izolacja fundamentów dzięki XPS

Skuteczne ocieplenie fundamentów to jeden z kluczowych elementów prawidłowo zaprojektowanego systemu termoizolacji budynku





FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Wybierając płyty swissporXPS inwestujemy w efektywną izolację termiczną

Płyty XPS stanowią doskonałe rozwiązanie w zakresie ocieplenia fundamentów, oferując szereg istotnych korzyści jak: właściwości izolacyjne, odporność na wilgoć, wytrzymałość mechaniczną i trwałość.

- **Właściwości izolacyjne** – ekstrudowany polistyren (XPS) charakteryzuje się niskim współczynnikiem przewodzenia ciepła. W praktyce oznacza to doskonałą ochronę przed stratami energii poprzez fundamenty, co bezpośrednio przekłada się na mniejsze zapotrzebowanie na ogrzewanie budynku oraz wymierne oszczędności finansowe w długiej perspektywie czasowej.
- **Odporność na wilgoć i wodę** – fundamenty są szczególnie narażone na kontakt z wilgocią i wodą gruntową. XPS posiada zamkniętą strukturę komórkową, dzięki której praktycznie nie chłonie wody (absorpcja poniżej 0,7% objętości). To kluczowa cecha, ponieważ zawilgocony materiał izolacyjny traci swoje właściwości termiczne. Płyty XPS utrzymują parametry izolacyjne, nie ulegając degradacji nawet w najtrudniejszych warunkach gruntowych.
- **Wytrzymałość mechaniczna i trwałość** – fundamenty przenoszą obciążenia całego budynku, dlatego ich hydroizolacja musi być wyjątkowo odporna na uszkodzenia mechaniczne. Płyty XPS charakteryzują się wysoką wytrzymałością na ściskanie (w przypadku swissporXPS od 300 do nawet 700 kPa), co sprawia, że doskonale sprawdzają się w miejscach narażonych na duże obciążenia, takich jak fundamenty, podłogi na gruncie czy dachy w układzie odwróconym.
- **Ochrona przed przemarzaniem** – zastosowanie płyt XPS skutecznie chroni fundamenty przed przemarzaniem, co jest szczególnie istotne w naszym klimacie. Dzięki bardzo dobrym właściwościom termoizolacyjnym oraz niskiej nasiąkliwości, płyty te ograniczają straty ciepła i zmniejszają ryzyko kondensacji pary wodnej, co przeciwdziała rozwojowi pleśni i grzybów w pomieszczeniach piwnicznych lub na parterze budynku.
- **Prosty i efektywny montaż** – płyty XPS są lekkie i łatwe w obróbce, co znacząco usprawnia proces izolacji. Można je ciąć standardowymi narzędziami, a ich instalacja nie wymaga specjalistycznego sprzętu. Frezowane krawędzie płyt eliminują powstawanie mostków termicznych na łączeniach.
- **Odporność na starzenie** – XPS zachowuje swoje parametry przez cały okres użytkowania budynku. Prawidłowo zaaplikowany nie kurczy się, nie odkształca ani nie degraduje pod wpływem czasu, co oznacza, że jest to inwestycja jednorazowa na długie lata.

Wybierając płyty swissporXPS do ocieplenia fundamentów, inwestujemy w trwałe rozwiązanie, które zapewni efektywną izolację termiczną, ochronę konstrukcji budynku oraz komfort użytkowania na długie lata. To rozwiązanie, które spełnia najwyższe standardy nowoczesnego, energooszczędnego budownictwa i stanowi fundament (dosłownie i w przenośni) dla zdrowego i ekonomicznego domu.

Więcej informacji na temat zastosowania i zalet XPS w nowoczesnym budownictwie można znaleźć na stronie: www.xps.swisspor.pl.

REKLAMA

0011596512

swisspor LAMBDA WHITE®



STYROPIAN DWUWARSTWOWY ODPORNY NA ODPADANIE

W PEŁNYM BLASKU



Ochrona przed UV
Biała warstwa skutecznie odbija promieniowanie UV, eliminuje ryzyko przegrzania, wygięcia i odpadania płyt.

Doskonała termoizolacja
Grafitowy rdzeń gwarantuje maksymalną ochronę przed stratami ciepła przy mniejszej grubości płyt.

Wyjątkowa przyczepność
Specjalna struktura powierzchni tworzy trwałe połączenie z klejem przez cały cykl życia elewacji.

Sprawdź rozwiązania dla nowoczesnego budownictwa lambda.swisspor.pl

swisspor

eprasa.pl 96ed0eb75f

Niewidzialna architektura w praktyce. Ukryte ramy, smukłe profile i czyste kadry

Od 2030 r. wszystkie nowe budynki w UE mają być zeroemisyjne. W segmencie domów jednorodzinnych premium oznacza to większą odpowiedzialność za każdy element powłoki budynku, także za wielkoformatowe przeszklenia. Aluprof wskazuje, że rozwiązania z ukrytą ramą i cienkimi słupkami konstrukcyjnymi, takie jak panoramiczne drzwi tarasowe MB-SKYLINE TYPE S pozwalają architektom łączyć najnowsze trendy z parametrami energooszczędnymi.

Invisible Architecture opisuje projektowanie, w którym profile, progi i podziały konstrukcyjne zostają możliwie głęboko zintegrowane z bryłą. W domu jednorodzinnym efekt jest szczególnie czytelny: salon otwiera się na taras, kuchnia na patio, a strefa prywatna korzysta z bezpośredniego kontaktu z ogrodem lub krajobrazem. Zarówno dla architekta jak i dla inwestora liczą się w tym przypadku szeroki kadr, niski próg i codzienna wygoda.

Dom otwarty na ogród

W architekturze rezydencjalnej duże przeszklenia przestały pełnić wyłącznie funkcję doświetlenia. Dziś porządkują relację domu z działką, kadrują widok i budują wrażenie większej przestrzeni. MB-SKYLINE TYPE S odpowiada na ten kierunek przez ukrycie ramy w ścianach, podłodze i suficie oraz minimalizację widocznych słupków – w miejscu styku skrzydeł to zaledwie 25 mm. Rozwiązanie to umożliwia wykonywanie konstrukcji o wysokości do 4 metrów, maksymalna waga skrzydła otwieranego manualnie wynosi 500 kg, a z siłownikiem ukrytym to 750 kg. Niewidzialność w tym przypadku oznacza precyzyjne zaprojektowanie detalu. Próg zlicowany z podłogą, ukryte profile, wąskie połączenie skrzydeł, systemowe odwodnienie, konsole montażowe z regulacją wysokości oraz podwalina konstrukcyjna o wysokiej izolacyjności termicznej pracują razem na efekt, który użytkownik odbiera jako lekkość i prostotę. W połączeniu z innowacyjnym profilem kompensacyjnym Aluprof, drzwi panoramiczne typu Skyline będą niezawodne przez cały czas.

Przeszklenia, słońce i bilans energetyczny budynku

Duża powierzchnia szkła wymaga myślenia o budynku w całym cyklu roku. Zimą przegrody ograniczają straty ciepła, latem pomagają kontrolować przegrzewanie wnętrz. Dlatego panoramiczne drzwi przesuwne projektuje się razem z osłonami przeciwsłonecznymi, automatyką i scenariuszami pracy domu. MB-SKYLINE TYPE S może współpracować z rozwiązaniami Aluprof, takimi jak screeny SkyRoll i żaluzje fasadowe SkyFlow. System „zerowego słupka" pozwala prowadzić osłony po stronie zewnętrznej, co wzmacnia ochronę przed nadmiernym nasłonecznieniem.



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Rosnące wymagania energetyczne będą mocniej wpływać na decyzje projektowe w segmencie prestiżowych domów

Co to oznacza?

W perspektywie najbliższych 2-3 lat rosnące wymagania energetyczne będą mocniej wpływać na decyzje projektowe w segmencie prestiżowych domów jednorodzinnych. Panoramiczne drzwi przesuwne z ukrytą ramą pozostaną ważnym narzędziem pracy z widokiem i światłem, ale ich rola przesunie się w stronę odpowiedzialności za bilans całej przegrody. Architekt będzie musiał łączyć efekt otwarcia domu na ogród z konkretnymi parametrami technicznymi, a inwestor będzie oczekiwał estetyki bezramowej bez utraty komfortu cieplnego.

W globalnej kampanii „Let's build a better place" Aluprof pokazuje, że nowoczesne budownictwo wymaga synergii wielu rozwiązań – od stolarki aluminiowej i osłon przeciwsłonecznych po świadomy wybór materiałów przyjaznych środowisku. Aluminium, dzięki swojej trwałości i możliwości wielokrotnego przetwarzania bez utraty właściwości, stanowi fundament tej filozofii.

O Aluprof

Aluprof, spółka z Grupy Kęty SA (GPW) jest polskim producentem aluminiowych systemów architektonicznych dla budownictwa mieszkaniowego, komercyjnego i przemysłowego. Firma oferuje rozwiązania okienno-drzwiowe, fasadowe, przeciwpożarowe, osłonowe oraz systemy dla nowoczesnego budownictwa energooszczędnego.

Więcej informacji:
https://aluprof.com

REKLAMA 0011596500



eprasa.pl 96ed0eb75f

Zatrzymać słońce przed szybą

Powtarzające się fale upałów zwiększają potrzebę ograniczania kosztów chłodzenia budynków. Jednym z rozwiązań jest zatrzymywanie promieniowania słonecznego jeszcze przed szybą. Zewnętrzne osłony przeciwsłoneczne poprawiają komfort użytkowników, ograniczają nagrzewanie pomieszczeń i zmniejszają obciążenie instalacji HVAC

Od 2030 roku wszystkie nowe budynki w Unii Europejskiej mają spełniać standard zeroemisyjny, a nowe budynki publiczne – już od 2028 roku. Dyrektywa EPBD wzmacnia więc znaczenie projektowania powłoki budynku z uwzględnieniem warunków zewnętrznych i całorocznego bilansu energetycznego.

Latem osłony zewnętrzne ograniczają zyski solarne, zanim ciepło przedostanie się do wnętrza. Zimą, szczególnie rolety, mogą tworzyć dodatkową warstwę termiczną przed oknem i zmniejszać straty ciepła. Według European Solar Shading Organisation do 2050 roku osłony mogą ograniczyć zapotrzebowanie europejskich budynków na energię do chłodzenia nawet o 60%. W pojedynczych obiektach ES-SO i symulacje Aluprof wskazują redukcję na poziomie 30–40%, zależnie m.in. od rodzaju przeszklenia, orientacji fasady i zastosowanego rozwiązania.



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Osłony przeciwsłoneczne Aluprof wspierają zarządzanie energią w budynkach

Aluprof oferuje różne typy osłon, dobierane do funkcji budynku, wielkości przeszkleń, położenia fasady i oczekiwanego poziomu automatyzacji. Żaluzje fasadowe SkyFlow pozwalają regulować kąt lameli, ograniczając bezpośrednie nasłonecznienie przy zachowaniu dostępu do światła dziennego. Screeny SkyRoll tworzą zewnętrzną barierę przeciwsłoneczną, poprawiają komfort cieplny latem i wspierają izolacyjność zimą. SkyTwin łączy roletę zewnętrzną i screen, zapewniając większą kontrolę nad nasłonecznieniem, prywatnością oraz kosztami ogrzewania i chłodzenia. Badania Aluprof i Politechniki Krakowskiej wykazały, że jednoczesne opuszczenie rolety i screena może ograniczyć straty ciepła przez okno nawet o 35%.

Efektywność osłon zwiększa automatyka z czujnikami nasłonecznienia, temperatury i wiatru, zintegrowana z systemami BMS lub Smart Home. System może samoczynnie opuszczać osłony przed nagrzaniem pomieszczeń, regulować ustawienie lameli i reagować na silny wiatr. Pomaga to ograniczać szczytowe zapotrzebowanie na chłodzenie, stabilizować warunki we wnętrzu i kontrolować koszty eksploatacji.

Znaczenie ma również ślad węglowy materiałów. W wyrobach Aluprof udział aluminium z recyklingu sięga 75%, a deklarowany ślad węglowy wynosi 2,31 t CO_e na tonę aluminium. Osłony mogą zatem wspierać zarówno ograniczanie zużycia energii podczas eksploatacji, jak i cele środowiskowe, certyfikację budynków oraz raportowanie emisji.

– Patrzymy na elewację jak na pierwszą linię obrony przed kosztami energii. Dobrze dobrana i automatycznie sterowana osłona zmniejsza zapotrzebowanie na chłodzenie, zwiększa odporność budynku na wysokie temperatury i ułatwia przygotowanie go do wymagań EPBD – mówi Jarosław Baran, dyrektor rozwoju produktu w Segmencie Osłon Przeciwsłonecznych Aluprof.

O Aluprof

Aluprof jest polskim producentem rozwiązań aluminiowych dla budownictwa mieszkaniowego, komercyjnego i przemysłowego. Należy do Grupy Kęty i oferuje m.in. systemy okienno-drzwiowe, fasadowe, przeciwpożarowe i osłonowe oraz pergole. Więcej informacji: **https://aluprof.com**

REKLAMA

0011596514



eprasa.pl 96ed0eb75f

Zatrzymują ciepło i przyciągają spojrzenia – aluminiowe wizytówki nowoczesnych domów

Wejście do domu coraz częściej staje się ważnym elementem wizualnym budynku. To ono tworzy pierwsze wrażenie, a jednocześnie ma realny wpływ na komfort codziennego życia – chroni przed chłodem czy hałasem

Kiedy za oknem robi się chłodniej, a rachunki za ogrzewanie rosną, wielu właścicieli domów boleśnie przypomina sobie o nieszczelnych wejściach. To właśnie okna i drzwi po trafią odpowiadać nawet za 25–30% strat energii potrzebnej do ogrzewania lub chłodzenia budynków. To realne wartości, które przekładają się na domowy budżet i co dzienny komfort. Nic dziwnego, że w ostatnich latach przepisy budowlane stały się pod tym względem bardziej wymagające, a za sprawą rosnącego znaczenia aspektów wizualnych, nowoczesne drzwi muszą dziś łączyć elegancję z energooszczędnością.

– Klienci coraz częściej oczekują od drzwi, że będą nie tylko szczelne i ciepłe, ale też designerskie. Wejście do domu ma coś w sobie z wizytówki. Stawiamy na rozwiązania, które łączą komfort z estetyką: drzwi mogą być jednocześnie praktyczne i efektowne



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Dom zaczyna się od drzwi, ponieważ to przez nie codziennie wchodzimy i to one jako pierwsze witają naszych gości

– mówi Michał Marcinowski, dyrektor rozwoju produktu systemów architektonicznych w Aluprof.

Elegancja i technologia w jednym

Wejście do domu coraz częściej staje się ważnym elementem wizualnym budynku. To ono tworzy pierwsze wrażenie, a jednocześnie ma realny wpływ na komfort codziennego życia – chroni przed chłodem, hałasem i nieproszonymi gośćmi.

– Jeszcze kilka lat temu drzwi postrzegano głównie jako element techniczny. Dziś coraz częściej traktujemy je jako część aranżacji domu – coś, co podkreśla charakter całej jego bryły. Aluminium daje tu ogromne możliwości: pozwala na większe przeszklenia, proste formy i wyraziste proporcje, a jednocześnie zapewnia świetną izolację – mówi Michał Marcinowski.

Właśnie na tym fundamencie powstają rozwiązania Aluprof. MB-79N to propozycja dla osób poszukujących solidnych i energooszczędnych drzwi w atrakcyjnej formie, spełniających wymogi współczesnego budownictwa. MB-86N daje architektom jeszcze większą swobodę – dzięki różnym wariantom izolacyjności można do pasować drzwi do indywidualnych potrzeb domu.

Z kolei MB-104 Passive jest konstrukcją o najwyższych parametrach termicznych, rekomendowaną nawet do obiektów pasywnych, gdzie ograniczenie strat energii jest priorytetem.

Osobną kategorię stanowi MB-86N Pivot Door – efektowne rozwiązanie, które dzięki przesuniętej osi obrotu zamienia wejście w architektoniczną atrakcję, podkreślając prestiż i indywidualny charakter budynku. Za jego pomocą można tworzyć imponujące konstrukcje o wymiarach skrzydła nawet do 2x3,4 m oraz masie do 500 kg.

Nowy standard wejścia

– Dom zaczyna się od drzwi, ponieważ to przez nie codziennie wchodzimy i to one jako pierwsze witają naszych gości. Jeśli łączą elegancję z energooszczędnością, zyskujemy coś więcej niż zwykły element architektury. Zyskujemy poczucie, że nasz dom jest piękny, oszczędny i praktyczny – podsumowuje Michał Marcinowski.

REKLAMA 0011596510



eprasa.pl 96ed0eb75f

Fakro – stolarka, która inspiruje

Architektura to dziedzina, która skupia się nie tylko na tworzeniu funkcjonalnych budynków, ale przede wszystkim na potrzebach ludzi, którzy będą z nich korzystać. Dlatego w projektowaniu warto kierować się nie tylko estetyką i nowoczesnością, ale także świadomym doborem materiałów. Używajmy materiałów trwałych, pięknych i ponadczasowych, które będą promować polskie wzornictwo i kulturę materiałową, bez żadnych kompromisów jakościowych. Budynki powinny harmonizować z otaczającą je przestrzenią, tworząc nowoczesną, ale przyjazną człowiekowi architekturę.





FOT. MATERIAŁY PRASOWE

FAKRO inspiruje architektów i inwestorów, tworząc domy pełne harmonii i nowoczesnego stylu

Firma FAKRO oferuje szeroką gamę produktów, które spełniają oczekiwania wymagających klientów. Nowa generacja okien dachowych GREENVIEW to jeden z kluczowych elementów jej oferty. Są one estetycznym i funkcjonalnym rozwiązaniem, które wpuszcza światło do wnętrz pod skośnym dachem. Okna, montowane w połaci dachowej, muszą sprostać warunkom atmosferycznym i spełniać standardy jakości. Dzięki zastosowaniu nowoczesnych rozwiązań technologicznych i szerokiej palecie wariantów, klienci mają możliwość indywidualnego dopasowania okien do swoich potrzeb.

FAKRO, bazując na długoletnim doświadczeniu w produkcji okien z drewna i aluminium, stworzyło linię okien fasadowych INNOVIEW. Te nowatorskie produkty łączą w sobie piękno drewna z trwałością aluminium. Zewnętrzna aluminiowa okładzina pomaga chronić drewniany profil okna przed niekorzystnymi czynnikami zewnętrznymi, nadając stolarce nowoczesny wygląd. Wewnętrzna strona okna, wykonana z drewna, tworzy w pomieszczeniu ciepły i przyjazny klimat. W ofercie FAKRO znajdują się również podnoszono-przesuwne drzwi tarasowe HST, które dzięki dużym przeszkleniom skutecznie łączą wnętrze domu z otaczającą je przyrodą. Przestronność i naturalne światło wypełniają pomieszczenia, oferując użytkownikom jeszcze większy komfort życia. Dzięki tym elementom granice między wnętrzem a zewnętrzem domu zanikają, tworząc jednolitą i harmonijną przestrzeń do życia.

Ważnym elementem nowoczesnej zabudowy stały się markizy pionowe, montowane na zewnątrz okien fasadowych, które podnoszą komfort użytkowania budynku szczególnie w upalne dni. Ograniczają dopływ promieniowania słonecznego do pomieszczenia już przed szybą, wspierając ochronę pomieszczeń przed nadmiernym nagrzewaniem. Zapewniają zacienienie wnętrza, a odpowiednio dobrana tkanina pozwala zachować widoczność na zewnątrz. Z zaciągniętą markizą intensywne światło słoneczne staje się mniej uciążliwe, a wnętrze bardziej przyjazne dla oczu. W wersjach elektrycznych i ZIP produkt ten może pełnić również funkcję moskitiery, chroniąc pomieszczenie przed owadami przy otwartym oknie.

Dopełnieniem oferty stolarki otworowej są bramy garażowe z serii INNOVIEW Line. Bramy te przestają pełnić wyłącznie funkcję użytkową, stając się jednocześnie ważnym elementem architektury budynku. Charakteryzują się one funkcjonalnością, innowacyjnością oraz rozwiązaniami wspierającymi bezpieczeństwo i komfort użytkowania. Nowoczesna automatyka otwiera dodatkowe możliwości – odpowiednio wyposażoną bramą można sterować za pomocą smartfona, włączając ją w system inteligentnego domu. Oferta stolarki otworowej FAKRO charakteryzuje się nowoczesnym wzornictwem oraz spójną linią stylistyczną i kolorystyczną, co ułatwia jej dopasowanie do charakteru budynku.

www.fakro.pl/innoview

REKLAMA 0011596513



FAKRO | INNOVIEW LINE

Segmentowe bramy garażowe z serii INNOVIEW zostały zaprojektowane i zbudowane „od nowa". Z najwyższej jakości materiałów stworzona została unikatowa konstrukcja, która przełamuje dotychczasowe standardy gwarantując wysoki komfort obsługi i estetykę wykonania. Wyjątkowe rozwiązania potwierdzają bardzo dobrą termoizolacyjność oraz bezpieczeństwo użytkowe i antywłamaniowe.

OKNA | MARKIZY | BRAMY

Zeskanuj kod i dowiedz się więcej o bramach garażowych

fakro.pl

eprasa.pl 96ed0eb75f

28 kontroli, 28 pozytywnych wyników. Termo Organika potwierdza jakość styropianu

Jakość materiałów budowlanych ma bezpośredni wpływ na trwałość, bezpieczeństwo i efektywność energetyczną budynków. Dlatego Główny Urząd Nadzoru Budowlanego (GUNB) wraz z Wojewódzkimi Inspektoratami Nadzoru Budowlanego (WINB) regularnie kontrolują wyroby dostępne na polskim rynku. Każdego roku do laboratoriów trafiają setki próbek różnych materiałów budowlanych, których rzeczywiste właściwości są porównywane z parametrami deklarowanymi przez producentów.

Wyniki publikowanych od 2016 roku kontroli pokazują, że nie wszystkie produkty dostępne na rynku spełniają deklarowane wymagania. W części badanych próbek stwierdzane są parametry niższe od wartości wskazywanych w deklaracjach właściwości użytkowych, kartach technicznych czy na opakowaniach. Problem ten dotyczy różnych grup materiałów budowlanych, a jedną z regularnie kontrolowanych kategorii są płyty styropianowe EPS.

Ma to szczególne znaczenie, ponieważ parametry materiału termoizolacyjnego bezpośrednio wpływają na skuteczność ocieplenia budynku. Współczynnik przewodzenia ciepła, właściwości mechaniczne oraz inne deklarowane cechy użytkowe decydują o tym, czy zastosowany materiał pozwoli osiągnąć efekt przewidziany przez projektanta. Jednocześnie inwestor lub wykonawca nie jest w stanie samodzielnie zweryfikować tych parametrów na placu budowy. Do tego potrzebne są specjalistyczne badania laboratoryjne.

Wszystkie kontrole Termo Organika zakończone pozytywnie

Płyty styropianowe Termo Organika są regularnie poddawane kontrolom prowadzonym przez organy nadzoru budowlanego. Dotychczas firma uzyskała pozytywne wyniki we wszystkich 28 kontrolach, których przedmiotem był produkowany przez nią styropian.



To wynik, który pokazuje, że sprawdzane właściwości produktów odpowiadały parametrom deklarowanym przez producenta. Dla klientów, projektantów i wykonawców oznacza to potwierdzenie, że informacje podawane w dokumentacji technicznej znajdują odzwierciedlenie w wynikach niezależnych badań.

W przypadku materiałów termoizolacyjnych ma to zasadnicze znaczenie. Jeżeli rzeczywisty współczynnik przewodzenia ciepła jest gorszy od deklarowanego, wykonana izolacja może nie zapewnić oczekiwanej ochrony cieplnej. W konsekwencji może to wpływać na większe straty energii, wyższe koszty ogrzewania oraz niespełnienie założeń przyjętych na etapie projektowania.

Jakość zaczyna się na etapie produkcji

Termo Organika od lat rozwija system kontroli jakości obejmujący zarówno surowce wykorzystywane do produkcji, sam proces technologiczny, jak i właściwości gotowych płyt styropianowych. Istotne znaczenie ma przy tym powtarzalność produkcji – klient powinien otrzymać produkt o takich samych parametrach niezależnie od partii, miejsca zakupu czy terminu produkcji.

Pozytywne wyniki 28 kontroli przeprowadzonych przez organy nadzoru budowlanego są potwierdzeniem konsekwentnie realizowanej polityki jakościowej firmy. Pokazują również, jak ważne dla rynku materiałów budowlanych są niezależne badania laboratoryjne.

Kontrola jakości wyrobów budowlanych nie powinna bowiem ograniczać się wyłącznie do sprawdzenia dokumentacji i oznakowania. Dopiero badanie próbki pozwala odpowiedzieć na najważniejsze pytanie: czy produkt znajdujący się w sprzedaży rzeczywiście posiada takie właściwości, jakie deklaruje jego producent?

Dla inwestora odpowiedź ma wymiar bardzo praktyczny. Materiał termoizolacyjny po zamontowaniu zostaje w budynku na dziesięciolecia, a ewentualnej różnicy parametrów nie można rozpoznać na podstawie wyglądu płyty. Dlatego wyniki niezależnych kontroli stanowią ważne źródło informacji przy wyborze materiałów do ocieplenia.

Termo Organika, uzyskując pozytywne wyniki wszystkich dotychczasowych 28 kontroli styropianu, potwierdza, że jakość deklarowana w dokumentacji znajduje potwierdzenie w badaniach produktów dostępnych na rynku.

REKLAMA 0011596511

28+ Jedyny taki styropian

28 pozytywnych testów GUNB, Rekomendacje RTQ ITB i certyfikat ITB



Styropian ***28+*** wytwarzany jest w 4 fabrykach firmy **Termo Organika**, lidera branży.
To produkt premium, znany w Europie, sprawdzony aż 28 razy
przez Główny Urząd Nadzoru Budowlanego (GUNB).
Kontrolowane próbki produktu były pobierane losowo na rynku i wnikliwie sprawdzane.

Styropian ***28+*** **Termo Organiki** to *jedyny taki styropian* w Polsce i Europie.

eprasa.pl 96ed0eb75f

S24 sportowy24.pl

sport

SKOKI NARCIARSKIE

Klemens Joniak autorem największej niespodzianki na koniec Letniego Grand Prix
str. 16

TENIS



FOT. JAKUB PIKULIK

Iga Świątek skończyła sezon wcześniej, niż zaplanowała. Czy był najgorszy od lat?
str. 15

LEKKOATLETYKA

Złote kolce rozdane! Klaudia Kazimierska i Jakub Szymański laureatami tej prestiżowej nagrody
str. 17

Nadeszła już ta pora roku, w której kibice ekscytują się zawodami Pucharu Świata w białym szaleństwie. Alpejki zaczęły sezon w Tyrolu



FOT. PAP/EPA.

Maryna Gąsienica-Daniel po świetnym drugim przejeździe, w którym uzyskała najlepszy czas, zajęła 9. miejsce w premierowym gigancie w Soelden *str. 16*

eprasa.pl 96ed0eb75f

EKSTRAKLASA KOSZYKARZY

King rozbił Start w nowej hali SDS

Maurycy Brzykcy

King Szczecin na stałe przenosi się do nowej hali Szczecińskiego Domu Sportu. Za Wilkami Morskimi pierwszy domowy mecz. Gospodarze ograli Start Lublin 70:54.

Goście prowadzili przez pierwszą kwartę i ładnie ograniczyli gospodarzy w ataku. Sporo jednak było strat (po 6 w obu ekipach), niedokładnych rzutów i pudeł spod kosza. Kibice nie do końca mogli być zadowoleni z takiej koszykówki.

Druga połowa zaczęła się od punktów dla gości i celnego osobistego Gieli (36:30). Start momentami miał z problem trafieniem do kosza i King z tego korzystał. Za 3 trafił Porter i przewaga była największa w meczu (41:30). Po chwili Amerykanin odpalił kolejne rzuty i całkowicie zasłużenie Wilki miały już 16 oczek przewagi. Po trzeciej kwarcie King prowadził 50:39.

Na 8 minut przed końcem przewaga była dość bezpieczna. Dla Kinga trafiali Gielo i Reynolds. Po raz pierwszy w meczu swoje punkty dołożył także Sehnal (62:46). Start na 4 minuty przed końcem zniwelował straty do 12 punktów, ale bez konkretnej serii nie był w stanie wydrzeć Wilkom zwycięstwa.

KING SZCZECIN - START LUBLIN 70:54 (14:14, 21:16, 15:9, 20:15)

King: Porter 25, Witliński 9, Gielo 7, Reynolds 7, Mccaffery 6, Żołnierewicz 6, Kostrzewski 4, Chassang 4, Sehnal 2, Ucieszyński, Majcherek.

PIŁKA NOŻNA / PKO EKSTRAKLASA

Pogoń jest nie do zatrzymania

To nie był łatwy mecz, ale Pogoń Szczecin zakończyła go zwycięstwem. Starcie Portowców z Radomiakiem Radom (4:3) było pełne emocji.

Maurycy Brzykcy



FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

Kawał spotkania obejrzeli kibice Pogoni Szczecin w sobotę w starciu z Radomiakiem. Na stadionie zgromadziło się 19 050 widzów

Pierwsze minuty były bez dogodnych okazji, ale w 8. minucie sędzia Bartosz Frankowski podyktował rzut karny dla Radomiaka. Faulował w polu karnym Benjamin Mendy. Francuz zbierał ostatnio dobre oceny, ale mecz zaczął fatalnie. Valentina Cojocaru z 11 metrów pokonał Roberto Alves.

W 17. minucie Pogoń wyrównała. Ładne zgranie Darko Churlinova na gola z bliska zamienił Dimitrios Keramitsis. W 25. minucie Radomiak objął prowadzenie po raz drugi. Portowcy zostawili niepilnowanego Christosa Donisa, a ten popisał się celnym wolejem. Emocji było sporo, ale po żelaznej defensywie Pogoni jakby nie było śladu.

Pogoń starała się odpowiedzieć, ale brakowało konkretów. Gospodarze nie są przyzwyczajeni do gonitwy za wynikiem w tym sezonie, więc to był dla nich duży test. W 38. minucie z urazem zszedł Mendy, zastąpił go Lukas Willen. Tuż przed przerwą po dośrodkowaniu Patryka Dziczka do siatki głową trafił Alessandro Riccio. 2:2 i kawał meczu po 45 minutach.

Na drugą połowę trener Garcia wypuścił Kamila Grosickiego i już po 4 minutach skrzydłowy odpłacił się bramką. Z piłką popędził Mukairu, odegrał do „Grosika", a ten mocno sprzed pola karnego posłał piłkę w róg bramki. Po chwili Grosicki miał już dublet na koncie. Po ładnej akcji piłka trafiła do skrzydłowego w środku pola karnego i ten na dwa razy pokonał bramkarza Radomiaka.

W 74. minucie Radomiak za sprawą Grzesika zdobył trzeciego gola. Natomiast w 85. minucie stadion ucichł. Radomiak wyrównał, strzelcem Fernand Goure. Wśród zawodników zrobiło się gorąco, doszło do przepychanek. Sędzia pokazał kilka żółtych kartek i oglądał sytuację bramkową na VAR. Ostatecznie nie uznał gola i Pogoń dalej prowadziła.

W trakcie wszystkiego czerwoną kartkę dostał Ibrahima Camara i schodząc z boiska jeszcze bardziej skłócił ławki rezerwowych. Mecz trwał ponad 111 minut i była to jedna wielka bitwa. Zwycięska dla Pogoni.

POGOŃ SZCZECIN - RADOMIAK RADOM 4:3 (2:2)

Bramki: Keramítsis (17), Riccio (45), Grosicki 2 (49, 55) - Roberto Alves (10-karny), Dónis (25), Grzesik (74).

Pogoń: Cojocaru - Riccio, Keramítsis, Szalai, Mendy (38 Willen) - Čurlinov (78 Ława), Dziczek, Biegański (46 Grosicki), Mukairu (78 Eichie) - Wojciechowski (64 Acosta), Sánchez.

Radomiak: Majchrowicz - Ouattara, Kingué, Koperski, Conrado (90 Tapsoba) - Grzesik, Alves, Dónis (73 Camará), Wolski (60 Luquinhas), Lumungo (73 Nunnely) - Luiz (60 Gouré).

PIŁKA RĘCZNA

Cenna wygrana i awans w tabeli

Maurycy Brzykcy

W Lidze Centralnej panów cenne zwycięstwo Sandry Spa Pogoni Szczecin. Gwardia Koszalin wraca na tarczy z wyjazdu.

Ekipa ze Szczecina walczyła na parkiecie niepokonanego do tej pory Aurum Gorzów i sprawiła małą niespodziankę. Nasz zespół wygrał 26:23 i wskoczył na 2. miejsce w tabeli, jest tylko za plecami MKS Zagłębia Lubin.

AURUM GORZÓW - SANDRA SPA POGOŃ SZCZECIN 23:26 (11:12)

Sandra Spa: Witkowski - Krysiak 9, Biały 6, Biernacki 3, Bujok 2, Kavaleuski 2, Sosna 2, Mitruczuk 1, Nowosielski 1, Drzazgowski, Polok.

Z kolei Energa Gwardia Koszalin tydzień temu, po dwóch porażkach z rzędu, pokonała Nielbę Wągrowiec i wydawało się, że forma naszej ekipy idzie w górę. W sobotę Gwardia nie miała jednak większych szans w starciu z KPR Padwą Zamość. Po siedmiu rozegranych meczach ekipa z Koszalina zajmuje 9. miejsce w tabeli.

KPR PADWA ZAMOŚĆ - ENERGA GWARDIA KOSZALIN 35:27 (18:10)

Gwardia: Błażejewski, Makowski - Blagojevic 6, Jarosz 4, Fabianowicz 3, Gajdziński 3, Kociuba 3, Biskup 2, Korczak 2, Laska 2, Grobelnik 1, Maliarevych 1, Mingas, Makowski.

Wyniki 7. kolejki: MKS Zagłębie Lubin - Enea WKS Grunwald Poznań 23:20, SPR Purina Kąty Wrocławskie - Siódemka Miedź Legnica 21:20, SMS ZPRP I Kielce - AKPR AZS AWF Biała Podlaska 32:35. Reszta spotkań po zamknięciu wydania.

EKSTRAKLASA SIATKAREK

Chemik znowu zwycięski. Pewna pozycja lidera

Maurycy Brzykcy

Co za początek sezonu dla Lotto Chemika Police. Nasz zespół właśnie zanotował czwartą wygraną w czwartym spotkaniu.

Mało kto spodziewał się, że to Chemik Police będzie nadawał ton rozgrywkom. Przynajmniej dzieje się tak w pierwszym miesiącu rozgrywek TauronLigi. Na razie nikt nie może zatrzymać zespołu trenera Przemysława Kawki. W sobotę Chemik na wyjeździe pokonał 3:1 Sokół & Hagric Mogilno. Najlepszą siatkarką została Julia Orzoł (21 punktów).

SOKÓŁ & HAGRIC MOGILNO - LOTTO CHEMIK POLICE 1:3 (20:25, 20:25, 25:23, 16:25)

Chemik: Nowak (libero), Mędrzyk, Witowska, Sieradzka, Orzoł, Koput, Janicka, Ziołowska, Partyka.

III LIGA PIŁKARSKA

Gorące derby regionu na remis

Maurycy Brzykcy

Kluczevia Stargard zremisowała u siebie w derbach regionu z Flotą Świnoujście, choć prowadziła już 2:0.

KLUCZEVIA STARGARD - FLOTA ŚWINOUJŚCIE 2:2 (2:0)

Bramki: Kulpa (24-samobójcza), Jefimenko (25) - Kalenik (73), Chromiński (81-karny).

Kluczevia: Bartłomiejczyk - Brodziński, Baranowski, Alcantara, Pach (Stasiak), Jesionowski, Kaczorek, Duda, Gawron (Obst), Pietrzyk, Rian, Yefimenko (Balcewicz).

Flota: Krzysztofek - Kobus, Grieger, Winsztal (62 Rzońca), Chromiński, Rychlik, Paczuk, Kulpa, Białczyk, Kalenik, Nowak (80 Dziuba).

BAŁTYK KOSZALIN - ELANA TORUŃ 2:3 (0:1)

Bramki: Krauze (89), Pałaszewski (90-karny) - Hashidate (12), Stolc (52), Karbownik (58).

Bałtyk: Pogorzelec - Radziński, Szaflarski, Czenko, Bedliński, Albiński, Stępnik, Pałaszewski, Hrybau, Wiewióra, Baj.

BŁĘKITNI STARGARD - GROM NOWY STAW 3:1 (2:1)

Bramki: Badowski (17), Kroczek (19), Krocz (67) - Kopka (13).

Błękitni: Bartłomiejczyk - Brodziński, Baranowski, Alcantara, Pach (Balcewicz), Jesionowski, Kaczorek (Obst), Bąk (Duda), Gawron, Pietrzyk, Rian, Yefimenko (Stasiak).

WYNIKI 14. KOLEJKI: KKS 1925 Kalisz - Polonia 0:0, Wikęd Luzino - Lech II 2:4, Kotwica Kórnik - Wda Świecie 0:2, Victoria Września - Noteć Czarnków 0:1, Chemik Bydgoszcz - Unia Swarzędz 1:3, Lipno Stęszew - Gedania 1:2.

1. Polonia Środa Wielkopolska	14	34	38-18
2. Wikęd Luzino	14	28	38-20
3. Wda Świecie	14	27	22-18
4. Kluczevia Stargard	13	23	24-22
5. Błękitni Stargard	14	22	35-26
6. Lech II Poznań	13	21	28-26
7. Noteć Czarnków	14	20	20-19
8. Bałtyk Koszalin	14	19	21-19
9. Elana Toruń	14	19	23-25
10. Unia Swarzędz	14	18	24-21
11. Gedania Gdańsk	14	18	30-29
12. KKS 1925 Kalisz	14	18	18-20
13. Grom Nowy Staw	14	16	31-32
14. Flota Świnoujście	14	15	17-24
15. Chemik Bydgoszcz	14	12	20-29
16. Victoria Września	14	12	12-24
17. Lipno Stęszew	14	11	17-28
18. Kotwica Kórnik	14	11	20-38

IV LIGA PIŁKARSKA

Nadzieja tylko do przerwy

Maurycy Brzykcy

Tempa nie zwalnia Pogoń II Szczecin. Do przerwy Portowcy remisowali z Chemikiem Police 2:2, ale po niej strzelili mu aż 6 goli.

Już dobrze widać po tabeli, ale też poszczególnych wynikach, że zatrzymać Portowców na drodze powrotnej do III ligi będzie trudno.

WYNIKI 11. KOLEJKI KEEZA IV LIGI

GKS MANOWO - ISKIERKA SZCZECIN 0:2

Bramki: Zieliński, Kuzko.

MKS KOTWICA KOŁOBRZEG - ŚWIT II SZCZECIN 2:1 (2:0)

Bramki: Krzysztofek (2), Kosakiewicz (37).

SPARTA GRYFICE - ASTRA USTRONIE MORSKIE 6:1 (3:0)

Bramki: Nowacki, Babik 2, Malczewski, Forczmański, Ignasiak - Funakoshi.

CHEMIK POLICE - POGOŃ II SZCZECIN 2:8 (2:2)

Bramki: Zarembski, Kurzawa - Prawucki 2, Paryzek 2, Waligóra 2, Walendzik, samobójcza.

ARKONIA SZCZECIN - GWARDIA KOSZALIN 0:1 (0:1)

Bramka: Cybula (44).

CRS POGOŃ BARLINEK - BIALI SĄDÓW 0:0

Mecze Dąb Dębno - Orzeł Wałcz oraz Ina Ińsko - Wybrzeże Rewalskie Rewal zakończyły się po zamknięciu wydania.

Tabela Keeza IV ligi

1. Pogoń II Szczecin	11	30	58-13
2. MKS Kotwica Kołobrzeg	11	23	21-14
3. Gwardia Koszalin	11	22	22-17
4. Wybrzeże Rewalskie Rewal	10	21	14-6
5. Arkonia Szczecin	11	20	25-17
6. Świt II Szczecin	11	19	29-12
7. Biali Sądów	11	19	21-18
8. Sparta Gryfice	11	19	32-28
9. Iskierka Szczecin	11	16	16-21
10. Dąb Dębno	10	15	19-19
11. Astra Ustronie Morskie	11	14	23-24
12. Ina Ińsko	10	9	12-33
13. Chemik Police	11	7	16-36
14. Orzeł Wałcz	10	5	12-22
15. CRS Barlinek	11	5	7-21
16. GKS Manowo	11	4	8-34

eprasa.pl 96ed0eb75f

PIŁKA NOŻNA

Polscy piłkarze tym razem bez szału w Europie. Natomiast za oceanem zachwycił ten... zapomniany

Bartosz Głąb

Niestety, pod koniec października polscy piłkarze w Europie postanowili już - w większości - zapaść w sen zimowy. A to bardzo źle wróży przed ostatnim w tym roku zgrupowaniem reprezentacji Polski...

Zachwycił natomiast zapomniany już chyba rodak grający w USA. Natomiast ten, o którym wciąż dobrze pamiętamy, także ponownie zawiódł.

W nocy z soboty na niedzielę polskiego czasu spektakularnego gola w amerykańskiej Major League Soccer strzelił 22-letni Dominik Marczuk. Jego Real Salt Lake rozbił przed własną publicznością St. Louis City 3:0, a Polak wpisał się na listę strzelców w 53. minucie. Było to drugie trafienie prawoskrzydłowego w tym sezonie. Pierwsze zanotował w sierpniu.

Mający na koncie jeden występ w reprezentacji Polski piłkarz gra w MLS od sierpnia 2024 roku, kiedy to trafił do Realu Salt Lake za 1,5 mln euro z Jagiellonii Białystok. Łącznie za oceanem zdobył 4 bramki i dołożył 4 asysty, co wynikiem imponującym nie jest, ale od czasu do czasu potrafi pozytywnie zaskoczyć.

Inny z Polaków grających za oceanem, czyli oczywiście Robert Lewandowski, ponownie zawiódł. Jego Chicago Fire po emocjonującym meczu wygrało na wyjeździe 3:2 z Atlantą United, ale 38-letni napastnik nie miał udziału przy żadnym z trafień. Strażacy zwycięstwem zapewnili sobie grę w play-offach amerykańskiej Major League Soccer.

Jak spisali się Polacy występujący w Europie? Tutaj dobrych informacji niestety nie ma. Z powodu kontuzji w weekend nie zagrali dwaj młodzi obrońcy - Bright Ede z hiszpańskiego Deportivo La Coruna przeciwko Atletico Madryt oraz Jan Leszczyński z niemieckiej Borussii Mönchengladbach przeciwko VfB Stuttgart. Niestety, tego drugiego czeka około 3-miesięczna przerwa.

Kolejny pełny występ w barwach 1.FSV Mainz zaliczył natomiast 19-letni Kacper Potulski, ale jego drużyna przegrała 2:3 z Werderem Brema, w którym to pół godziny zanotował 4 lata starszy Oskar Wójcik.

Miniony weekend z pewnością dobrze zapamięta Matty Cash, którego Aston Villa wygrała przed własną publicznością z liderującym w Premier League Manchesterem City 2:1. Mimo to ekipa reprezentanta Polski traci aż 10 punktów do wicemistrza Anglii z poprzedniego sezonu.

„Polskie" FC Porto w lidze portugalskiej nie zwalnia tempa. W sobotni wieczór Smoki wygrały skromnie na wyjeździe 1:0 z Gil Vicente FC. Środek obrony znów stanowili Jan Bednarek i Jakub Kiwior. Oskar Pietuszewski nie zasiadł nawet na ławce rezerwowych. Polak doznał na rozgrzewce urazu łydki i w wyjściowym składzie zastąpił go Borja Sainz, który okazał się bohaterem spotkania, strzelając zwycięskiego gola dla FC Porto w 64. minucie.



FOT. SYLWIA DĄBROWA/POLSKA PRESS

Mający na koncie jeden występ w reprezentacji Polski Dominik Marczuk gra w MLS od sierpnia 2024 r. W USA strzelił 4 gole i dołożył 4 asysty

BUNDESLIGA. Wyniki 7. kolejki: Stuttgart - Borussia M'gladbach 2:3, RB Lipsk - Elversberg 4:0, Padeborn - Hamburger SV 1:0, Augsburg - Union 1:1, Mainz - Werder 2:3, Koeln - Schalke 0:0, Borussia Dortmund - Eintracht Frankfurt 1:0.

LA LIGA. Wyniki 10. kolejki: Deportivo Alaves - Malaga 1:1, Rayo Vallecano - Elche 0:3, Racing Santander - Espanyol 2:1, Valencia - Villarreal 1:2, Atletico Madryt - Deportivo La Coruna 1:0.

LIGUE 1. Wyniki 8. kolejki: Brest - Nice 1:2, Lens - Paris FC 2:1.

PREMIER LEAGUE. Wyniki 8. kolejki: Ipswich - Nottingham 1:1, Aston Villa - Manchester City 2:1, Coventry - Fulham 0:1, Arsenal - Everton 2:0, Chelsea - Tottenham 0:2.

SERIE A. Wyniki 8. kolejki: Torino - Monza 3:2, Como - Sassuolo 2:0, Cagliari - Bologna 0:2, Napoli - Roma 3:3, Lazio - Parma 2:1.

PIŁKA NOŻNA

– Porażki uczą, a Liga Europy wciąż trwa – mówi Krzysztof Bukalski, 17-krotny reprezentant Polski. I nie zgadza się z surową krytyką, która spadła na Jagiellonię

Jaromir Kruk

Kiedy Krzysztof Bukalski występował w Genku Anderlecht, nie zdobył mistrzostwa Belgii, ale miał w składzie bardziej rozpoznawalnych piłkarzy niż teraz. Na zwycięstwo z Fiołkami w Lidze Europy liczyła Jagiellonia, ale przegrała aż 0:3.

Anderlecht to wciąż marka, ale chyba już nie taka jak pod koniec ubiegłego stulecia, gdy grałeś w lidze belgijskiej? Czy ekipa Adriana Siemieńca zasłużyła na surową krytykę po tym dużym laniu?

Gdy występowałem w Genku, Fiołki miały paczkę z bardzo dobrymi zawodnikami, reprezentantami różnych krajów, jak Szwed Paer Zetterberg, Nigeryjczyk Celestine Babayaro, Belgowie Johan Walem, Bruno Versavel, Gilles de Bilde, Gert de Vlieger, Rumun Tibor Selymes. Dziś takich mocnych nazwisk im brakuje, ale pozostały ambicje, oddani kibice, marka też, bo przecież w latach 70. i 80. był to czołowy klub Europy. Zwycięstwo w Białymstoku aż 3:0 poprawiło wszystkim w Anderlechcie humory, ale nie wolno zapominać, że Jagiellonia przeżywa kryzys, którego powodem są – także – problemy kadrowe. Jestem pełen podziwu dla trenera Siemieńca, wykonuje fantastyczną pracę i moim zdaniem poradzi sobie w tym trudnym okresie.



FOT. WOJCIECH WOJTKIELEWICZ/POLSKA PRESS

Krzysztof Bukalski: – Nie wolno zapominać, że Jagiellonia przeżywa kryzys, którego powodem są – także – problemy kadrowe

Belgijskie media uważają, że Jagiellonia nie pasuje do Ligi Europy. Zgodzisz się z tym?

Oni oceniają to na podstawie jednego meczu i na pewno z taką grą jak z Anderlechtem Jaga nie pasuje do salonów. To jednak zespół Siemieńca w eliminacjach rozprawił się z Glasgow Rangers, a w poprzednim sezonie w Lidze Konferencji na wyjeździe pokonał Fiorentinę. W spotkaniu z Fiołkami Jagiellonia straciła pierwszego gola po koszmarnym błędzie, podobnie jak Lech na 0:1 z Sunderlandem, z tym, że poznaniacy się podnieśli, ale na tę chwilę mają zdecydowanie więcej jakościowych piłkarzy niż Siemieniec. Potem się pisze, jak nam dużo brakuje, żeby osiągać wyniki w Lidze Europy, a nasze zespoły rozdają prezenty rywalom. Robił to Lech z Crystal Palace, Bayerem Leverkusen, Sunderlandem, klops zdarzył się Jadze z Anderlechtem. Czy wynika to z tego, że za bardzo chcemy, czy może z braku pewności siebie, można rozprawiać o tak zwanej mentalności. Fakty są takie, że w sześciu meczach w Lidze Europy w tym sezonie nasz duet zdobył tylko cztery punkty. Nie tylko ja się zastanawiam, czy stanęliśmy w miejscu, ale na to wszystko wpływ ma wiele czynników.

Dystans między ligami Polski i Belgii jest mniejszy niż kiedyś?

Na pewno ekstraklasa mocno poszła do przodu. Belgowie wyprzedzają nas w kwestiach szkolenia dzieci i młodzieży, u nas coś konkretnego w tej kwestii powinien wykonać PZPN, skorzystać z doświadczenia byłych piłkarzy, bo oni mogą najwięcej pokazać. Potrzebujemy zdecydowanych działań. Belgów już ogrywamy stadionami, potencjał naszego kraju jest dużo większy, a w piłce nożnej pojawia się coraz więcej pieniędzy. Im lepiej się tym będzie zarządzać tym bardziej się to przełoży na efekty. Mamy dwudziestą gospodarkę na świecie, w naszym kraju futbol jest uwielbiany i potrzebujemy sukcesów reprezentacji i klubów. Trudno nam się przebić do Ligi Mistrzów, ale spokojnie krok po kroku do tego dążymy. Czasami się zatrzymujemy, lecz potem znów ruszamy.

Liga Europy 2026/27 nie jest stracona dla duetu z ekstraklasy?

Lech potrafił zareagować w trakcie meczu z Sunderlandem i choćby odrobić stratę. Ten zespół ma duży potencjał, podobnie jak Jagiellonia, która po wyleczeniu się kilku ważnych piłkarzy może wrócić na właściwe tory. Nie ukrywam, że kibicuję trenerowi Siemieńcowi, bo ma mentalność zwycięzcy, a porażki uczą. Naprawdę. Sezon trwa, przed Lechem i Jagiellonią kolejne spotkania w fazie ligowej Ligi Europy, w których mogą punktować.

eprasa.pl 96ed0eb75f

PKO EKSTRAKLASA

Portowcy są zainteresowani podium, Raków na samym dnie

Dużo goli, zwroty akcji i jeszcze na dokładkę – choć już tradycyjnie – kontrowersje sędziowskie. To właśnie przyniosła nam 12. ligowa kolejka

Jacek Czaplewski



FOT. ANDRZEJ SZKOCKI / GŁOS SZCZECIŃSKI

Pogoń za podium, czyli ozdobą weekendu było spotkanie w Szczecinie

A dodać trzeba, że ta seria została ograniczona do weekendu z racji nadchodzących meczów Pucharu Polski. Do historii przeszedł wyraźnie poruszony tym faktem Kamil Grosicki, który zdobył pierwsze bramki w sezonie na wagę szalonego zwycięstwa Pogoni.

Rywalizacja zaczęła się w Lublinie. Miejscowy Motor odpalił w finałowym kwadransie. Wcześniej pozwolił Zagłębiu objąć prowadzenie i je podwyższyć, gdy zaraz po przerwie trafił Marcel Reguła łączony z zimowym transferem do Borussii Dortmund. Dopiero zmiany i kompletne zorientowanie na ofensywę sprawiły, że z wyniku 0:2 zrobił się remis. W decydującej akcji na raty okazję wykorzystał Mbaye Jacques N'Diaye.

Podziałem punktów zakończył się również piątkowy hit. Widzew robił co mógł, żeby przerwać fatalną domową serię (jako jedyny w stawce pozostaje bez wygranej u siebie). Górnik Zabrze grał jednak swoje. Bogiem a prawdą to on był bliżej wygranej. Na oczach selekcjonera Jana Urbana brylowali wszyscy powoływani przez niego zawodnicy. Po golu strzelili Karol Świderski i Kacper Urbański. Wiele znakomitych interwencji zanotował natomiast Bartłomiej Drągowski.

Mecz przedwcześnie z powodu urazu mięśniowego zakończył powoływany do młodzieżówki Mariusz Fornalczyk. Gdy siedział już na ławce, a mecz miał się ku końcowi, celowo protestował, by otrzymać żółtą kartkę skutkującą pauzą, którą wykona akurat w czasie, kiedy przyjdzie leczyć uraz. I kto powiedział, że piłkarze nie są sprytni?

Wynik ponad stan w przeciwieństwie do Widzewa robi Piast. Zespół skazywany co sezon na spadek właśnie dzięki doskonałej pracy trenera Daniela Myśliwca jest blisko czołowej piątki. Właśnie odprawił z kwitkiem Cracovię, wbijając jej trzy bramki. Wkurzeni kibice Pasów po szóstej porażce wezwali piłkarzy, trenera i działaczy pod sektor, przypominając, że nie chcą się najeść wstydu za dwa tygodnie, gdy dojdzie do wyczekiwanych od 4 lat derbów z Wisłą...

Efekt nowej miotły nastąpił w Koronie. Robert Kolendowicz, kiedyś przez chwilę pomocnik tej drużyny, zaczął od wygranej jako trener. GKS Katowice udało się pokonać dzięki indywidualnej akcji Camilo Meny poprzedzonej obronionym rzutem karnym przez Xaviera Dziekońskiego, który gestem namówił Bartosza Nowaka, swojego kolegę ze wspólnych czasów w Rakowie, by podjął wyzwanie i uderzył w prawy róg. Egzekutor tak zrobił i przegrał zakład.

Ozdobą weekendu było spotkanie w Szczecinie. Pogoń w niesamowitych okolicznościach pokonała Radomiaka. Padło aż siedem bramek. Decydujący okazał się dublet Kamila Grosickiego, który dokonał tego zaraz po wejściu. Jako pierwszy Polak w ekstraklasie trafił dwukrotnie po 38. urodzinach. Szkoda, że widowisko zepsuł w końcówce Ibrahima Camara. Gwinejczyk obejrzał czerwoną kartkę za niesportowe zachowanie, po czym wrócił na boisko z tunelu i uderzył Darko Churlinova, co skończy się najpewniej długą dyskwalifikacją.

Przeznaczenia w weekend nie oszukał Raków. Mimo niezłej postawy po powrocie trenera Dawida Szwargi do klubu i tak doznał dziesiątej porażki, o czym zadecydowała ostatnia, czyli setna minuta (!) wyjazdowego meczu z Wisłą Kraków, gdy po zamieszaniu trafił debiutancko w lidze Kacper Duda.

12. KOLEJKA EKSTRAKLASY

MOTOR LUBLIN - ZAGŁĘBIE LUBIN 2:2
Bramki: Łęgowski 74, Ndiaye 87 - Kerk 45+1, Reguła 48
WIDZEW ŁÓDŹ - GÓRNIK ZABRZE 1:1
Bramki: Świderski 16, Urbański 40
PIAST GLIWICE - CRACOVIA 3:1
Bramki: Czerwiński 7, Vallejo 25, Katsantonis 90+4 - Knap 62
KORONA KIELCE - GKS KATOWICE 1:0
Bramka: Mena 70
POGOŃ SZCZECIN - RADOMIAK RADOM 4:3
Bramki: Keramitsis 17, Riccio 45+3, Grosicki 49, 55 - Alves 10, Donis 25, Grzesik 74
WISŁA KRAKÓW - RAKÓW CZĘSTOCHOWA 2:1
Bramki: Ertlhaler 53, Duda 90+10 - Diaby-Fadiga 84 karny
ŚLĄSK WROCŁAW - WIECZYSTA KRAKÓW 2:0
Bramki: Dembele 24, Banaszak 45+3

TABELA PKO BP EKSTRAKLASY

1.	Górnik Zabrze	12	27	21-11
2.	Lech Poznań	10	25	27-9
3.	Pogoń Szczecin	11	24	19-9
4.	Legia Warszawa	11	23	22-9
5.	Wisła Kraków	12	21	19-15
6.	Piast Gliwice	12	20	22-18
7.	Zagłębie Lubin	12	19	15-15
8.	GKS Katowice	12	18	22-17
9.	Korona Kielce	12	18	14-18
10.	Wisła Płock	10	14	10-15
11.	Motor Lublin	12	13	17-21
12.	Jagiellonia Białystok	10	12	13-17
13.	Cracovia	12	12	14-19
14.	Widzew Łódź	12	11	15-16
15.	Śląsk Wrocław	12	9	16-22
16.	Wieczysta Kraków	12	8	16-23
17.	Radomiak Radom	12	8	12-28
18.	Raków Częstochowa	12	6	16-28

Program 13. kolejki:

Piątek 30.10
Cracovia - Motor Lublin (godz. 18.00), Górnik Zabrze - Legia Warszawa (godz. 20.30)

Sobota 31.10
Wisła Płock - Piast Gliwice (godz. 12.15), Wieczysta Kraków - Jagiellonia Białystok (godz. 14.45), Lech Poznań - Wisła Kraków (godz. 17.30), GKS Katowice - Widzew Łódź (godz. 20.15)

Poniedziałek 2.11
Radomiak Radom - Śląsk Wrocław (godz. 18.00), Zagłębie Lubin - Korona Kielce (godz. 18.00), Raków Częstochowa - Pogoń Szczecin (godz. 20.30).

JEDENASTKA KOLEJKI



NAJLEPSI STRZELCY

9 goli
Jordi Sanchez Ribas (Pogoń Szczecin)

8 goli
Ilja Shkurin (GKS Katowice)

6 goli
Pablo Rodriguez (Lech Poznań), Patryk Makuch (Raków Częstochowa), Karol Czubak (Motor Lublin), Mariusz Stępiński (Korona Kielce)

BOHATER WEEKENDU

Kamil Grosicki
(Pogoń Szczecin)
Wrócił we wspaniałym stylu i został pierwszym Polakiem po 38. urodzinach, który zdobył dwie bramki w ekstraklasie w pojedynczym spotkaniu. Dokonał tego jako zmiennik w szalonym meczu z Radomiakiem. To właśnie jego trafienia, pierwsze w tym sezonie, zadecydowały o wygranej 4:3. - Wykonał wyrok - stwierdził trener rywali, John Carver.



FOT. PAP

PIŁKA NOŻNA

Szczęśliwy „Grosik" Garcii pechowy dla Carvera. Duma Jopa i pokora Szwargi

Jacek Kmiecik

Pogoń Szczecin z piątym zwycięstwem z rzędu. Wisła Kraków z szóstą wygraną u siebie. Nieudany powrót Szwargi.

Pogoń Szczecin, dzięki weteranowi Kamilowi Grosickiemu, wyszarpała zwycięstwo 4:3 nad Radomiakiem.

Trener Oskar Garcia wpuścił na boisko kapitana swej drużyny od początku drugiej połowy. „Grosik" odwdzięczył się dwoma trafieniami w odstępie siedmiu minut (49. i 56. min). Właśnie te gole przesądziły o ostatecznym sukcesie „Dumy Pomorza". - Patrząc na przebieg meczu wiedziałem, że wprowadzając Kamila na boisko, na dodatek w środku pola, będzie on miał okazje do zdobycia gola. Doskonale wywiązał się z tego zadania i strzelił gole, które zdecydowały o naszym zwycięstwie. Odnieśliśmy piąte zwycięstwo z rzędu. Takie sytuacje zdarzają się zespołom z klubów o największych budżetach. Mimo że do nich nie należymy, dokonaliśmy tego - stwierdził Garcia.

- Znam wartość i umiejętności Kamila Grosickiego. Pamiętam go, gdy jeszcze grał w Anglii. Jeśli da mu się trochę miejsca i czasu, to on wykona wyrok - ocenił trener Radomiaka John Carver.

Wisła Kraków pokonała w ostatniej akcji Raków Częstochowa 2:1. Trener „Białej Gwiazdy" Mariusz Jop wyraził zadowolenie, że jego podopieczni zawsze grają do końca. - Cieszę się jednak, że Wisła zawsze walczy do końca o zwycięstwo, chcemy tę cechę pielęgnować. Wygraliśmy szósty kolejny mecz u siebie, a to nie jest łatwe - zauważył szkoleniowiec Wisły.

Dawid Szwarga, który kolejny raz wrócił do Rakowa Częstochowa, mimo porażki starał się doszukiwać pozytywów w postawie swojego zespołu. - Na pewno jest wiele do poprawy i nawet jeśli utrzymalibyśmy remis, to trzeba byłoby zwrócić na to uwagę. Z drugiej strony chciałbym pochwalić zespół za pracę, jaką wykonał. Widać było progres i mimo niezadowolenia z wyniku, chciałby patrzeć na to, co było dobre - przyznał trener Rakowa.

Zdaniem Szwargi, choć Wisła wygrała szósty mecz u siebie, to Raków był najbliżej tego, aby odebrać punkty „Białej Gwieździe" na Reymonta. Szkoleniowiec „Medalików" uspokoił, że zmiana Ivana Tudora w przerwie spowodowana był mikrourazem. Pochwalił jednak Oskara Repkę, który przesunięty na pozycję stopera spisał się dobrze.

eprasa.pl 96ed0eb75f

TENIS

Iga Świątek zakończyła sezon. Był najgorszy od lat?

Rozmawiamy z trenerem tenisa Michałem Kaznowskim. Szkoleniowiec Igi Świątek w latach 2011-2015 uważa, że choć miniony sezon nie obfitował w spektakularne sukcesy, przyniesie Polce korzyści, zwłaszcza w sferze mentalnej

Zbigniew Czyż

Iga Świątek przedwcześnie zakończyła sezon. Po raz pierwszy od dawna nie zagra w WTA Finals. Jaki to był rok dla pana byłej podopiecznej?

Na pewno po tym sezonie Iga się wzbogaci jako zawodniczka i jako człowiek. Wzbogaci się o różne doświadczenia, które spowodują, że koniec końców stanie się silniejsza.

Jest pan tego pewien? Ostatnio pokazywała duże wahania formy, także tej emocjonalnej.

Nigdy nie wiadomo, w jaką stronę sprawy mogą się potoczyć, ale wierzę w to, że doświadczenie ciężkich chwil i sytuacji, podejmowanie trudnych decyzji, finalnie spowoduje, że w przyszłości będzie bardziej odporna i poradzi sobie z problemami. Mam nadzieję, że pewne sprawy przepracuje i choć dziś coś może wydawać się trudne i nieprzyjemne, to ostatecznie będzie dla niej dobre.

Patrząc na liczby, to był najgorszy sezon dla Świątek od 2020 roku, gdy wygrała swojego pierwszego wielkiego szlema. W 2026 wygrała tylko jedną imprezę WTA 1000 Toronto i tylko cztery razy awansowała do półfinałów turniejów.

Może jest to najgorszy rok, ale tylko jeśli spojrzeć na średni poziom, do którego nas Iga przyzwyczaiła. Gdybyśmy go porównywali do występów w sezonie innych tenisistek, to był mimo wszystko całkiem solidny, pozwalający pozostać Idze w kontakcie z najlepszymi zawodniczkami na świecie.



FOT. EAST NEWS

W 2026 roku Iga Świątek rozegrała 58 meczów, z których wygrała 42. Polka nie wystąpi w WTA Finals

Rozpęd, którego nabierała w drugiej połowie sezonu, pozwoli jej odpowiednio przepracować okres przygotowawczy i wystartować z dobrej pozycji – i z dobrym nastawieniem – w nowy sezon.

Od marca Iga współpracuje z Francisco Roigiem. Bilans meczów pod jego wodzą, to 30 zwycięstw i 10 porażek. Jak pan ocenia te dokonania?

Jak na zmianę w trakcie sezonu, okres adaptacji, który musiała przejść po tak dużych roszadach, to uważam, że utrzymała się na bardzo dobrym poziomie. Widać, że zmiana idzie ku lepszemu i przynosi dobre rezultaty.

Dostrzegł pan jakieś zmiany w grze Świątek pod okiem hiszpańskiego trenera?

Na pewno zaczyna grać w taki sposób, który sprawia jej radość i jest dla niej bardziej naturalny. Wygląda bardziej swobodnie, rywalizacja sprawia jej przyjemność.

U Igi nie raz w tym sezonie widzieliśmy spore rozemocjonowanie na korcie, krzyki, frustrację, a nawet płacz jak w meczu z Mają Chwalińską w Wuhan. To może niepokoić?

Takie emocje są wpisane w sport. Mecz z Mają był nacechowany dodatkowo wysokim napięciem i stresem, dziewczyny znają się od lat. W takich sytuacjach to zawsze są trudne pojedynki i to absolutnie może się zdarzyć. Do tego doszła kontuzja, która być może też spowodowana była wysokim napięciem i adrenaliną.

W 2027 roku Iga nie będzie bronić zbyt wielu punktów w rankingu. Aktualnie zajmuje 9. miejsce, awans w zestawieniu jest zatem tylko kwestią czasu?

Podejrzewam, że Iga ruszy z nową energią. Przed nią taki okres, w których można coś zbudować, jeśli oczywiście okaże się, że kontuzja nie jest poważniejsza i to jest tylko naciągnięcie mięśnia. Myślę, że ten czas dobrze przepracuje i bardziej świeża oraz pewna siebie podejmie nowe wyzwania.

TENIS

Chwalińska z numerem 2 w Pacific Open w Tokio. Ćwierćfinał Kawy w Ningbo

Jacek Kmiecik

Maja Chwalińska wraca do gry po krótkim odpoczynku po zdobyciu tytułu w Wuhan. Katarzyna Kawa zaskakuje w Ningbo, a Magda Linette może zagrać w Kantonie ze słynną Venus Williams.

Maja Chwalińska po zwycięstwie w WTA 1000 Wuhan Open i awansie na 11. miejsce w światowym rankingu po odpuszczeniu sobie WTA 500 Ningbo Open przystąpi do 52. edycji prestiżowego WTA 500 Toray Pan Pacific Open w Tokio.

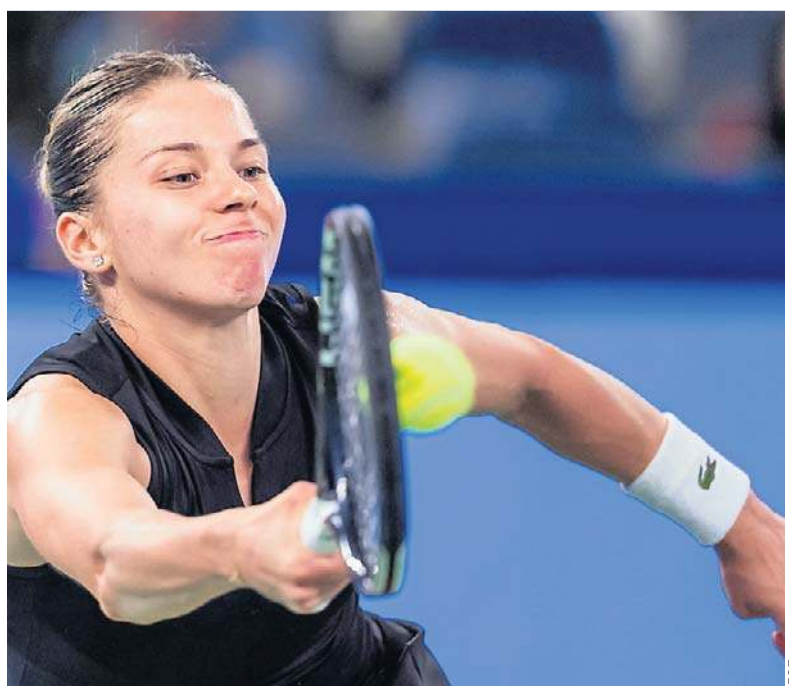
W dolnej połowie stawki jedyna Polka w zawodach, rozstawiona z numerem 2, w swoim pierwszym meczu w drugiej rundzie zmierzy się z Chinką Wang Xinyu lub kwalifikantką.

W ćwierćfinale Chwalińska może zmierzyć się z rozstawioną z numerem 7 Japonką Osaką lub nierozstawioną Włoszką polskiego pochodzenia Jasmine Paolini.

W losowaniu wzięło udział 28 tenisistek, w tym 8 rozstawionych (od najwyżej do najniżej): Jelena Rybakina, Maja Chwalińska, Diana Sznajder, Belinda Bencic, Elise Mertens, Sorana Cirstea, Naomi Osaka i Alex Eala. Cztery najwyżej rozstawione zawodniczki otrzymały wolny los w pierwszej rundzie.

Sześć zawodniczek wycofało się z Tokio: Iga Świątek, Amerykanka Jessica Pegula, Ukrainki Elina Switolina i Marta Kostiuk, Amerykanka Iva Jovic i Rosjanka Anna Kalinska.

We wspomnianym Ningbo świetnie spisała się Katarzyna Kawa. 34-letnia Kryniczanka odniosła największy sukces w karierze, awansując do ćwierćfinału turnieju WTA 500. Kawa w kwalifikacjach pokonała po kreczach Amerykankę Katie Volyents (73. WTA) i Ukrainkę


FOT.

Maja Chwalińska po krótkim urlopie po triumfie w „tysięczniku" w Wuhan wraca do WTA Tour i przystąpi do Pacific Open w Tokio

Darię Snigur (40. WTA), a w drabince głównej wygrała ponownie ze Snigur, która po wycofaniu się z turnieju Chwalińskiej została „szczęśliwą przegraną" eliminacji. W drugiej rundzie zwyciężyła mistrzynię olimpijską z Tokio 2020, Szwajcarkę Belindę Bencic, a w walce o półfinał stoczyła trzysetowy bój z najlepszą na świecie Jeleną Rybakiną, reprezentującą Kazachstan, przegrywając 1:6, 6:3, 1:6.

Kawa wycofała się z eliminacji WTA 250 Guangzhou International Women's Open w Kantonie, gdzie w pierwszej rundzie zagra z kwalifikantką Magda Linette, a w kolejnej być może zmierzy się ze starszą z legendarnych sióstr Williams - 46-letnią Amerykanką Venus (204. WTA), która otrzymała od organizatorów „dziką kartę" i na początek musi uporać się z 18-letnią Austriaczką Lilli Tagger (57. WTA).

eprasa.pl 96ed0eb75f

SKOKI NARCIARSKIE

Historyczny sukces Ani Twardosz. Klemens Joniak na podium w Klingenthal

Paweł Wiśniewski

Po raz pierwszy w karierze, Klemens Joniak stanął na podium zawodów Letniej Grand Prix w skokach narciarskich! W finałowym konkursie indywidualnym tegorocznego cyklu, na „Vogtland Arena" w Klingenthal, Polak był trzeci.

Wygrał mistrz olimpijski z Pekinu, Norweg Marius Lindvik, który tym samym odniósł piąte w karierze zwycięstwo w zawodach Letniego Grand Prix.

Klemens Joniak stracił do zwycięzcy ponad 12 punktów. Kacper Tomasiak – zwycięzca kwalifikacji – był siódmy, a Jakub Wolny 27.

Joniak jest trzynastym reprezentantem Polski w historii (a czternastym, wliczając Annę Twardosz u pań), który stanął na podium zawodów indywidualnych LGP.

Bilans „Biało-Czerwonych" to 129 „pudeł", w tym125 panów i 4 pań.

W zmaganiach kobiet Anna Twardosz, która wygrała dwa ostatnie konkursy w rumuńskim Râșnovie, zajęła 13. miejsce

W klasyfikacji generalnej Polka uplasowała się na drugim miejscu, za Słowenką Ema Klinec. Twardosz jest pierwszą Polką w historii, która stanęła na podium „generalki" Letniej Grand Prix.

W niedzielę odbył się jeszcze konkurs mikstów, ale – niestety – bez udziału Polaków.

Po piątkowych dolegliwościach żołądkowych Natalia Słowik była na tyle osłabiona, że nie zdołała przystąpić do zawodów. Na miejscu nie było innej Polki, która mogłaby zastąpić 21-latkę.



FOT. IMAGO/JOHANNES SCHMIDT/NEWS/EAST EWS

W sezonie letnim Anna Twardosz dała nam wiele radości

Teraz, przed reprezentacją Polski kilka krótkich zgrupowań.

Zdaniem Kacpra Tomasiaka jego dyspozycja rośnie, co przekłada się na wewnętrzny spokój i dodaje pewności siebie. Trzykrotny medalista olimpijski wciąż szlifuje formę, ale już – i to z nieskrywaną niecierpliwością czeka na zimę.

– Poziom moich obecnych skoków nie jest jeszcze wyznacznikiem tego, co wydarzy się zimą, jednak na dziś wiem, że nie mam już większych problemów, takich jak np. szybka poprawa pozycji najazdowej – wyjaśnia Kacper. – Wcześniej takie problemy z szybkim „załapaniem", co jest nie tak, się pojawiały, teraz natomiast czuję większą stabilizację, chociaż oczywiście wciąż zdarzają się te gorsze próby.

Ta – jak to określił – przeplatanka z coraz większą liczbą tych lepszych skoków coraz bardziej go cieszy.

– Chociaż tak naprawdę poważniejszy sprawdzian tego, co udało się wypracować w okresie przygotowawczym, będzie dopiero w rywalizacji ze światową czołówką, to jak na razie jestem zadowolony z postępów. To przekłada się na tak potrzebny wewnętrzny spokój i dodaje mi pewności siebie, więc z niecierpliwością czekam na zimę. Teraz już nie pracujemy tak dużo poza skocznią, bardziej skupiamy się treningach na obiektach z torami lodowymi – wyjaśnił Tomasiak.

Nowy sezon Pucharu Świata rozpocznie się 20 listopada na dużej skoczni w norweskim Lillehammer (konkurs drużyn mieszanych).

Letnia Grand Prix w Klingenthal - mężczyźni: 1. Marius Lindvik (Norwegia) 295,7 pkt. (140,5 i 142,5 m), 2. Ren Nikaido (Japonia) 290,0 (139 i 140 m), 3. Klemens Joniak (Polska) 283,5 (140,5 i 142,5 m), 4. Kristoffer Eriksen Sundal (Norwegia) 274,4 (132,5 i 145 m), 5. Artti Aigro (Estonia) 270,6 (135,5 i 144 m), 6. Henry Loher (USA) 269 (141,5 i 144,5 m), 7. Kacper Tomasiak (Polska) 262,9 (135,5 i 143 m), 8. Timi Zajc (Słowenia) 259,7 (138 i 137 m), 9. Tate Frantz (USA) 257,8 (139 i 138,5 m), 10. Ryoyu Kobayashi (Japonia) 255,6 (136 i 131 m)... 27. Jakub Wolny 227,7 (130 i 132 m)... 36. Paweł Wąsek 109,2 (125 m)... 46. Maciej Kot (wszyscy Polska) 99,6 (121 m). Sklasyfikowano 50 zawodników.

Klasyfikacja końcowa Letniej Grand Prix 2026 - mężczyźni: 1. Naoki Nakamura (Japonia) 450 punktów (7 konkursów: 7), 2. Daniel Tschofenig (Austria) 216 (3), 3. Danił Wasiljew (Kazachstan) 201 (6), 4. Gregor Deschwanden (Szwajcaria) 196 (5), 5. Kaimar Vagul (Estonia) 187 (7), 6. Jason Colby (USA) 180 (2), 7. Lindvik 176 (3), 8. Philipp Raimund (Niemcy) 172 (3), 9. Sundal 170 (5), 10. Juri Kesseli (Szwajcaria) 130 (7), 11. Wąsek 121 (5)... 17. Tomasiak 98 (3)... 23. Dawid Kubacki (Polska) 81 (4)... 27. Joniak 70 (5)... 31. Kot 64 (5)... 60. Aleksander Zniszczoł (Polska) 14 (3)... 76. Wolny 4 (4), 77. Jan Galica (Polska) 3 (2). Sklasyfikowano 78 zawodników.

Letnia Grand Prix w Klingenthal - kobiety: 1. Ingvild Synnøve Midtskogen (Norwegia) 255,7 pkt. (142,5 i 133,5 m), 2. Nika Prevc (Słowenia) 246,5 (131,5 i 131 m), 3. Eirin Maria Kvandal (Norwegia) 241,2 (129,5 i 131,5 m), 4 . Nozomi Maruyama (Japonia) 238,5 (130,5 i 135,5 m), 5. Nika Vodan (Słowenia) 231.2 (134 i 133,5), 6. Anna Odine Strøm (Norwegia) 225,3 (123 i 129,5)... 13. Anna Twardosz (Polska) 193,1 (112 i 130,5). Sklasyfikowano 40 zawodniczek.

Klasyfikacja końcowa Letniej Grand Prix 2026 - kobiety: 1. Ema Klinec (Słowenia) 363 punktów (7 konkursów), 2. Twardosz 294 (7), 3. Yuki Ito (Japonia) 278 (4), 4. Ping Zeng (Chiny) 272 (6), 5. Midtskogen 255 (4), 6. Ringo Miyajima (Japonia) 228 (7). Sklasyfikowano 62 zawodniczki.

ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE

Władek już u progu sezonu zniechęca rywali. I o to chodzi

Paweł Wiśniewski

Najpierw egzotyczna Azja, potem powrót do Europy i kolejne impezy, w tym mistrzostwa Europy i świata. Tak wyglądają pierwsze tygodnie sezonu 2026/2027 w łyżwiarswie szybkim. Za nami już także pierwsze zawody w short tracku.

W Tomaszowie Mazowieckim nasi panczenisci rywalizowali w mistrzostwach Polski na dystansach. W miejscowej hali „Arena Lodowa", bezkonkurencyjny okazałsię wicemistrz olimpijski na 10 000 metrów – Władimir Semirunnij, który już na początku nowego sezonu znajduje się w wybornej formie.

– Wróciłem na tor z chłodną głową, ale dalej chcę wygrywać i z takim celem będę startował w każdych zawodach – stwierdził popularny Władek, który od 2024 roku ściga się dla Polski.

Oficjalne starty w poolimpijskim sezonie Semirunnij rozpoczął od zdobycia złotego medalu mistrzostw Polski na 5000 metrów. O ponad 20 sekund wyprzedził drugiego na mecie i poprawił własny rekord toru – 6:09.98.

Tym wynikiem potwierdził dobrą formę, choć – jak przyznał – liczył na jeszcze lepszy wynik.

– Bardziej niż o rekordzie toru myślałem o moim rekordzie Polski z Inzell (6:07.71 - przyp. red.), bo na początku sezonu czuję się dużo lepiej niż przed rokiem – podkreślił. – Nie zabrakło tak dużo, ale „siadłem" na ostatniej rundzie. Biorąc pod uwagę, jak czuję się teraz na lodzie i jak wygląda moja technika, myślę, że gdyby nogi były trochę świeższe, byłoby to do zrobienia. Ale dopiero rozpoczynamy sezon, więc będzie jeszcze sporo okazji do pobicia tego rekordu.

– Chcę mieć wszystko pod lepszą kontrolą, bo dzięki doświadczeniu mam też coraz większą świadomość swojego ciała – tłumaczył. – Dlatego staram się każdy start zaczynać z chłodną głową, na torze być bardziej pewnym siebie, poczuć prędkość i dołożyć do tego technikę.

Pierwsze zawody PŚ odbędą się w Pekinie (13-15 listopada) i tydzień później w Obihiro w Japonii.

KRÓTKO

Z zimowych aren

Polska sztafeta mieszana w finale PŚ w short tracku

Polska sztafeta mieszana awansowała do finału zawodów w short tracku w Vancouver, które zainaugurowały sezon World Tour. Biało-Czerwoni w swoim półfinale zajęli drugie miejsce, uzyskując czas 2.41,182. Zwyciężyli Koreańczycy – 2.40,856. Z pierwszego półfinału, z jeszcze lepszymi rezultatami, awansowały ekipy Holandii i Kanady. Reprezentanci Polski wystąpią też w półfinałach sztafet kobiet i mężczyzn.
W sobotę wieczorem polskiego czasu odbywały się też wyścigi eliminacyjne w konkurencjach indywidualnych. Michał Niewiński powalczy w półfinale 1500 m, natomiast Gabriela Topolska, Anna Falkowska i Michalina Wawer wystartują w ćwierćfinałach 1000 m.
Zawody w Vancouver to początek sezonu World Tour, na który składa się siedem mityngów, m.in. w Gdańsku. Można z nich uzyskać kwalifikacje do marcowych mistrzostw świata w Seulu.
Zawody w Vancouver są debiutem w rywalizacji o stawkę trenerki Annie Sarrat, która w maju podpisała umowę na prowadzenie polskiej kadry. Jej celem jest pierwszy w historii medal olimpijski Biało-Czerwonych w tej dyscyplinie.

JacK

Gąsienica-Daniel wygrała 2. przejazd w PŚ w Sölden

Maryna Gąsienica-Daniel (na zdjęciu) po świetnym drugim przejeździe, w którym uzyskała najlepszy czas, zajęła dziewiąte miejsce w inaugurującym sezon alpejskiego Pucharu Świata slalomie gigancie w Sölden w sobotę. Polka w pierwszym przejeździe była dopiero 29. i ostatecznie zajęła 9. miejsce. Wygrała Amerykanka Paula Moltzan przed Albanką Larą Colturi i Niemką Emmą Aicher. 32-letnia Zakopianka, której slalom gigant jest koronną konkurencją, po raz pierwszy na trudnym stoku w Sölden zajęła miejsce w czołowej „10". Do tej pory najwyżej była 13. w 2023 roku. W dodatku osiągnęła to kilka miesięcy po ciężkiej kontuzji kolana, która zaburzyła jej przygotowania do sezonu.

JacK



FOT. MARCIN SZKODZIŃSKI

eprasa.pl 96ed0eb75f

ŻUŻEL

Elegancja biła od żużlowych gwiazd na Gali PGE Ekstraligi. Po raz 10. najlepszy Bartosz Zmarzlik

Cezary Konarski

Gala PGE Ekstraligi w warszawskim hotelu Hilton Warsaw City zwieńczyła żużlowy sezon 2026. Wicemistrz świata – Bartosz Zmarzlik – po raz dziesiąty zdobył „Szczakiela" dla najlepszego polskiego zawodnika PGE Ekstraligi.

Tak zdecydowali kibice w głosowaniu na doroczne nagrody, które przyznawane są w kilku kategoriach.

Znów był najskuteczniejszy

Bartosz Zmarzlik w minionym sezonie, podobnie jak przed rokiem, był najskuteczniejszym zawodników PGE Ekstraligi, „wykręcił" średnią biegopunktową na poziomie 2,564 pkt. W przeszłości zawodnik Orlen Oil Motoru Lublin kategorię na „Najlepszego Polskiego Zawodnika Sezonu" wygrywał aż dziewięciokrotnie. W 2015 roku, kiedy rozpoczęto przyznawanie tradycyjnych nagród, wśród seniorów zajął drugie miejsce, ale triumfował w kategorii „Najlepszy Junior Sezonu". Drugi był też przed rokiem, kiedy po dziewięciu latach, hegemonię sześciokrotnego mistrza świata przerwał Patryk Dudek, reprezentant klubu z Torunia. Większość wyróżnień Bartosz Zmarzlik zdobył w barwach Stali Gorzów, z której przed sezonem 2023 przeniósł się do Lublina.

– Dziękuję wszystkim, którzy oddali na mnie głos, jest mi niezmiernie miło, że kolejny „Szczakiel" trafił do mnie. Jednak za każdym razem tak samo denerwuję się przed werdyktem, bo mi bardzo zależy na tych wyróżnieniach – powiedział Bartosz Zmarzlik.

„Żużla czarodziej" zjechał z toru po 26 latach

Podczas Gali PGE Ekstraligi nie mogło zabraknąć specjalnego wyróżnienia, przyznawanego osobie szczególnie zasłużonej dla żużla. W tym roku „Złoty Szczakiel" trafił w ręce Janusza Kołodzieja, który w Warszawie ogłosił zakończenie 26-letniej kariery sportowej. Goście Gali zgotowali „Koldiemu" owację na stojąco. – Oczywiście myślę o treningach, bo mam z tego frajdę. Na zawodach jest dużo nerwów, każdy oczekuje dobrego wyniku, a o ten wynik jest coraz trudniej, więc ścigać się już nie będę – mówił Janusz Kołodziej „żużla czarodziej". – Zegar tyka szybko, mam wrażenie, że przysnąłem przy telewizorze, jak typowy „Janusz" i nagle obudziłem się i stwierdziłem, że mam 42 lata. Wydaje mi się, że to pomyłka, że cyfry powinny być ustawione na odwrót. Nie wiem, kiedy to minęło. Ale mówią, że jak jest fajny czas, to szybko mija, a jak jest gorzej, to się wlecze – mi śmignął bardzo szybko.

Kołodziej na torze wywalczył m.in. trzy tytuły drużynowego mistrza świata, osiem złotych medali



FOT. CEZARY KONARSKI

Bartosz Zmarzlik znów sięgnął po tytuł Najlepszego Polskiego Zawodnika Sezonu. To już 10 taki „Szczakiel" w jego karierze

w Ekstralidze i cztery w indywidualnych mistrzostwach Polski.

W przeszłości „Złotego Szczakiela" otrzymali też Jerzy Szczakiel, Tomasz Gollob, Roman Jankowski, Zenon Plech, Marek Cieślak, Piotr Protasiewicz, Tony Briggs, Jan Ząbik oraz – dwukrotnie – Jarosław Hampel.

ZWYCIĘZCY INNYCH KATEGORII

Najlepszy Zagraniczny Zawodnik: Robert Lambert (Pres Grupa Deweloperska Toruń); **Najlepszy Junior:** Antoni Kawczyński (Pres Grupa Deweloperska Toruń); **Najlepszy Trener/Menedżer:** Piotr Baron (Pres Grupa Deweloperska Toruń); **Niespodzianka:** Adam Bednář (Gezet Stal Gorzów); **Najlepsza Drużyna:** Pres Grupa Deweloperska Toruń; **Wyścig Sezonu:** Michael Jepsen Jensen (Bayersystem GKM Grudziądz).©℗

LEKKOATLETYKA

To było oczywiste. Klaudia Kazimierska i Jakub Szymański najlepsi w Polsce

Paweł Wiśniewski

Wicemistrzyni Europy w biegu na 1500 metrów – Klaudia Kazimierska i halowy mistrz świata na 60 metrów przez płotki – Jakub Szymański laureatami plebiscytu „Złote Kolce" – najbardziej prestiżowej nagrody w polskiej lekkoatletyce.



FOT. PAP/JAREK PRASZKIEWICZ

„Złote Kolce" – coroczny ranking polskich lekkoatletów – ma piękną historię. Po raz pierwszy zwycięzców wyłoniono w 1970 roku

Statuetki wręczono podczas gali Orlen Złote Kolce Śląskie 2026, która odbyła się na Superauto.pl Stadion Śląski w Chorzowie.

Klaudia Kazimierska została wicemistrzynią Europy w Birmingham, a ponadto triumfowała w biegu na dystansie 1500 metrów w finałowych zawodach Diamentowej Ligi – AG Memorial Van Damme w Brukseli.

Jakby tego było mało, wygrała dwie ostatnie imprezy sezonu 2026, prestiżowe mityngi World Athletics Ultimate Championships w Budapeszcie i londyński Athlos!

– Wróciłam właśnie z treningu, ale jestem ogromnie wdzięczna za tę całą drogę w tym sezonie – powiedziała Klaudia przebywająca w USA, z którą połączono się w trakcie gali. – Miałam ogromne wsparcie i dorastałam do tych zwycięstw. To nie jest takie łatwe. Końcówka sezonu była pełna zwycięstw i dziś też triumfuję.

Jakub Szymański to z kolei halowy mistrz świata i brązowy medalista mistrzostw w Birmingham w biegu na dystansie na 110 metrów przez płotki.

– Rok temu powiedziałem, że nie wracam na kolejną edycję bez triumfu w rankingu – stwierdził. – Słowa dotrzymałem, tak jak w sporcie. Za chwilę sezon halowy, mówię więc, że wynik 7.37 z hali nie przetrwa w najbliższym sezonie zbyt długo. Padnie albo na mityngu, chciałbym w Polsce, albo na ME w Walencji.

Jego szkoleniowiec – Mikołaj Justyński został uznany za najlepszego trenera 2026 roku, a mistrzyni świata juniorek na dystansie 400 metrów – Anastazja Kuś otrzymała nagrodę w kategorii „nadzieja polskiej lekkoatletyki". ©℗

Z RÓŻNYCH AREN

Udany sprawdzian polskich szczypiornistek przed ME

Zbigniew Czyż

Polskie piłkarki ręczne pokonały Islandię 35:34 (21:20) w meczu towarzyskim rozegranym w Katowicach. Oba zespoły przygotowują się do grudniowych mistrzostw Europy.

Dla drużyny prowadzonej przez trenera Arne Senstada był to ostatni sprawdzian przed własną publicznością. Przed mistrzostwami kontynentu Polki pojadą jeszcze w grudniu na dwa sparingi z Rumunkami. Podczas październikowego zgrupowania reprezentacja Polski wystąpiła w turnieju w czeskim Chebie, gdzie przegrała ze Słowenią (28:29) i Czechami (25:27) oraz pokonała rezerwy Norwegii (32:30).

Biało-Czerwone zaczną udział w ME meczem z Francją 5 grudnia w Spodku. Ich kolejnymi grupowymi rywalami w katowickiej hali będą Ukraina (7 grudnia) i Wyspy Owcze (9 grudnia). 17. edycja kobiecych ME – z udziałem 24 drużyn – odbędzie się w Oradei, Kluż-Napoce (Rumunia), Brnie (Czechy), Bratysławie (Słowacja), tureckiej Antalyi oraz w Katowicach od 3 do 20 grudnia. Spodek będzie areną 23 spotkań wszystkich rund, łącznie z meczami o medale.

Awans naszych futbolistek

Polskie piłkarki pokonały Portorykanki 6:2 (4:0) w swoim ostatnim meczu grupy B i awansowały do 1/8 finału mistrzostw świata do lat 17, które odbywają się w Maroku. Polki rozpoczęły turniej od pokonania Nigerii 2:1, a później przegrały z broniącą tytułu Koreą Północną 1:6. Na razie nie wiadomo, kto będzie ich rywalem w walce o ćwierćfinał. Zależy to od tego, z których grup wyjdą inne drużyny z trzecich miejsc.

Słaby finał sezonu Biało-Czerwonych

W Chile rozegrano ostatnie w tym sezonie zawody Pucharu Świata we wspinaczce sportowej. Pod nieobecność Aleksandry Mirosław, która zakończyła już karierę, Polacy zaprezentowali się przeciętnie. Żadnemu z Biało-Czerwonych nie udało się awansować do finałowej szesnastki.

eprasa.pl 96ed0eb75f

PROGRAMOWO



G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Michał zmusza Tomka do pomocy jemu i rannemu gangsterowi Sadowskiemu. Drugi z nich nie potrafi pogodzić się z postawą ojczyma i daje temu wyraz. Obaj wpadają w sam środek obławy policyjnej, która kończy się strzelaniną. Ciężko ranny Sadowski zostaje przewieziony śmigłowcem do szpitala, gdzie lekarze walczą o jego życie. Marta zaczyna nabierać podejrzeń wobec pacjenta, a policja próbuje wyjaśnić okoliczności zdarzenia. W tym samym czasie na pomoc czeka też mężczyzna z poważnym urazem nogi.

G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Karol i Krystian z troską opiekują się Ewą. Krystian sprząta w Barbarianie, nie wiedząc, że matka szykuje dla niego niespodziankę. Kacper przeprasza Marysię za zazdrość i wyznaje, że wciąż marzy o ich wspólnym dziecku. Choć ona prosi o czas do namysłu, on zaczyna knuć przewrotny plan. Janek nie chce dłużej ukrywać swojej relacji z Kingą i postanawia zjednać sobie jej synów. W tym celu planuje zabrać Maćka i Tomka na koncert znanego zespołu.



G. 18:05

Klan

TVP 1

Miłosz ma problem przez to, co zobaczył pod gabinetem żony. Zwierza się Norbertowi, który radzi po prostu zapytać Bożenkę o spotkanie z Tomkiem. Monika skarży się Feliksowi, że nie może spać przez złe sny, jej zdaniem – zwiastun rychłego nieszczęścia. Na wszelki wypadek dzwoni do Daniela, który uspokaja ją, że u niego i Kai wszystko w porządku. Ula żąda od Kornela spotkania celem ustalenia warunków kontaktów z dziećmi. On pokornie przyjeżdża, przy okazji osobiście poznaje Milecką. Agnieszka i Marzena spotykają sie w domu z Bruno i Januszem. Bruno uważa, że nie należy się upierać, aby Zosia jak najszybciej przyjechała do Polski. Rozmowę przerywa Edyta – prosi, żeby ktoś ją zawiózł do szpitala, Tymon miał wypadek. Miłosz jedzie do Kamili, bo dowiedział się, że jest tam Bożenka. Przyznaje, że widział ją z Tomkiem i chce wyjaśnień.



G. 20:05

Barwy szczęścia

TVP 2



Grażyna cieszy się porankiem u boku Tomasza, choć ma wątpliwości co do sprawy z Oliwką. Kępski zaskakuje deklaracją pragnienia powiększenia rodziny. Ignacy informuje Agatę, że budowa na ich osiedlu została wstrzymana przez śledztwo w sprawie Wilka. Deweloper chce ze Szczepanem ratować inwestycję, wybierając gorsze materiały. W Feel Good wrze po wizycie Aro, który zapowiada walkę o odzyskanie byłej.

G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN

Weronikę dopada Greg, obraża ją i ostrzega, że zrobi wszystko, by odzyskać córkę! Jagoda odwiedza mamę i pyta o to, co powiedział jej tata. Ewelina mówi córce, że spróbuje wszystko naprawić... Niedługo później Kalską nachodzi mąż i przekonuje, żeby wróciła! Włodek i Monika martwią się o Bogdana, który po powrocie ze Szwajcarii zniknął. Odnajdują go w domu w kompletnej rozsypce! Zapija koniec małżeństwa... W barze na Wspólnej pojawia się mężczyzna i oznajmia Romanowi, że Dorota Zakrzewska – wspólniczka Włodka – jest... złodziejką i mężobójczynią! Ula ma pierwsze konsultacje z wykładowcą od histologii, którą oblała. Wysocki jest miły, a ona mu się podoba... Kamil wysyła Krystynę na koncert z Juliuszem a Anię oddaje pod opiekę babci Boskiej. Czyści pole dla miłości z Łucją, która bardzo pragnie ich dziecka.



G. 20:30

Felicita

TVP 1

Piotr próbuje porozumieć się z Giulią. Kłopot w tym, że robi to za plecami Zośki. Nie wróży to zbyt dobrze na przyszłość... Tymczasem Oliwka postanawia wyjechać z przyjaciółmi na działkę. Niestety, nie potrafi cieszyć się wypoczynkiem. Ojciec Davide nie rezygnuje z prób wciągnięcia syna w nielegalną działalność. Jagodę niepokoi zachowanie Daniela, a Zośka i Ewka coraz bardziej angażują się w wyjaśnienie sprawy możliwych nadużyć finansowych.

G. 20:50

M jak miłość

TVP 2

Magda przekazuje Budzyńskiemu dobrą nowinę. Hania ma groźny wypadek na basenie: uderza głową o dno akurat w chwili, gdy nie ma ratownika. Na pomoc rusza Mikołaj. Gdy mała trafia do szpitala, Lipiński wspiera Natalię, która uznaje go za bohatera. Basia wyznaje Pawłowi, że nie rozumie, jak Rogowski mógł porzucić całą rodzinę i. Barbara niepokoi się o Zduńskiego przekonana, że jej wnuka „zatruwa" nienawiść do Walata. Prosi w końcu o radę księdza Grzegorza.

eprasa.pl 96ed0eb75f

Krzyżówka panoramiczna

włoskie jednostki lekkiej piechoty
dział medycyny
piaskowa
domena dżudoki
włókno na sieci rybackie
ostrzał artyleryjski
brat Amfiona
żywy organizm
ryba morska, płaszczka
droga dla turysty
żył wśród małp
stop żelaza z węglem
autor „Boskiej komedii”
miejsce pracy urzędnika
trująca roślina
uczestnik wielu bitew
Naomi, tenisistka
kawa zbożowa
reklamowany baton
pustelnia, samotnia
świętuje 15.07
nalot na miedzi
torbacz z Australii
„Popiół i ...”
metalowe pręty
miesiąc matur
Nicole, aktorka z USA
operowe pieśni
... Allen, aktorka
okrągła, pszenna bułka
przepływa przez Nantes
szkoda moralna
np. Chińczyk
słodki lub kwaśny
sawanna w Ameryce Południowej
część stołu
bezpieczne schronienie
sąsiad Holendra
grecka litera
rodzaj flaneli
liczman, szton
pora roku mumin-ków
ciało niebieskie

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 14 utworzą rozwiązanie: dokończenie dowcipu z okienka.

Uśmiechnij się!

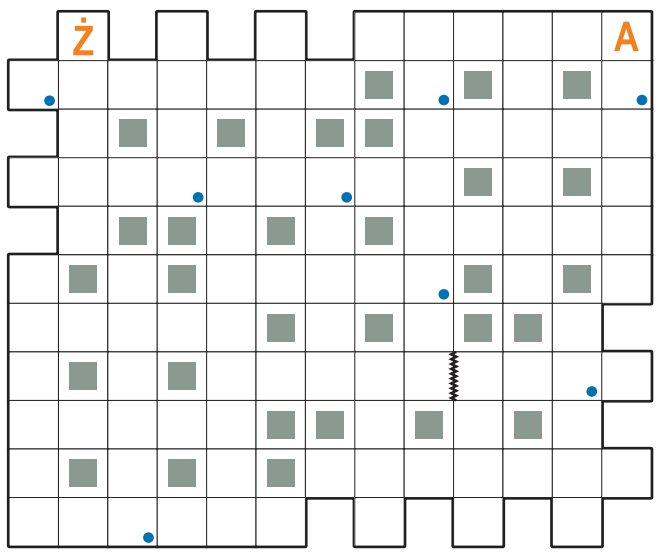
Mężczyzna odbiera telefon. Dzwonią ze szkoły. Nauczycielka mówi:
– Pana syn ciągle kłamie!
Mężczyzna odpowiada:
– Proszę mu powiedzieć, że jest w tym bardzo dobry.
– Dlaczego?
– ...



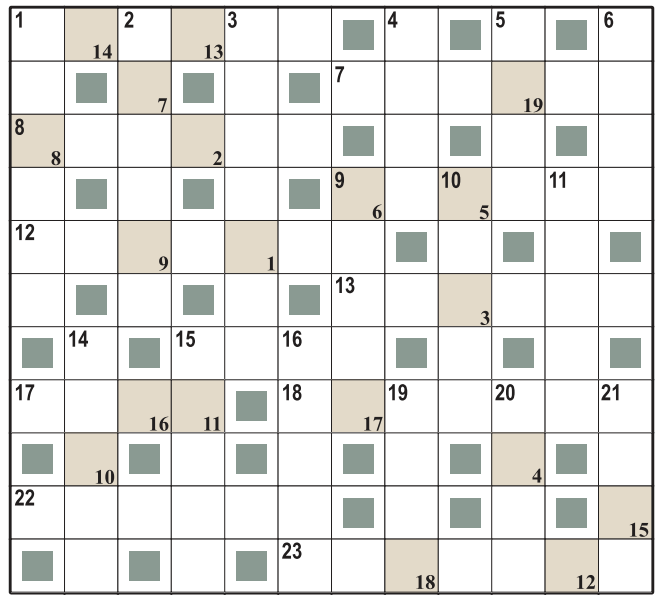
Krzyżówka A-Ż

Każdy odgadywany wyraz (w nawiasie liczba liter) zaczyna się literą poprzedzającą określenie. Miejsce wpisywania – do odgadnięcia. Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

A) „Przystanek ...” , serial amerykański (6).
B) wielka ilość, różnorodność czegoś (8).
C) osoba z pozoru spokojna, ale potrafiąca zaskoczyć odwagą (5,4).
D) ... mistrza chwali (6).
E) prezydent przed zaprzysiężeniem (5).
F) dźwięk w telewizorze (5).
G) mowa Eurypidesa i Sokratesa (5).
H) wytrzymałość fizyczna i psychiczna (4).
I) wzór do naśladowania (5).
J) Patryk, poseł do Parlamentu Europejskiego (4).
K) „Śmierć jak ... chleba”, film Kazimierza Kutza (6).
L) przyczepa do transportu samochodu (6).
Ł) pod korą topoli (4).
M) składa urządzenia z podzespołów (6).
N) odporny na wiedzę, ignorant (5).
O) doskonały mówca, retor (6).
P) zabawka na sznurku (7).
R) cukier o najwyższej czystości (8).
S) podobno bez butów chodzi (5).
T) Józef, pierwsza miłość Barbary („Noce i dnie”) (9).
U) cieszy sadownika (7).
W) Winnetou dla Apaczów (4).
Z) Biała Dama w zamczysku (5).
Ż) koronkowa ozdoba sukni lub bluzki (5).



Krzyżówka z hasłem

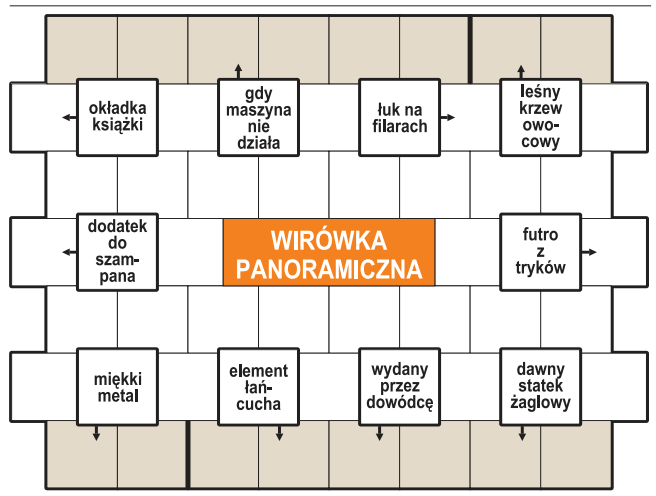


1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 19 utworzą rozwiązanie: sentencję łacińską.

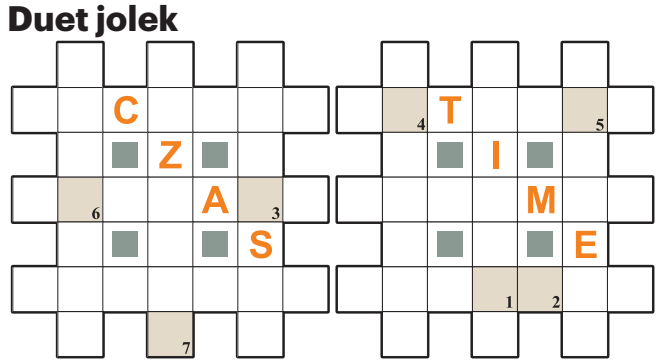
Poziomo:
1) rybna lub ziemniaczana,
7) ... Płaczu w Jerozolimie,
8) lewa lub prawa,
9) taks wśród psów,
12) źródło światła z baterią,
13) pachnie na klombie,
15) krwisty kotlet,
17) mistrz duchowy,
18) bułka z szynką,
22) sejmowa dyskusja,
23) kwadratowe w równaniu.

Pionowo:
1) skorupa ślimaka,
2) kuchenny obrus,
3) Marek, aktor polski,
4) rosyjska zupa rybna,
5) rzymski bożek leśny,
6) zasypka kosmetyczna,
9) młoda owca,
10) auto z Japonii,
11) ptak z koralami,
14) pies pokojowy,
15) zamek błyskawiczny,
16) przed rzutnikiem,
19) żyłka, zacięcie,
20) lew górski,
21) góry z Mont Blanc.



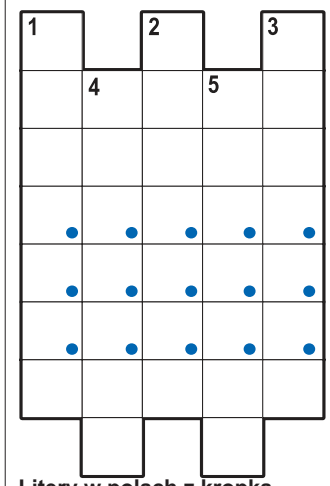
Początek wpisywania odgadniętych wyrazów w polach z kreską, kierunek zegarowy. Litery w oznaczonych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie: sentencję łacińską.

Duet jolek



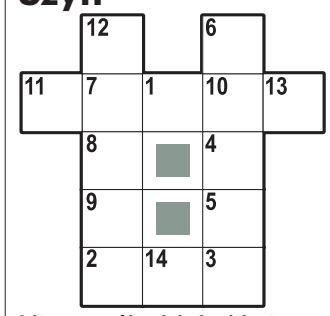
Litery z pól ponumerowanych od 1 do 7 (w obu diagramach), utworzą rozwiązanie. W przypadkowej kolejności:
– morski łupieżca, kaper
– dawne starania o rękę kobiety
– ... Kłodzka, kraina w Sudetach
– absurd, nonsens
– stan zachwytu
– sojusznicy, sprzymierzeńcy
– formularz z pytaniami
– śpiewanie półgłosem
– linijki tekstu
– pozorny sen w psychiatrii
– przedsionek kościoła
– delikatny, miły w dotyku plusz

Logogryf



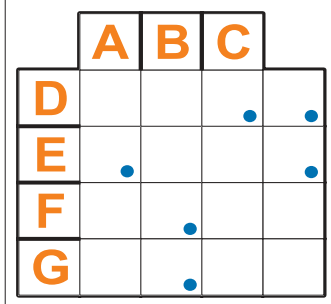
Litery w polach z kropką, czytane kolumnami, utworzą rozwiązanie.
1) zbawca, wybawiciel,
2) Gwyneth, aktorka z USA,
3) największa biała krwinka,
4) popularna gra w karty,
5) aromatyczna przyprawa.

Szyfr



Litery z pól od 1 do 14 utworzą rozwiązanie: imię i nazwisko aktora.
Poziomo:
11) brat matki,
2) prawy dopływ Rodanu.
Pionowo:
12) długotrwały brak deszczu,
6) w parze z jajkami w menu Anglika.

Joleczka



Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.
– lekki stop lotniczy
– szeroki, futrzany szal
– jednostka fonetyczna języka
– ręczne narzędzie rolnicze
– twórca dzieła literackiego
– narzędzie rolnicze po orce
– jednolity masyw skalny
– duchowny buddyjski

Rozwiązania

Krzyżówka panoramiczna: ... bo ja nie mam syna;
krzyżówka A-Ż: palisada;
krzyżówka z hasłem: Rozum jest duszą prawa; **wirówka panoramiczna:** Prawda jest gorzka; **duet jolek:** Chronos; **logogryf:** Jasna strona mocy; **szyfr:** Jan Kobuszewski; **joleczka:** altana.

eprasa.pl 96ed0eb75f

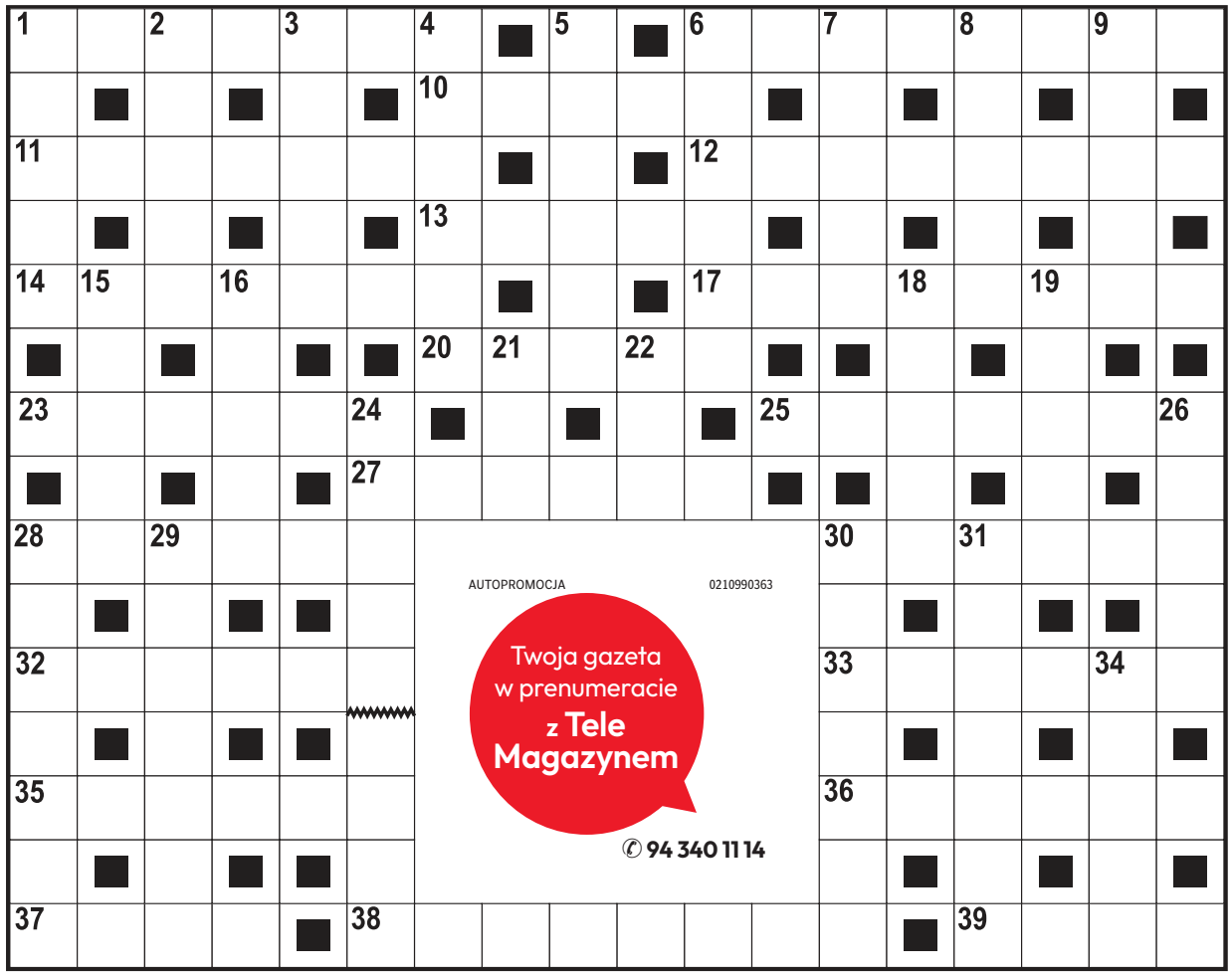
KRZYŻÓWKA NR 165

Poziomo:

1) fortel w repertuarze Zagłoby,
6) krzewinka o czerwonych, soczystych jagodach,
10) umizgi Michała Wołodyjowskiego,
11) chroniony gatunek widłaka,
12) roślina lecznicza z rodziny astrowatych,
13) geograficzne określenie, miano,
14) mieszkanka stolicy Albanii,
17) nieprawidłowe zagranie piłkarza,
20) mieszkaniec Glasgow lub Aberdeen,
23) jednostka organizacyjna w harcerstwie,
25) amator łowienia szczupaków,
27) Jan … Sztaudynger, fraszkopisarz,
28) katolicki program dla dzieci w TVP,
30) zaczyn do produkcji chleba,
32) duża, pękata butla na wino,
33) roślina o silnie pachnących kwiatach,
35) serial komediowy z podwójną rolą Cezarego Żaka,
36) ozdoba na łańcuszku,
37) „… fortuny”, polski teleturniej,
38) japoński pilot-samobójca,
39) pszczoła lub mucha.

Pionowo:

1) stały lub tymczasowy,
2) sztuczny w hodowli,
3) obłok kurzu lub śniegu,
4) siedziba muz i Apollina,
5) osesek ssaka z łopatami,
6) poręczyciel kredytu, gwarant,
7) piękny, rasowy koń,
8) góry przenosi (w przysłowiu),
9) nie przykłada się do nauki,
15) gatunek sardyny z Pacyfiku,
16) imię Żmijewskiego, aktora z filmu „Psy”,
18) czółenko w maszynie do szycia,
19) mocne ścięcie piłki rakietą,
21) powieść Leopolda Tyrmanda,
22) kojarzy się z przysłowiowym zębem,
24) serialowy inspektor Możejko („Ojciec Mateusz”),
26) wzgórek w zimowym krajobrazie,
28) kwarcowy lub kieszonkowy,
29) składnica broni i amunicji, cekhauz,
30) szlachetne we fraszce Jana Kochanowskiego,
31) mebel z oparciem,
34) … Mleczna w Kosmosie.

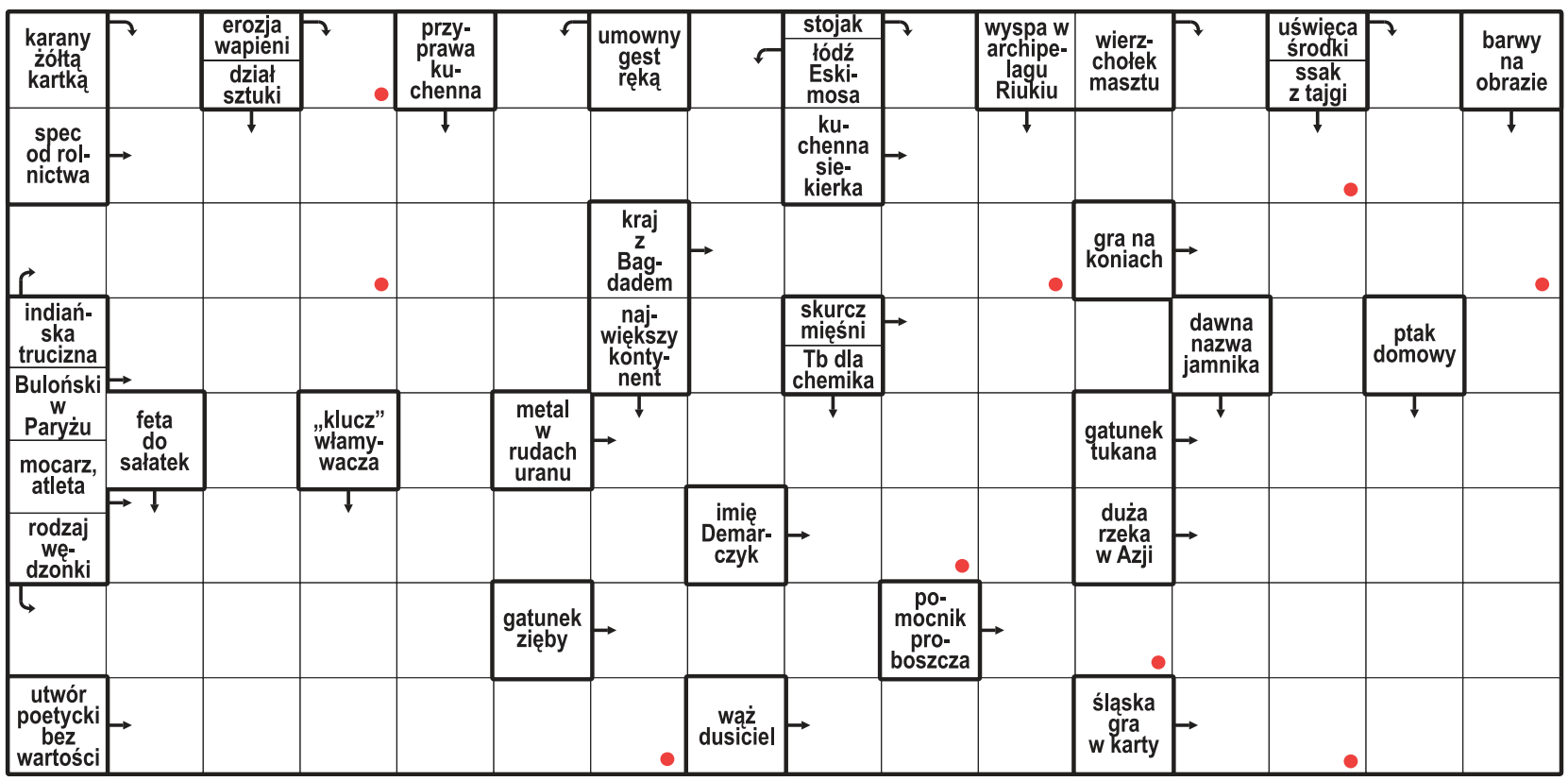


AUTOPROMOCJA 0210990363
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 94 340 11 14

ROZWIĄZANIE NR 164

A	R	N	O	■	D	■	S	■	K	U	B	E	K	■	W	■	B		
■	Z	■	S	I	R	O	C	C	O	■	E	■	U	M	I	A	R		
L	E	G	O	■	U	■	U	■	L	E	N	O	R	■	E	■	Y		
■	C	■	B	A	K	A	L	I	E	■	E	■	S	■	K	■	G		
S	Z	L	A	M	■	■	L	■	K	A	D	Ź	■	E	M	M	A		
■	K	■	■	A	B	S	Y	N	T	■	Y	■	O	■	E	■	D		
B	A	T	U	T	■	O	■	■	Y	■	K	■	D	E	S	K	I		
L	■	A	■	O	B	S	E	R	W	A	T	O	R	■	K	■	E		
U	F	N	A	L	■							■	O	G	I	E	R		
Z	■	G	■	■	O							■	S	■	■	K	■		
A	D	O	N	I	S							S	T	O	L	I	K		
■	Ł	■	I	■	K							O	■	W	■	E	■		
K	U	Ź	N	I	A							B	I	O	D	R	O		
■	T	■	J	■	R							Ó	■	C	■	K	■		
W	O	D	A	■	D	Y	S	K	O	B	O	L	■	E	V	A	N		

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: KRAKOWIAK.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Wrażliwość pomoże zrozumieć innych. Horoskop dzienny mówi, że szczera rozmowa przyniesie Ci ulgę.

Ryby (19.02 - 20.03)
Kreatywność ułatwi rozwiązanie problemu. Horoskop na dziś zapowiada, że inspiracja pojawi się nagle.

Baran (21.03 - 19.04)
Konsekwencja pomoże osiągnąć cel. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży udany dzień.

Byk (20.04 - 20.05)
Optymizm przyciągnie do Ciebie ludzi. Horoskop dzienny to wskazówka, aby wykorzystać to jak najlepiej.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Intuicja wskaże właściwy kierunek. Horoskop na dziś mówi, że warto zaufać swoim odczuciom.

Rak (22.06 - 22.07)
Trzymaj równowagę między pracą a odpoczynkiem. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży spokój.

Lew (23.07 - 22.08)
Porządek w planach ułatwi działanie. Horoskop dzienny mówi, że mały sukces zmotywuje Cię do zmian.

Panna (23.08 - 22.09)
Odważna decyzja otworzy ciekawe możliwości. Horoskop na dziś wróży, że uznanie poprawi Ci nastrój.

Waga (23.09 - 22.10)
Skup się na bliskich. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że ich wsparcie uporządkuje ważne sprawy.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Nowe wiadomości dodadzą Ci energii. Horoskop dzienny wróży, że przypadkowe spotkanie da impuls do działania.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Cierpliwość przyniesie efekt. Horoskop na dziś wyraźnie mówi, że rozmowa rozwieje wątpliwości.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Działaj śmiało. Horoskop dzienny na poniedziałek zapowiada, że wieczór da spokój i ukojenie.

eprasa.pl 96ed0eb75f

GŁOS POMORZA
GP 24.pl

PAŹDZIERNIK 2026 r.
WYDANIE BEZPŁATNE

Słupskie NIERUCHOMOŚCI

Partnerem wydania jest
PRESTIGE HOUSE



PRESTIGE HOUSE

Nasze największe atuty

CO WYRÓŻNIA INWESTYCJE OD **K&K PRESTIGE HOUSE?**






Projektujemy osiedla z myślą o codziennym komforcie mieszkańców — łącząc dobrą architekturę, przemyślane układy oraz lokalizacje, w których po prostu dobrze się mieszka.

- Kameralne osiedla
- Świetne lokalizacje
- Funkcjonalne układy
- Ogród, taras lub balkon
- Miejsca postojowe
- Wysoki standard
- Niska zabudowa
- Zieleń i przestrzeń



Zamieszkaj Wyjątkowo !

Poznaj nasze inwestycje | **kkprestigehouse.pl** | **+48 532 582 532** | ZESKANUJ I POZNAJ NASZE OSIEDLA

eprasa.pl 96ed0eb75f

PRESTIGE HOUSE

Nasze inwestycje

NOWOCZESNE OSIEDLA W **SŁUPSKU I OKOLICY.**



NOVA BURSZTYNOVA II

Kobylnica, ul. Jarzębinowa

12 mieszkań | **39–69 m²** powierzchni | ogród lub balkon



NOVA BURSZTYNOVA III

Kobylnica, ul. Jarzębinowa

112 m² z garażem | **95 m²** bez garażu | parterowa zabudowa



NOVA DUŃSKA

Słupsk, ul. Duńska

54–57 m² powierzchni | ogród lub 2 balkony | dwa miejsca postojowe



OSIEDLE CZAPLIŃSKIEGO

Słupsk, ul. Tadeusza Czaplińskiego

12 apartamentów | **38 m²** z ogrodem | **51 m²** z antresolą

Zamieszkaj Wyjątkowo !

A to nie wszystko. Kolejne inwestycje już w przygotowaniu:

Nove Głobino | **Nova Dębova** | **Nova Pogodna**

Start 2027

eprasa.pl 96ed0eb75f

PERLA ESTATE

Perla Estate Więcej niż metry ^{2}



GREENWOOD

UL. LAUROWA, UL. JAGODOWA
SŁUPSK

NASZE ATUTY:

Bezpieczeństwo
Zamknięte osiedle oraz zainstalowany monitoring gwarantują bezpieczeństwo i komfort mieszkańców.

Prestiż
Domy powstały w podwyższonym standardzie, z wykorzystaniem wysokiej klasy materiałów. Na ich estetykę wpływają nowoczesna fasada i szklane balustrady.

Nowoczesne technologie
Zarówno na parterze, jak i piętrze domów zainstalowano ogrzewanie podłogowe. Jako źródło ogrzewania na osiedlu zastosowano pompy ciepła.

Lokalizacja
Domy zlokalizowane są blisko dróg prowadzących do miejscowości nadmorskich. W okolicy znajdują się sklepy, szkoły i przedszkola, restauracje oraz przystanki autobusowe.

- nowoczesny kompleks domów jednorodzinnych z ogrodami
- dwukondygnacyjne budynki w zabudowie bliźniaczej
- domy z garażami z segmentową bramą obsługiwaną automatycznie
- zastosowanie nowoczesnych rozwiązań - pompa ciepła, ogrzewanie podłogowe
- możliwość zainstalowania paneli fotowoltaicznych
- aluminiowe okna
- osiedle monitorowane

biuro@perlaestate.com
+48 880 999 323

więcej informacji:
https://perlaestate.com








eprasa.pl 96ed0eb75f

PERLA ESTATE

Perla Estate Więcej niż metry²



SONATA PARK
- ZAMIESZKAJ W CNETRUM SŁUPSKA

Sonata PARK

UL. LUTOSŁAWSKIEGO 26 I 27
powierzchnie mieszkań od 42 do 132 m²

NASZE ATUTY:

Komfort
Szerokie klatki schodowe z cichobieżnymi windami. Możliwość wykupienia miejsca postojowego wraz z komórką lokatorską w podziemnej hali garażowej.

Wysoki standard
Budynki zaprojektowane zgodnie z najnowszymi trendami w architekturze mieszkaniowej, z dużymi przeszkleniami i obszernymi balkonami.

Solidność i estetyka
Budynki wzniesione przy użyciu nowoczesnych materiałów wysokiej jakości. Wysoki poziom estetyki bryły architektonicznej oraz wykończenia elewacji.

Lokalizacja
Osiedle powstało w pobliżu Parku Kultury i Wypoczynku oraz centrum miasta. Sąsiedztwo inwestycji bogate w ofertę handlowo-usługową, edukacyjną i gastronomiczną.

- budynki mieszkalne wielorodzinne
- mieszkania z wykończonymi balkonami, tarasami i loggiami
- na ostatnim piętrze lokale dwupoziomowe z własnym tarasem
- możliwość zakupu miejsca parkingowego w podziemnej hali garażowej wraz z przypisaną do każdego miejsca komórką lokatorską
- szerokie klatki schodowe
- cichobieżne windy
- prywatny plac zabaw







biuro@perlaestate.com
+48 880 999 323

więcej informacji:
https://perlaestate.com

eprasa.pl 96ed0eb75f

Sprawdzamy ceny w październiku 2026 roku

Ile obecnie kosztują mieszkania i domy w Słupsku?

Nowe mieszkania, lokale z drugiej ręki i domy jednorodzinne – rynek nieruchomości w Słupsku pozostaje zróżnicowany. Za metr kwadratowy mieszkania trzeba zapłacić średnio około 7,5–7,8 tys. zł, ale ostateczna cena zależy od lokalizacji, standardu i wieku budynku.



Michał Słupczewski/ fotograf ze Słupska/ zdjęcie archiwalne

Z danych publikowanych w październiku 2026 roku przez portale monitorujące rynek nieruchomości wynika, że ceny mieszkań w Słupsku oscylują wokół 7,5–7,8 tys. zł za metr kwadratowy. Różnice pomiędzy poszczególnymi zestawieniami wynikają między innymi z metodologii, liczby analizowanych ogłoszeń oraz tego, czy uwzględniają one rynek pierwotny, wtórny czy oba segmenty.

Według Tabelaofert.pl średnia cena ofertowa mieszkań na początku października wynosiła około 7524 zł/m. Portal wskazywał wzrost o 9,09 proc. w porównaniu z analogicznym okresem poprzedniego roku. Z kolei dane serwisu CenaMetra.pl, obejmujące zarówno oferty z rynku pierwotnego, jak i wtórnego, wskazywały na średnią około 7729 zł/m.

To oznacza, że mieszkanie o powierzchni 50 m może kosztować orientacyjnie 375–390 tys. zł, przy założeniu ceny zbliżonej do średniej rynkowej. W praktyce lokal w nowym budownictwie, położony w atrakcyjnej części miasta, może być wyraźnie droższy.

Osoby zainteresowane zakupem mieszkania bezpośrednio od dewelopera mają do wyboru lokale w nowych inwestycjach, ale oferta pozostaje stosunkowo ograniczona w porównaniu z największymi polskimi miastami.

Według portalu RynekPierwotny.pl w połowie października 2026 roku średnia cena metra kwadratowego nowego mieszkania w Słupsku wynosiła około 7765 zł. Najtańsze dostępne lokale zaczynały się od około 305 tys. zł, a metraże obejmowały przedział od około 33 do 113 m.

Na rynku wtórnym kupujący mogą wybierać między mieszkaniami w starszych blokach, lokalami w kamienicach oraz mieszkaniami w nowszych budynkach.

Według październikowego zestawienia Tabelaofert.pl średnia cena ofertowa na rynku wtórnym wynosiła około 7524 zł/m. W zależności od wielkości mieszkania średnie ceny za metr kwadratowy były zróżnicowane: kawalerki - około 9079 zł/m, mieszkania dwupokojowe - około 7273 zł/m, mieszkania trzypokojowe - około 7598 zł/m , mieszkania czteropokojowe - około 6790 zł/m.

W przeliczeniu na całkowity koszt zakupu oznacza to, że mieszkanie dwupokojowe o powierzchni 45 m, przy cenie 7273 zł/m, kosztowałoby około 327 tys. zł. Lokal trzypokojowy o powierzchni 60 m, przy stawce 7598 zł/m, to wydatek rzędu 456 tys. zł.

Są to kalkulacje oparte na średnich ofertowych, a nie wycenie konkretnych mieszkań. Stan techniczny, piętro, dostępność windy, ogrzewanie, wysokość czynszu oraz konieczność przeprowadzenia remontu mogą znacząco wpłynąć na cenę.

Zakup domu oznacza znacznie większy wydatek całkowity niż w przypadku mieszkania, choć cena za metr kwadratowy może być niższa. W październikowych danych CenaMetra.pl średnia cena metra kwadratowego domu wynosiła około 5592 zł. W zestawieniu osobno dla rynku pierwotnego wskazano około 5975 zł/m, a dla wtórnego około 6059 zł/m. Są to wskaźniki ofertowe, a nie ceny transakcyjne.

Przy takich stawkach dom o powierzchni 120 m oznacza orientacyjny koszt około 671 tys. zł. W przypadku nieruchomości o powierzchni 150 m byłoby to około 839 tys. zł.

Nie są to jednak kwoty, które można traktować jako uniwersalny cennik domów w Słupsku. Duże znaczenie mają powierzchnia i wielkość działki, rok budowy, stan techniczny, energooszczędność, garaż oraz położenie względem centrum i głównych tras wyjazdowych. Dom wymagający termomodernizacji lub generalnego remontu może mieć zupełnie inną wartość niż nowy budynek gotowy do zamieszkania.

ADRES REDAKCJI
76-000 Słupsk
ul. Henryka Pobożnego 19
www.gp24.pl
redakcja.gp24@polskapress.pl

WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
02-672 Warszawa
ul. Domaniewska 45
tel. 22 201 41 00

BIURO REKLAMY
Anna Szczęk
tel. 510 026 927
anna.szczek@polskapress.pl

DRUK
Artorange Studio
71-696 Szczecin
ul. Bociania 40

Materiałów niezamówionych nie zwracamy.

Reklama na stronach: 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 17, 18, 19, 21, 23, 24.

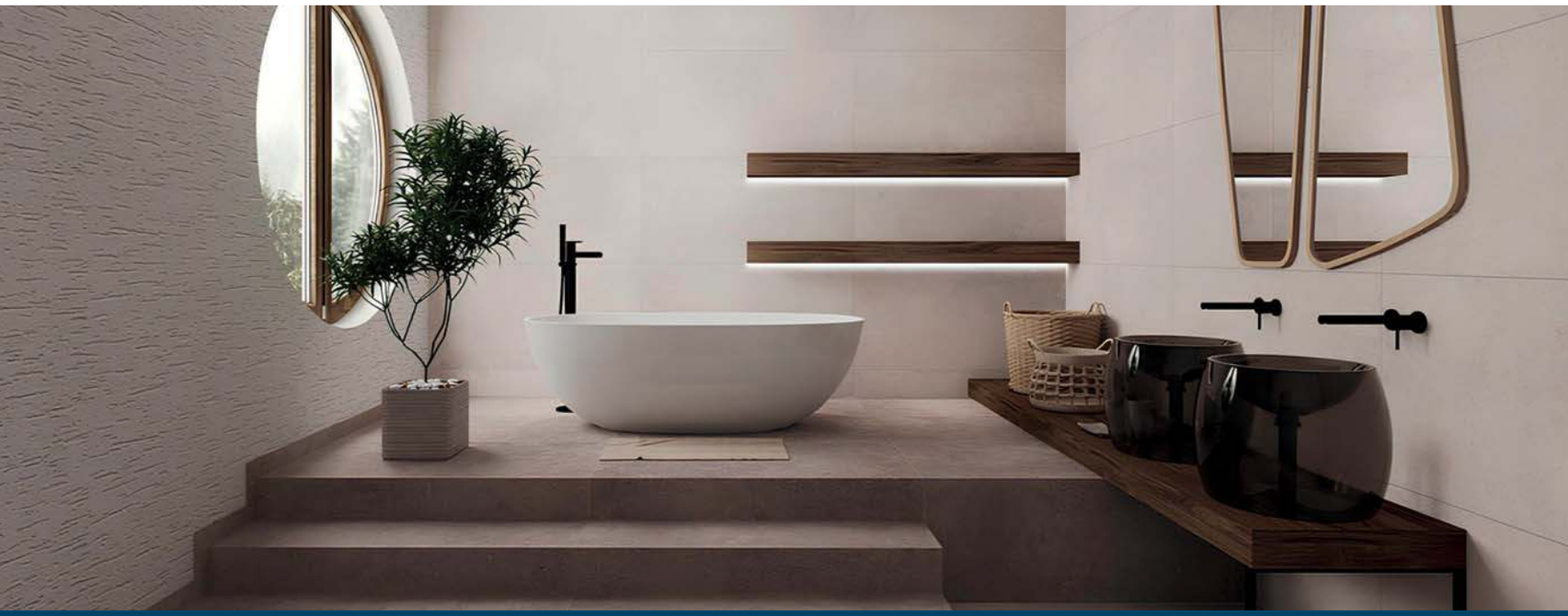
eprasa.pl 96ed0eb75f

bokaro
SALONY ŁAZIENEK

bellezza THE ART OF LIVING

evolve Luxury solutions

300 m²
EKSPOZYCJI
wiele gotowych
ARANŻACJI



SŁUPSK - KOBYLNICA
ul. Główna 2B,
76-251 Kobylnica

Zapraszamy:
pon. - pt. 9:00 - 17:00
sob. 9:00 - 14:00

slupsk@bokaro.pl
tel. 59 841 53 66



TAPICERSTWO MEBLOWE,
SAMOCHODOWE, MOTOCYKLOWE,
JACHTOWE i CAMPINGOWE

PRODUKCJA I SPRZEDAŻ
MEBLI TAPICEROWANYCH ORAZ RENOWACJA WSZYSTKICH RODZAJÓW MEBLI

Tworzymy meble, które łączą estetykę, komfort i trwałość. Produkowane przez nas meble łączą w sobie estetykę i bogate wzornictwo.



NASZA OFERTA

- Meble tapicerowane na wymiar
- Kompleksowe wyposażenie wnętrz
- Projekt i doradztwo
- Materiały najwyższej jakości
- Realizacja i montaż

DLACZEGO MY?

- DUŻY WYBÓR TKANIN obiciowych – skór, skajów, materiałów syntetycznych
- MEBLE NIETYPOWE – zgodnie z indywidualnym zamówieniem klienta
- Produkowane przez nas meble charakteryzują się NIEPOWTARZALNYM DESIGNEM

DO WSPÓŁPRACY ZAPRASZAMY

osoby prywatne, firmy oraz instytucje: szkoły, urzędy, domy pomocy społecznej, pensjonaty i hotele.

NASZE PROJEKTY

Meble tworzą atmosferę i podkreślają charakter miejsca.



KONTAKT

ul. Szkolna 15 , 76-231 Damnica
(10 minut od Słupska)
59 811 39 29, tel. stacjonarny 502 235 397
biuro@becco-meble.com.pl
www.becco-meble.com.pl
/beccomeble

Becco MEBLE

eprasa.pl 96ed0eb75f

Drobiazgi, które mogą zrujnować komfort mieszkania

Przed zakupem mieszkania warto to sprawdzić

Kupno wymarzonego mieszkania to często nie lada wyzwanie. O prawdziwym komforcie życia może zadecydować jeden, z pozoru drobny szczegół, który czasem stanie się uciążliwy.

Zakup mieszkania to jedna z najpoważniejszych decyzji w życiu i wymaga naprawdę solidnego przemyślenia. Łatwo wtedy zachwycić się świeżo pomalowanymi ścianami, kolorem kuchni, stacją metra tuż obok czy galerią handlową w zasięgu spaceru. Cuda działa też korzystna cena. Ale o tym, czy będzie się dobrze mieszkało, decyduje nie tylko liczba pokoi czy metraż.

Równie ważne, a często ważniejsze są szczegóły, o których zapomina większość kupujących. Czasem jeden, z pozoru drobny element potrafi zamienić codzienność w udrękę. Dlatego, zanim podpiszesz umowę i wpłacisz zadatek, zrób porządny rekonesans i spróbuj wyobrazić sobie, jak będzie wyglądało życie w tym miejscu na co dzień i przez lata.



FOT. archiwum

Przed podpisaniem umowy warto zrobić rekonesans i spróbować wyobrazić sobie, jak będzie wyglądało życie w tym nowym miejscu przez lata.

Sklep z alkoholem czynny 24 h - nocny ruch, głośne rozmowy i czasem incydenty pod oknami. Ławka pod balkonem - ulubione miejsce spotkań palaczy. To także gwarancja zapachu dymu papierosowego wpadającego do mieszkania.

Boisko lub skatepark tuż obok - odgłos piłki, muzyka i spotkania młodzieży do późna.

Śmietnik pod oknami - pobudka o świcie przy dźwiękach opróżnianych kontenerów i pracy śmieciarki.

Plac zabaw pod oknem - męczący hałas od rana do wieczora, zwłaszcza wiosną i latem.

Tory kolejowe lub tramwajowe - hałas i odczuwalne wibracje .

Usługi w lokalu sąsiada - fryzjer, kosmetyczka czy dentysta to większy ruch na klatce i mniej prywatności.

Przedszkole lub żłobek na parterze - gwar i wzmożony ruch w godzinach porannych i popołudniowych.

Myjnia samochodowa pod oknami - uciążliwe odgłosy.

Lokale gastronomiczne w budynku - zapachy z kuchni, hałas od zaplecza i dostawy o poranku.

Park z amfiteatrem obok osiedla - koncerty i festyny zamiast ciszy w letnie weekendy.

Straż pożarna lub pogotowie niedaleko bloku - syreny o każdej porze dnia i nocy.

Ruchliwa ulica czy skrzyżowanie - codzienny hałas, korki pod oknami i zapach spalin.

Małgorzata Czuba-Skarzyńska

REKLAMA

In-Dom NIERUCHOMOŚCI

+48 691 741 202
ul. M. Konopnickiej 13B
76-200 Słupsk
www.in-dom.com.pl





Krępa Słupska
Nowoczesne domy parterowe
w zabudowie bliźniaczej

eprasa.pl 96ed0eb75f

PERLA ESTATE

Perla Estate Więcej niż metry²



ESTORIA

MIASTO KIEDY POTRZEBUJESZ, SPOKÓJ KIEDY CHCESZ

ESTORIA
MIASTO KIEDY POTRZEBUJESZ,
SPOKÓJ KIEDY CHCESZ.

ESTORIA - NOWY ADRES NA MAPIE SŁUPSKA!



- Na mapie Słupska pojawił się nowy punkt przy **ulicy Estońskiej**.
- To miejsce, w którym już wkrótce **rozpocznie się nowy rozdział mieszkaniowy**.
- **Estoria to kolejna inwestycja mieszkaniowa w portfolio Perla Estate** - stworzona z myślą o tych, którzy cenią wygodę życia w mieście, a jednocześnie potrzebują przestrzeni, spokoju i własnego rytmu.

UL. ESTOŃSKA - SŁUPSK
SPRZEDAŻ MIESZKAŃ ROZPOCZNIE SIĘ JUŻ WKRÓTCE.



biuro@perlaestate.com
+48 880 999 323

więcej informacji:
https://perlaestate.com

Docelowo cały projekt zakłada powstanie czterech budynków

Miliony na nowe mieszkania w Miastku. Bank Gospodarstwa Krajowego przyznał dofinansowanie

Gmina Miastko otrzymała ponad 3,8 mln zł dofinansowania z Banku Gospodarstwa Krajowego na budowę 18 mieszkań na wynajem przy ul. Ogrodowej. Prace budowlane mają ruszyć w drugim kwartale 2027 roku, a ich zakończenie zaplanowano na trzeci kwartał 2028 roku.

Gmina Miastko uzyskała kluczowe wsparcie finansowe na rozwój lokalnego budownictwa mieszkaniowego. Bank Gospodarstwa Krajowego pozytywnie rozpatrzył wniosek samorządu o dofinansowanie z Funduszu Dopłat, przyznając kwotę 3 835 983,67 zł.

Przyznana dotacja zostanie przeznaczona na budowę 18 mieszkań na wynajem w ramach działalności spółki Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa (SIM KZN Bałtyk). Docelowo cały projekt zakłada powstanie czterech budynków, w których znajdzie się łącznie 36 lokali dwu- oraz trzypokojowych. Całość zostanie zrealizowana w dwóch etapach po 18 mieszkań każdy.



FOT. ARCHIWUM

Prace budowlane mają ruszyć w drugim kwartale 2027 roku, a ich zakończenie zaplanowano na trzeci kwartał 2028 roku

Planowane obiekty charakteryzować się będą wysokim standardem i ekologicznymi rozwiązaniami. W projektach uwzględniono m.in. windy oraz indywidualne ogródki przydomowe dla lokatorów mieszkań na parterze. Za wydatek energetyczny i ogrzewanie odpowiadać będzie nowoczesny system oparty na pompie ciepła i instalacji fotowoltaicznej, wspomagany źródłem gazowym.

Inwestycja dysponuje już prawomocnym pozwoleniem na budowę. Obecnie trwają prace nad dopięciem pozostałej dokumentacji projektowej oraz pełnym montażem finansowym. Zgodnie z harmonogramem realizacja pierwszego etapu budowy ma ruszyć w drugim kwartale 2027 roku i zakończyć się w trzecim kwartale 2028 roku, przy czym dokładny termin rozpoczęcia robót budowlanych będzie uzależniony od zakończenia przygotowań.

REKLAMA

AUTOMATYCZNA PRALNIA DYWANÓW

- TRZEPANIE MECHANICZNE
- PRANIE AUTOMATYCZNE
- PŁUKANIE
- WIROWANIE
- SUSZENIE
- OZONOWANIE
- TRANSPORT OD / DO KLIENTA

PUNKT PRZYJĘĆ:
SŁUPSK
UL. PRZEMYSŁOWA 34b
(SERWIS KÄRCHER)
504 710 352
602 442 117

www.pralniadywanow-slupsk.pl

URZĄDZENIA CZYSZCZĄCE
SERWIS i SPRZEDAŻ

NILFISK KÄRCHER

PROFESJONALNA OBSŁUGA
Z WIELOLETNIM DOŚWIADCZENIEM

Zapraszamy do Autoryzowanego Serwisu Punktu Sprzedaży firmy Nilfisk oraz serwisu i Punktu Sprzedaży Firmy Kärcher

76-200 Słupsk, ul. Przemysłowa 34b
tel. 602 442 117
e-mail: mariusz-zawacki@wp.pl
www.jmk-serwis.pl

eprasa.pl 96ed0eb75f

STREFA PREMIUM poleca

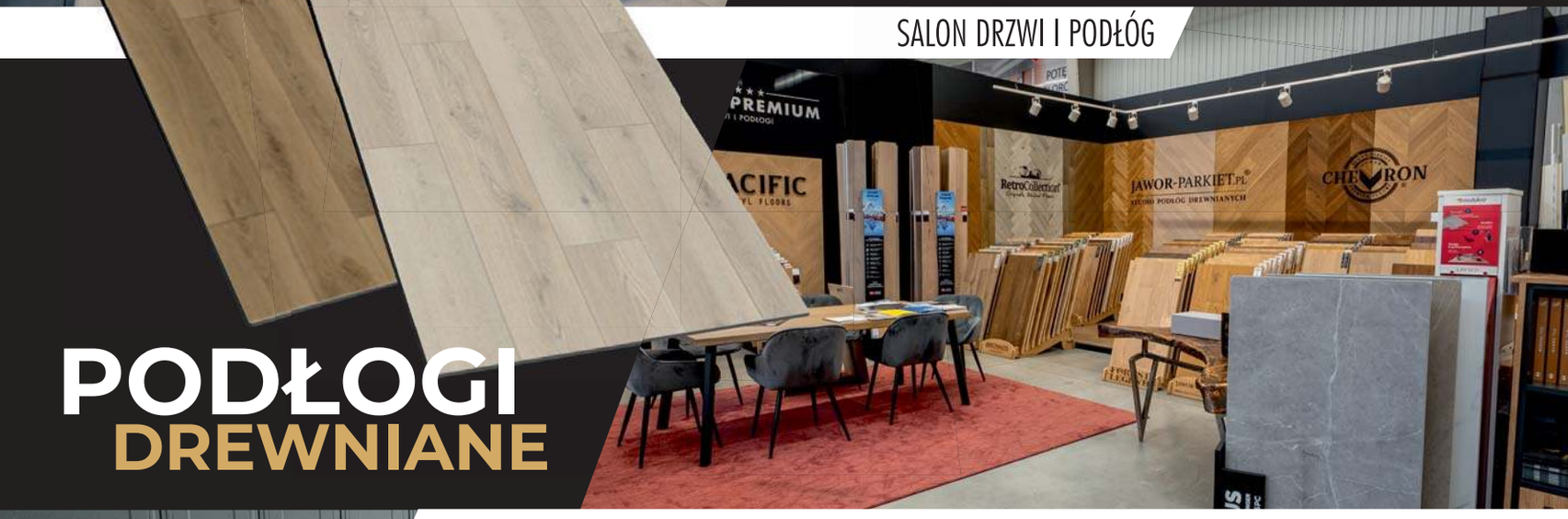
FIMAL DESIGN

STREFA PŁYT



BLATY
PŁYTY MEBLOWE

SALON DRZWI I PODŁÓG



PODŁOGI
DREWNIANE

STREFA KUCHNI



MEBLE
KUCHENNE

KATALOG ONLINE

FIMAL®

Słupsk, ul. Bałtycka 3
pon. - pt. 7^{00} - 20^{00}
sobota 7^{00} - 17^{00}

Słupsk, ul. Zielona 7
pon. - pt. 7^{00} - 18^{00}
sobota 7^{00} - 15^{00}

eprasa.pl 96e0e0eb75f

Wkrótce wbiją pierwszą łopatę

Tutaj powstanie nowy blok komunalny w Słupsku

Przy ulicy Na Wzgórzu w Słupsku powstanie nowy budynek z mieszkaniami komunalnymi. Plac budowy został już przekazany wykonawcy, a rozpoczęcie prac ma nastąpić w ciągu najbliższych tygodni. Inwestycja jest jednym z pierwszych kroków w kierunku rewitalizacji Podgrodzia – jednej z najbardziej zdegradowanych części miasta.



Fot. Łukasz Capar

W trzykondygnacyjnym budynku znajdzie się 30 mieszkań: jedno-, dwu- i trzypokojowych. Najmniejsze lokale będą miały około 30 mkw., a największe - około 65 mkw. Dla mieszkańców zaplanowano również podziemny parking oraz przewidziano zagospodarowanie podwórka.

- Ten budynek będzie bardzo wygodny, bo będzie dźwig osobowy w każdym fragmencie tegoż budynku. On nie będzie wysoki, bo będzie dostrojony do już istniejącej zabudowy w tej pierzei. Ale to będą mieszkania także przewidziane dla osób starszych albo osób z niepełnosprawnością - mówi Krystyna Danilecka-Wojewódzka, prezydent Słupska.

Do nowych mieszkań trafią osoby oczekujące na przydział lokalu z miejskiego zasobu. Choć lista oczekujących w ostatnich latach się skróciła, potrzeby mieszkaniowe w Słupsku wciąż są duże. Obecnie na mieszkanie od miasta czeka około 450 gospodarstw domowych - nie licząc osób oczekujących na lokale w związku z wyrokami eksmisyjnymi.

- My czekamy ciągle na takie przepisy, które będą pozwalały rzeczywiście za tańsze pieniądze móc rozwijać budownictwo komunalne, bo ten ciężar spoczywa na samorządzie. Rozwój budownictwa jest olbrzymi, ale to jest w większości budownictwo deweloperskie, czyli de facto dla ludzi, którzy mają już utrwalony status materialny, czy ewentualnie mają zdolność kredytową. My natomiast mamy listę osób, które oczekują na lokal od miasta. Zmniejszyła się ona, ale nasze potrzeby nie zmniejszają się dlatego, że my porządkujemy miasto i zmieniamy nasze miasto. Wszystko, co wiąże się z porządkowaniem miasta to także konieczne wyburzenia tych dawnych, starych budynków - podkreśla prezydent Słupska.

Inwestycja przy ul. Na Wzgórzu ma być także pierwszym krokiem ku rewitalizacji jednego z najbardziej zdegradowanych części Słupska, czyli Podgrodzia, które w kolejnych latach ma przejść duże zmiany.

Planowany budynek będzie tzw. „plombą", czyli powstanie między dwoma już istniejącymi obiektami - kamienicami nr 1 i 7 przy ulicy Na Wzgórzu i połączy się z nimi. Obiekt wybuduje firma TB Kobet z Koszalina, która wygrała przetarg.

- Mamy doświadczenie ponad 30-letnie, zrealizowaliśmy bardzo wiele różnych budynków wielorodzinnych, hoteli i sal gimnastycznych. Także to zadanie nas w ogóle nie przeraża, na pewno damy sobie z nim radę. Liczymy na dobrą współpracę wszystkich osób, które będą brały udział przy tej inwestycji. [...] termin jest realny, zrobimy wszystko, żeby go dotrzymać i wydaje mi się, że w ciągu 2-3 tygodni już tutaj zaczniemy, pierwszą łopatę wbijemy. Z racji tego, że ten budynek jest usytuowany pomiędzy dwoma, czyli jest to „plomba", jest to jakieś utrudnienie i stąd ten okres przygotowania tej inwestycji będzie troszeczkę dłuższy - mówi Tomasz Bicz, przedstawiciel wykonawcy.

Inwestorem, z ramienia miasta, jest Słupskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego. Spółka będzie pełnić funkcję inwestora zastępczego, odpowiadając za realizację przedsięwzięcia od rozpoczęcia prac aż do zakończenia budowy. Po zakończeniu budowy, blok zostanie przekazany pod administrację Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej.

Koszt inwestycji to blisko 16,3 mln złotych. Inwestycja w 80 proc. została dofinansowane ze środków Banku Gospodarstwa Krajowego. Wykonawca ma 18 miesięcy na wykonanie prac.

W planach miasta jest również budowa kolejnego bloku komunalnego - przy ulicy Herbsta na Osiedlu Niepodległości. Mają się w nim znaleźć 64 mieszkania, a rozpoczęcie budowy planowane jest na przyszły rok. Budynek ma mieć także dodatkową funkcję - w sytuacji zagrożenia będzie mógł służyć jako miejsce schronienia nawet dla 400 osób.

REKLAMA




SAIL AWAY
Słupsk
BIURO PODRÓŻY
SAIL AWAY
SŁUPSK
PREMIUM TRAVEL AGENCY
KARAIBY
HISZPANIA
MORZE ŚRÓDZIEMNE
AZJA
AMERYKA
I WIELE WIĘCEJ...
NAJPIĘKNIEJSZE REJSY
PO CAŁYM ŚWIECIE!
RAJSKIE PLAŻE
TURKUSOWE MORZA
BEZKRESNE OCEANY
NIEZAPOMNIANE KIERUNKI
Karaiby
Hiszpania
Morze Śródziemne
Azja
Ameryka
LUKSUSOWE STATKI
WYJĄTKOWE KIERUNKI
NIEZAPOMNIANE WIDOKI
KOMFORT I RELAKS
Słupsk, ul. Mickiewicza 10
531 079 555
WYGENEROWANE PRZEZ AI

Ruszył nabór wniosków

Mieszkańcy gmin mogą ubiegać się o środki na usuwanie azbestu

Azbest to niebezpieczny minerał włóknisty wykorzystywany dawniej na szeroką skalę w budownictwie, którego mikrocząsteczki stanowią poważne ryzyko dla zdrowia ludzi. Samorządów realizują programy dotacyjne oraz prowadzą inwentaryzację wyrobów zawierających tę substancję, ułatwiając mieszkańcom proces jej bezpiecznego usuwania i unieszkodliwiania.



Fot. MARCIN OLIVA SOTO

Azbest jest minerałem krzemianowym o właściwościach izola cyjnych i wysokiej odporności na działanie ognia, wody oraz czynników chemicznych. Ze względu na trwałość i niskie koszty produkcji materiał ten w przeszłości powszechnie stosowano do wytwarzania płyt eternitowych, rur instalacyjnych i materiałów ociepleniowych.

Uszkodzone lub wietrzejące wyroby azbestowe uwalniają do powietrza niewidoczne dla oka włókna, które po przedostaniu się do układu oddechowego mogą powodować groźne choroby płuc.

Z tego powodu lokalne samorządy wdrażają rozwiązania wspierające właścicieli nieruchomości w pozbywaniu się szkodliwych pokryć.

– Urząd Miejski w Kobylnicy rozpoczął przyjmowanie wniosków na realizację zadań zaplanowanych na 2027 rok. Dokumenty należy złożyć w nieprzekraczalnym terminie do 10 października 2026 roku – przekazuje Gmina Kobylnica.

Oprócz dotacji na demontaż i wywóz, na właścicielach obiektów ciążą również obowiązki formalne związane z ewidencją niebezpiecznych materiałów.

– Obowiązek ten dotyczy również osób, które składały taką informację w latach ubiegłych. Informację należy składać co roku, niezależnie od tego, czy stan wyrobów uległ zmianie – przekazuje Gmina Smołdzino.

Koszty przeprowadzenia pełnego procesu usunięcia azbestu bywają wysokie, dlatego samorządy pozyskują fundusze zewnętrzne, pokrywając pełne wydatki kwalifikowane.

– Zgodnie z regulaminem naboru dofinansowanie wynosi do 100% kosztów kwalifikowanych – przekazuje Urząd Gminy Damnica.

Dofinansowanie przeznaczone jest dla osób posiadających obiekty budowlane z wyrobami zawierającymi azbest oraz dla właścicieli nieruchomości, którzy złożą prawidłowo wypełniony wniosek w wyznaczonym terminie.

Ze wsparcia nie mogą skorzystać rolnicy, którzy uzyskali już środki na usunięcie azbestu z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności. Pomoc nie przysługuje także osobom składającym dokumenty po przekroczeniu ustalonego terminu naboru lub po wyczerpaniu dostępnego limitu miejsc.

REKLAMA

KOMUNIKAT

do właścicieli, zarządców i użytkowników obiektów budowlanych w związku ze zbliżającym się okresem zimowym 2026/2027

POWIATOWY INSPEKTORAT NADZORU BUDOWLANEGO DLA MIASTA SŁUPSKA

Słupsk, Jana Pawła II 1, tel. (59) 841-24-20, fax (59) 841-13-96

przypomina właścicielom, zarządcom i użytkownikom obiektów budowlanych o:

- **obowiązku systematycznego usuwania nadmiaru śniegu i lodu z dachów obiektów,**
- **konieczności sprawdzenia stanu technicznego przewodów kominowych** *(dymowych, spalinowych i wentylacyjnych)* **oraz usunięcia nieprawidłowości, które mogłyby spowodować zagrożenie życia lub zdrowia ludzi, bezpieczeństwa mienia bądź środowiska** *(pożar, wybuch, porażenie prądem elektrycznym albo zatrucie gazem).*

Podstawa prawa: art. 61, 62, 70 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz. U. z 2026 r., poz. 524)

eprasa.pl 96ed0eb75f

GRYF
Nieruchomości
Słupskie

Otulieramy drzwi do Twoich marzeń



Sprzedasz

Kupisz

Wynajmiesz

ul. Tuwima 12/35
76-200 Słupsk

ul. Wojska Polskiego 33
76-200 Słupsk

728 20 20 30
728 111 007

gryfnieruchomosci.pl

eprasa.pl 96ed0eb75f

Szansa na samodzielność

W Karzcinie powstają mieszkania wspomagane

Ma być bezpiecznym miejscem do życia, ale też przestrzenią, w której można nauczyć się samodzielności. W Karzcinie, w gminie Redzikowo, powstaje „Ostoja", czyli osiem mieszkań wspomaganych i treningowych wraz z zapleczem terapeutycznym.



FOT. UG Redzikowo

Ruszyła budowa mieszkań wspomaganych w Karzcinie.

„Ostoja" to budynek, w którym znajdzie się osiem mieszkań jednoosobowych, w tym sześć wspomaganych i dwa treningowe. Co ważne, każde z nich będzie posiadać osobną łazienkę wraz z częścią mieszkalną połączoną z aneksem kuchennym. Dwa mieszkania zostaną dostosowane do potrzeb osób poruszających się na wózkach, a cały obiekt będzie dostępny dla osób z niepełnosprawnościami.

- Ważną częścią „Ostoi" będzie również wspólna przestrzeń. Powstaną tu m.in. sala integracyjna z aneksem kuchennym, sala doświadczenia świata wykorzystywana w terapii, a także pomieszczenia do spotkań z psychologiem i rodzinami. Mieszkańcy będą więc mogli korzystać na miejscu z pomocy specjalistów, uczyć się samodzielności i stopniowo przygotowywać do życia na własny rachunek - informują urzędnicy.

Ze wsparcia skorzystają mieszkańcy gminy Redzikowo, którzy znajdują się w trudnej sytuacji życiowej - chodzi m.in. o wychowanków pieczy zastępczej, seniorów, osób z niepełnosprawnościami czy osób w kryzysie bezdomności i zdrowia psychicznego.

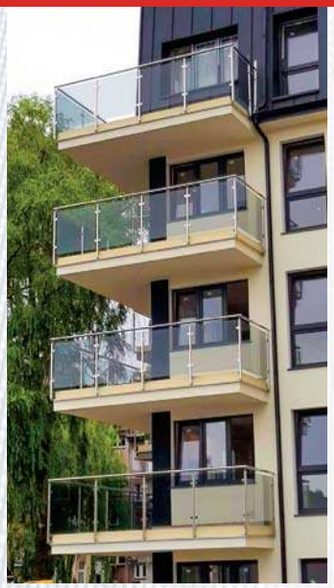
Oprócz samego obiektu, przedsięwzięcie obejmuje także zagospodarowanie terenu oraz budowę dojazdowej drogi gminnej. Koszt inwestycji to ponad 8,4 mln złotych, ale aż 8 mln złotych stanowi dofinansowanie unijne, jakie pozyskała gmina. Obiekt ma być gotowy do połowy kwietnia 2027 roku, a następnie kompleksowo wyposażony.

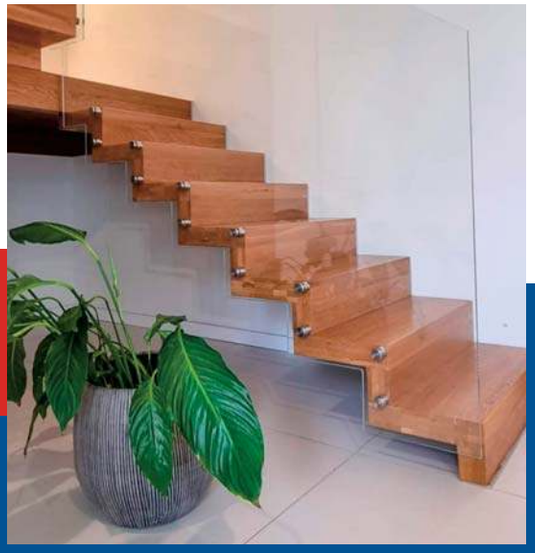
REKLAMA

MIREX
specjaliści od szkła

SZKŁO NA WYMIAR
DORADZTWO I MONTAŻ

lustra
kabiny prysznicowe
balustrady szklane
zabudowy całoszklane
daszki szklane
drzwi szklane
szkło z grafiką
szkło do kominków
hurtownia szkła budowlanego
wszelkie nietypowe przeszklenia





KARTA DUŻEJ RODZINY

Zapraszamy do obejrzenia naszych realizacji
MirexSpecjalisciOdSzkla
oraz na www.mirex.slupsk.pl

Czekamy na Państwa
od pon.-pt. w godz. 8:00-17:00

Kobylnica, ul. Jana Kilińskiego 2

59 841 30 81,
601 560 720, 607 611 409, 609 737 339

eprasa.pl 96ed0eb75f

doorplast

PEWNY I KLUCZOWY PARTNER W TWOJEJ INWESTYCJI!













NASZA OFERTA:

- okna i fasady
- drzwi zewnętrzne
- bramy garażowe
- rolety zewnętrzne
- rolety z funkcją żaluzji
- żaluzje fasadowe
- pergole
- refleksole
- drzwi wewnętrzne
- sztukateria

doorplast

vetrex WIKĘDR novoferm Barański® DRZWI

ADRES

ul. Główna 8
76-251 Kobylnica (k. Słupska)

KONTAKT

48 (59) 866 24 31
biuro@doorplast.pl

eprasa.pl 96ed0eb75f

Warto wiedzieć przed rozpoczęciem prac

Remontujemy mieszkanie lub dom. Tanio już było

Remont może pochłonąć dziesiątki, a nawet setki tysięcy złotych. Ostateczny koszt zależy od zakresu prac, standardu wykończenia i cen materiałów i usług.

Generalny remont mieszkania o standardowym metrażu (50-60 mkw.) może - jak wskazują eksperci - zająć od kilku tygodni do nawet pół roku. Wszystko zależy od zakresu prac, dostępności materiałów i wykonawców, organizacji robót.

- Kompleksowe modernizacje, obejmujące rozbiórki, prace murarskie i wymiany instalacji to przedsięwzięcia na co najmniej kilka miesięcy. Czasami prace przy wykończeniach mogą opóźniać się przez trudności w dostępie do konkretnych materiałów, szczególnie jeśli niektóre elementy są nietypowe lub trudno dostępne na rynku - można przeczytać w materiale Grupy PSB.

To ponadczasowe przesłanie, natomiast każdy remont jest osadzony w „tu i teraz". Rok 2026 to etap po kilkuletnich turbulencjach na rynkach związanych z wysoką inflacją. Żyjemy w okresie geopolitycznych zawirowań, które mają przełożenie na łańcuchy dostaw, ceny materiałów na półkach sklepów i hurtowni, wyższe marże itd. Do tego koszty robocizny wysokie, bo warunki dyktują fachowcy, których coraz mniej.



FOT. archiwum

Remont własnym sumptem czy rękami wynajętych fachowców? Wszystko zależy od wyskości budżetu na ten cel

O bieżących realiach pisze na KupujemyM.pl Marcin Bujno, analityk rynku mieszkaniowego w Polsce. - Zawirowania inflacyjne z lat 2022-2024, rosnące ceny materiałów i deficyt wykwalifikowanych fachowców sprawiły, że dziś stawki z 2021 roku można włożyć między bajki. W 2026 roku rynek usług budowlanych ustabilizował się, ale na znacznie wyższym poziomie cenowym - wyjaśnia Marcin Bujno.

Remont w standardzie ekonomicznym to koszt 1800-2200 zł za m kw., średnim (komfort) - 2500-3200 zł, premium - powyżej 3500 zł. Dla 50-metrowego mieszkania oznacza to wydatek rzędu 125 tys. - 160 tys. zł przy wykończeniu w standardzie środkowym.

Szczególnie kosztowne są remonty dwóch pomieszczeń. Chyba każdy zgadnie, że chodzi o łazienkę i kuchnię. Analityk z KupujemyM.pl podaje, że remont zaledwie 5-metrowej łazienki w średnim standardzie to wydatek rzędu 18 tys. - 25 tys. zł, a na kuchnię trzeba by wydać minimum 35 tys. zł. Koszty tutaj są najwyższe, bo „zagęszczenie sprzętów, instalacji wodno-kanalizacyjnych oraz pracochłonność są największe".

REKLAMA

BudoDom PRODUCENT WYROBÓW BETONOWYCH

STALOWA PEWNOŚĆ TWOJEGO DOMU





Każdy piękny projekt potrzebuje solidnego początku. W BUDODOM wiemy, że bezpieczeństwo Twojej rodziny i trwałość budynku zależą od tego, co niewidoczne dla oczu – od idealnie wykonanego zbrojenia.

Dostarczamy najwyższej jakości stal zbrojeniową, prefabrykaty oraz gotowe siatki, które stanowią niezniszczalny fundament dla każdego domu. Łączymy precyzję wykonania z certyfikowanymi materiałami, gwarantując konstrukcję odporną na lata i zmienne warunki.

Zaufaj ekspertom. Wybierz zbrojenia BUDODOM i buduj ze spokojną głową.

ODWIEDŹ NAS LUB ZAMÓW TRANSPORT BEZPOŚREDNIO NA SWOJĄ BUDOWĘ:

BUDO DOM® PRODUCENT WYROBÓW BETONOWYCH Twój partner w budowie

BudoDom, ul. Rzemieślnicza 2, 76-200 Włynkówko (k. Słupska)

Kontakt telefoniczny: 693 593 300

Sprawdź pełną ofertę prefabrykatów: budodom.pl

eprasa.pl 96ed0eb75f







KLIMATYZACJA-SLUPSK.PL

NOWOCZESNA TECHNOLOGIA, IDEALNY KOMFORT

76-200 Słupsk woj. pomorskie

+48 537 042 135 | + 48 606 976 253

biuro@klimatyzacja-slupsk.pl

eprasa.pl 96ed0eb75f

Kryzys demograficzny w Polsce

Czy dostępność mieszkań dla młodych poprawi sytuację?

W ciągu ostatniej dekady liczba mieszkań w Polsce wzrosła o prawie 14 proc. Ubyło za to 476 tys. obywateli, a nowych jest jak na lekarstwo. To sprawia, że nasza sytuacja demograficzna będzie coraz trudniejsza. Specjaliści takiego stanu rzeczy dopatrują się m.in. w braku zapewnienia młodym rodzinom odpowiednich warunków mieszkaniowych.



FOT. pexels

Z danych udostępnionych przez Główny Urząd Statystyczny wynika, że mediana wieku Polaków wyniosła w zeszłym roku 42 lata. Dla porównania w 2011 r. było to 38 lat. Są w Polsce gminy, w których odsetek ludności w wieku 65 lat i więcej wynosi już 20 proc.

Dlaczego ciągle nas ubywa? Młodzi ludzie, mający często pragmatyczny stosunek do życia, nie kwapią się z wstępowaniem w związek małżeński i do zakładania rodziny. Jednym z powodów takiego stanu rzeczy jest zła sytuacja na rynku mieszkaniowym, którą dodatkowo pogorszyły obecne uwarunkowania gospodarcze.

Bo choć z danych GUS wynika, że mieszkań na rynku przybywa (choć deweloperzy mocno zwolnili z budową nowych obiektów), to są one zwykle poza zasięgiem młodych Polaków. Coraz więcej osób zresztą wstrzymuje się obecnie - ze względu na zaporowe wymagania banków i rosnące raty kredytów - z ubieganiem się o własne „M". Z danych Biura Informacji Kredytowej wynika, że wartość zapytań o kredyty mieszkaniowe zmalała w listopadzie o 65 procent rok do roku.

Prof. Józefina Hrynkiewicz, przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej, podkreśla w rozmowie ze Strefą Biznesu, że trzeba gruntownie zmienić rodzimą zmienić politykę mieszkaniową.

- Rynek mieszkaniowy nie może zawładnąć całością polityki mieszkaniowej. Polityka mieszkaniowa, tak jak polityka ochrony zdrowia czy zatrudnienia należy do obowiązków i zadań państwa. I to państwo musi znaleźć sposób na to, żeby ta polityka mieszkaniowa służyła rzeczywiście obywatelom - mówi prof. Hrynkiewicz.

Szefowa Rządowej Rady Ludnościowej wskazuje przy tym, że dzisiaj „polityka mieszkaniowa w Polsce służy przede wszystkim deweloperom".

- Myślę, że do obecnej sytuacji przyczynili się także oni. Te mieszkania, które stoją puste to też ich zasługa, ponieważ są one wielokrotnie za drogie (...) I teraz powinniśmy wprowadzić politykę, która będzie polityką bardzo silnie kierowaną przez państwo. Nie mówię, że w każdym wymiarze - np. budowy - tylko kierunek powinien tu być jasny i sposób rozwiązywania tych problemów musi być bardzo transparentny - mówi.

Prezes GUS dr Dominik Rozkrut podkreśla jednak w rozmowie z nami, że od 2011 do 2021 r. liczba mieszkań w Polsce zwiększyła się o prawie 14 proc.

- Im więcej mieszkań na rynku, tym lepiej. Jeśli zasób jest coraz większy, to staje się siłą rzeczy bardziej dostępny, bo siły rynkowe prowadzą do tego, że jest on przystępniejszy cenowo. Na pewno jednak są tutaj potrzebne odpowiednie polityki, bo wiemy, że ludzie młodzi mają największą trudność w pozyskaniu tego pierwszego mieszkania i to często stanowi ten powód, dla którego odraczana często jest decyzja o zawarciu związku małżeńskiego, czy posiadania dzieci. Mieszkania rzeczywiście mają kluczowy charakter - tłumaczy.

Prezesa GUS mówi również, że pewnym zaskoczeniem jest liczba mieszkań niezamieszkanych, która wynosi ok. 11 proc. - Ale są województwa, gdzie odsetek ten sięga 16 proc. (...) Wiąże się to z ruchami migracyjnymi. Ludzie wyjeżdżali w poszukiwaniu pracy z myślą o powrocie do swoich gospodarstw - dodaje, wskazując, że zakup części mieszkań traktowany jest jako inwestycja finansowa i nie zawsze wiąże się z zamiarem wynajmu.

Wiceminister rodziny i polityki społecznej Barbara Socha przyznaje w rozmowie ze Strefą Biznesu, że młodzi ludzie mają dziś mocno ograniczony dostęp o własnego „M".

- Jest ogromy problem z dostępnością kredytów hipotecznych i ze zdolnością kredytową Polaków, zwłaszcza młodych osób. Liczę jednak, że to są przejściowe turbulencje na rynku i wkrótce wrócimy do sytuacji bardziej normalnej dla nas, którą pamiętamy, czyli o wiele niższych stóp procentowych - mówi. - Natomiast jako rząd bardzo intensywnie pracujemy nad nowymi rozwiązaniami w tej dziedzinie, bo są one niezwykle potrzebne i ważne - dodaje wiceminister.

Leszek Rudziński

eprasa.pl 96ed0eb75f

Audyty i doradztwo energetyczne

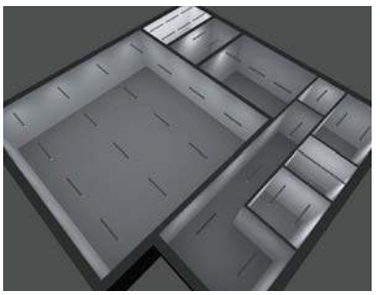
INŻYNIERIA DLA DOMU
LABORATORIUM ANALIZ ENERGETYCZNYCH

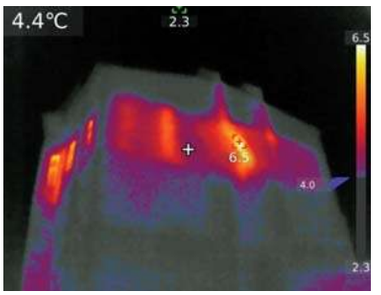
Pomagam właścicielom domów i lokali, wspólnotom mieszkaniowym, zarządcom nieruchomości oraz przedsiębiorcom ograniczać zużycie energii i podejmować uzasadnione decyzje o modernizacji. Analizuje budynki, instalacje i procesy przemysłowe, wskazując możliwości usprawnień oraz wynikające z nich efekty energetyczne, ekologiczne i ekonomiczne. Moje opracowania pozwalają pozyskać dotację na poprawę efektywności energetycznej z programów rządowych lub - w szczególnych okolicznościach - ich opracowanie jest wymagane przepisami prawa.





Kompetencje i doświadczenie
W pracy łącze wiedzę z energetyki, metrologii, metod numerycznych i analizy danych. Dzięki temu wykorzystuje zarówno obliczenia inżynierskie, jak i modelowanie komputerowe oraz metody statystyczne. Posiadam rekomendacje Zrzeszenia Audytorów Energetycznych, jestem wpisany do katalogu Ekspertów Efektywności Energetycznej Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz do Centralnego Rejestru Charakterystyki Energetycznej Budynków prowadzonego przez Ministerstwo Rozwoju i Technologii.





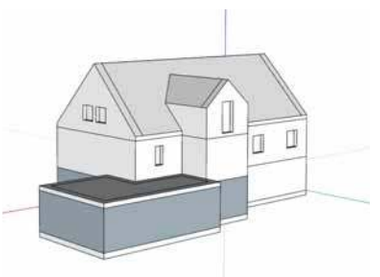


OFERTA
Audyty energetyczne – w ramach audytów energetycznych dokonuje się oceny stanu technicznego analizowanego obiektu i jego energochłonności; a także wyznacza zakres możliwych usprawnień i porównuje te usprawnienia pod katem efektów energetycznych, ekologicznych i ekonomicznych. Audyty energetyczne pomagają określić optymalny zakres robót, zawierają wstępne założenia do projektów budowlanych i stanowią dokumentacje wymaganą do przyznania dotacji do poprawy efektywności energetycznej w różnych programach rządowych, takich jak Termo, Czyste Powietrze lub Kredy Ekologiczny, a także w ramach sytemu Białych Certyfikatów. W ramach mojej oferty można wyróżnić:

- Audyty energetyczne i remontowe budynków – obejmujące swym zakresem budynki i techniczne instalacje wewnętrzne (instalacje i ciepłej wody użytkowej oraz systemy wentylacji i klimatyzacji).
- Audyty lokalnych źródeł ciepła i sieci ciepłowniczych — obejmujące swym zakresem osiedlowe źródła ciepła i sieci ciepłownicze.
- Audyty oświetlenia – obejmujące swym zakresem instalacje oświetlenia wbudowanego w budynkach ze szczególnym uwzględnieniem wymagań prawa budowlanego w zakresie natężenia i równomierności oświetlenia oraz zastosowaniem systemów automatyki sterujących oświetleniem.
- Audyty efektywności energetycznej — obejmujące swym zakresem dowolny obiekt, proces technologiczny, instalację lub budynek.

Charakterystyki energetyczne — opracowania określające energochłonność budynków, które są wymagane przepisami prawa. W mojej ofercie wyróżniam:

- Świadectwa charakterystyki energetycznej – wymagane podczas odbioru budynku; a także podczas przenoszenia prawa własności i podpisywania umowy najmu.
- Projektowe charakterystyki energetyczne – wymagane na etapie projektu podczas ubiegania się o pozwolenie na budowę.



Rozliczenia ciepła i moc zamówiona — specjalne opracowania dla wspólnot mieszkaniowych obejmujące:

- Wyznaczanie współczynników LAF i opracowywanie regulaminów podziału kosztów ciepła - opracowanie wspiera realizację obowiązku wynikającego z art. 45a ust. 9–10 ustawy Prawo energetyczne: właściciel lub zarządca budynku wielolokalowego, który rozdziela koszty zakupu ciepła między lokale, wybiera metodę rozliczeń i wprowadza ją w formie wewnętrznego regulaminu. Współczynniki wyrównawcze LAF uławiają sprawiedliwy podział kosztów ogrzewania uwzględniając położenie lokali w bryle budynku i wynikające z niego zróżnicowanie potrzeb cieplnych
- Analizę mocy zamówionej – obliczenia będące podstawą do dostosowania mocy zamówionej i ograniczenia opłat stałych za pobór ciepła z miejskiej sieci ciepłowniczej.

Obliczenia OZC i OZE — wyznaczanie mocy grzejników i źródeł ciepła, dobór pomp ciepła, wielkości instalacji solarnych oraz fotowoltaicznych, magazynów energii i przydomowych turbin wiatrowych.

Termowizja— diagnostyka cieplna budynków z wykorzystaniem kamery termowizyjnej, umożliwiająca wykrycie wad technicznych i mostków ciepła. Ekspertyza przydatna w szczególności po zakończeniu robót budowlanych w celu oceny jakości wykonanych prac.





Kontakt:
786 917 647 |
biuro@idladomu.pl |
idladomu.pl

eprasa.pl 96ed0eb75f

Warto zadbać o wystrój pomieszczeń

Kolory, które ocieplą wnętrze. Natura wkracza do mieszkań

Chłodny minimalizm powoli ustępuje miejsca wnętrzom, które mają być przede wszystkim przytulne, spokojne i bliskie naturze. W 2026 roku projektanci coraz chętniej sięgają po kolory ziemi, ciepłe beże, zgaszone zielenie i odcienie inspirowane kamieniem czy gliną.


fot. 123RF

Modne ściany nie muszą już przyciągać uwagi intensywną barwą. Mają tworzyć tło, w którym można odpocząć.

Kaszmir. Elegancja bez przesady

Kaszmir od kilku sezonów utrzymuje się w czołówce wnętrzarskich trendów. To subtelne połączenie beżu, szarości i delikatnych pudrowych tonów. Jest cieplejszy od klasycznej szarości, a jednocześnie bardziej wyrafinowany niż tradycyjny beż. Nic dziwnego, że kaszmirowe odcienie pojawiają się nie tylko na ścianach, ale także na frontach kuchennych i meblach. Kaszmir dobrze współgra z drewnem, jasnym kamieniem, naturalnymi tkaninami i dodatkami z ceramiki. Tworzy eleganckie, ale niewymuszone wnętrza. Sprawdzi się zarówno w salonie, jak i sypialni czy kuchni.

Beż i biel w cieplejszym wydaniu

Beż pozostaje jednym z najbardziej uniwersalnych kolorów. Dziś jednak zdecydowanie częściej wybierane są jego ciepłe odmiany - przypominające piasek, len, kawę z mlekiem czy nadmorskie wydmy. Chłodne beże z szarym podtonem coraz częściej ustępują miejsca barwom, które dodają wnętrzom miękkości.

Podobnie zmienia się biel. Zamiast sterylnej, chłodnej bieli projektanci proponują odcienie kremowe, mleczne, waniliowe czy delikatnie beżowe. Takie kolory dobrze współgrają z naturalnym światłem i sprawiają, że pomieszczenie wydaje się cieplejsze. Jednocześnie zachowują zaletę klasycznej bieli - optycznie powiększają przestrzeń.

Taupe. Kolor kamienia i mokrej gliny

Taupe to propozycja dla osób, które szukają czegoś pomiędzy beżem a szarością. Kolor przypomina mokrą glinę, kamień albo kawę z odrobiną mleka. Jest spokojny i elegancki, a w zależności od oświetlenia może wyglądać bardziej szaro lub beżowo. Szczególnie dobrze prezentuje się w salonach i sypialniach. W połączeniu z drewnem, kremowymi tkaninami i prostymi meblami pozwala stworzyć ponadczasową aranżację.


fot. 123RF

Szałwia. Odrobina natury

Zgaszona, szarawa zieleń szałwiowa od kilku lat nie wychodzi z mody. To jeden z kolorów najlepiej wpisujących się w potrzebę otaczania się naturą. Jest spokojny, nie przytłacza i łatwo zestawić go z innymi barwami ziemi. Szałwia dobrze wygląda w kuchni, sypialni czy pokoju dziecięcym. W połączeniu z jasnym drewnem, kremową bielą, beżami i lnem tworzy lekkie i harmonijne wnętrze.

Terakota. Ciepło i energia

Do mieszkań wracają również odcienie gliny, cegły i wypalanej ceramiki. Terakota wprowadza do wnętrza ciepło i charakter. Może być energetycznym akcentem na jednej ścianie albo pojawić się w dodatkach - poduszkach, ceramice, zasłonach czy dywanach. Najlepiej komponuje się z drewnem, naturalnym kamieniem, lnem i oliwkową zielenią. Przywołuje skojarzenia z południem Europy, słońcem i wakacyjnym odpoczynkiem.

Greige. Złoty środek

Greige, czyli połączenie szarości i beżu, doskonale odpowiada na współczesne potrzeby. Zachowuje nowoczesność szarości, ale dzięki beżowym tonom jest znacznie bardziej przytulny. To kolor niezwykle uniwersalny - pasuje zarówno do jasnego drewna, jak i czarnych dodatków, sprawdzi się w stylu minimalistycznym, japandi czy modern organic.

Dom, w którym można odpocząć

Najważniejszym trendem 2026 roku nie jest konkretny kolor, lecz sposób myślenia o wnętrzu. Mieszkanie ma być miejscem odpoczynku i wyciszenia, a nie katalogową ekspozycją. Dlatego coraz częściej wybieramy kolory inspirowane naturą - piaskiem, kamieniem, ziemią i roślinnością. Kaszmir, taupe, szałwia czy greige pokazują, że spokojne barwy wcale nie muszą być nudne. Odpowiednio zestawione z drewnem, naturalnymi tkaninami i zielenią pozwalają stworzyć wnętrze, do którego chce się wracać.

eprasa.pl 96ed0eb75f

REBIS

SALON ŁAZIENEK

Od pomysłu, przez darmowy projekt 3D, po dostawę materiałów pod Twoje drzwi

- tanie i eleganckie płytki dostępne OD RĘKI
- kompleksowe wyposażenie łazienki
- indywidualne podejście, dostosowane do budżetu i stylu
- możliwość doradztwa i obsługi zdalnej

SŁUPSK ul. Bałtycka 10 602 699 027 salon@rebis.pl | **KOSZALIN** ul. Morska 2 94 343 00 44, 608 440 688 koszalin@rebis.pl

radaway

Dopasuj kabinę do swojej łazienki

Możesz zakupić w jednym z salonów REBIS



eprasa.pl 96cd0eb75f

Kupujemy dziś styl życia

Balkon, taras czy ogródek to dziś więcej niż dodatek do mieszkania



FOT. PEXELS

Poranna kawa na tarasie, rower po leśnej trasie, sauna po treningu, spokojna praca w coworkingu i wieczór wśród zieleni – jeszcze niedawno takie elementy kojarzyły się bardziej z hotelem niż z codziennym życiem w mieście. Dziś stają się częścią oferty nowoczesnych inwestycji. Wszystko po to, by dom był miejscem, z którego nie trzeba uciekać, żeby naprawdę odpocząć.

Jeszcze kilka lat temu podczas poszukiwania mieszkania najważniejsze pytania były proste: ile ma metrów, ile kosztuje i na którym jest piętrze. Dziś lista oczekiwań jest znacznie dłuższa. Kupujący chcą nie tylko własnego adresu, ale miejsca, w którym można wygodnie żyć, odpoczywać, pracować i spędzać czas bez konieczności ciągłego wyjeżdżania z miasta. Zmieniło się również podejście do samego pojęcia komfortu. Nie chodzi już wyłącznie o duży salon, balkon czy miejsce parkingowe. Coraz większe znaczenie mają cisza, zieleń, naturalne światło, prywatność, energooszczędność, funkcjonalny układ pomieszczeń i rozwiązania, które pozwalają zadbać o codzienny dobrostan. Klient kupuje dziś nie tylko mieszkanie. Kupuje również otoczenie, atmosferę i dostęp do określonego stylu życia, często wymarzonego.

Mieszkanie przestaje być tylko mieszkaniem

Współczesny apartament ma odpowiadać na znacznie więcej potrzeb niż dawniej. Ma być miejscem odpoczynku po pracy, domowym biurem, przestrzenią spotkań z rodziną i przyjaciółmi, a czasem również prywatną strefą rekreacji. Dlatego coraz większą uwagę zwracamy na to, co znajduje się za drzwiami mieszkania. Dobre osiedle powinno dawać poczucie, że po powrocie do domu można odciąć się od miejskiego zgiełku. Pomaga w tym zieleń, odpowiednio zaprojektowane części wspólne, ograniczenie ruchu samochodowego czy rozwiązania pozwalające mieszkańcom korzystać z rekreacji bez opuszczania terenu inwestycji. W najbardziej przemyślanych projektach przestrzeń wspólna przestaje być przypadkowym korytarzem pomiędzy wejściem do budynku a mieszkaniem. Staje się częścią doświadczenia mieszkańca. Drzewa, ogród, park czy las w bezpośrednim sąsiedztwie coraz częściej są równie ważnym argumentem jak liczba pokoi. Kupujący chcą mieć możliwość wyjścia z domu i znalezienia się wśród zieleni. Szczególnie cenione są lokalizacje, które łączą dostęp do natury z możliwością szybkiego dotarcia do centrum. To właśnie ten kontrast staje się jednym z najbardziej pożądanych elementów współczesnego mieszkania: blisko miasta, ale z dala od jego hałasu.

Balkon to już za mało

Prywatna przestrzeń na świeżym powietrzu stała się jednym z najbardziej pożądanych elementów mieszkania. Balkon, taras lub ogródek pozwala stworzyć dodatkowy „pokój”, tylko bez ścian i sufitu. Latem może stać się miejscem porannej kawy, obiadu, pracy z laptopem czy wieczornego odpoczynku.

W mieście cisza stała się towarem deficytowym. Samochody, tramwaje, dostawy, remonty i miejski ruch sprawiają, że możliwość odpoczynku bez ciągłego hałasu jest dla wielu osób jednym z najważniejszych kryteriów wyboru mieszkania. Dlatego znaczenie mają nie tylko okna o dobrych parametrach akustycznych. Ważny jest cały sposób zaprojektowania inwestycji. Podziemne parkingi pozwalają ograniczyć ruch samochodowy pomiędzy budynkami. Zieleń może tworzyć naturalną barierę. Odpowiednie rozmieszczenie budynków pozwala chronić prywatne dziedzińce przed hałasem ulicy. W najlepszych projektach cisza nie jest dodatkiem. Jest częścią koncepcji.

Rower po lesie? Jest miejsce, żeby go umyć

Nowoczesne inwestycje coraz częściej odpowiadają także na bardzo konkretne, codzienne potrzeby. Miłośnik roweru potrzebuje nie tylko stojaka. Przyda się miejsce, w którym można naprawić sprzęt, umyć go po przejażdżce i przygotować do kolejnej wyprawy. Podobnie wygląda sytuacja właścicieli psów. Po spacerze w lesie czy deszczowym dniu problemem może być nie sam spacer, ale powrót do mieszkania z mokrym i ubłoconym czworonogiem. Dlatego w części nowoczesnych inwestycji pojawiają się rozwiązania, które jeszcze niedawno mogły wydawać się nietypowe. Warsztaty rowerowe, myjnie rowerów czy specjalne pomieszczenia z wanną i myjką dla psów są odpowiedzią na konkretny styl życia mieszkańców. To dlatego najbardziej interesujące współczesne inwestycje nie próbują już wyłącznie imponować. Mają przede wszystkim odpowiadać na codzienne potrzeby swoich mieszkańców. Bo dobre mieszkanie to dzisiaj niekoniecznie to największe. To takie, w którym dobrze się żyje.

eprasa.pl 96ed0eb75f

TYSZKIEWICZ
NIERUCHOMOŚCI

Nr1 w Polsce!
LIDER JAKOŚCI PRO
WEDŁUG OTODOM



Sprzedajemy szybciej

Nieruchomości Słupsk i okolice



- **Zasięgi** na całym Pomorzu
- **Codziennie** nowi Klienci
- **Lokalni** agenci
- **27 lat** doświadczenia

Skorzystaj z naszej pomocy

Słupsk - ul. Starzyńskiego 4
Przy centrum "Podkowa"

784 008 353

www.tyszkiewicz.pl

eprasa.pl 96ed0eb75f

Budownictwo złapało finansową zadyszkę

Koniec dobrej passy. Zaległości rosną o 34 mln zł miesięcznie

Wartość przeterminowanych długów branży osiągnęła na koniec sierpnia 2026 r. 6,22 mld zł. To o ponad 409 mln zł (7 proc.) więcej niż rok wcześniej. Problemy z terminową spłatą zobowiązań ma ponad 51,5 tys. przedsiębiorstw budowlanych. Budownictwo jest dziś nie tylko trzecim sektorem gospodarki posiadającym najwyższe zaległości, ale także niechlubnym liderem pod względem liczby restrukturyzacji i bankructw.



fot. Krzysztof Kapica

Rosnące koszty realizacji inwestycji i problemy z płynnością finansową coraz mocniej odbijają się na kondycji przedsiębiorstw budowlanych. Według danych BIG InfoMonitor i BIK na koniec sierpnia 2026 r. łączna wartość ich przeterminowanych zobowiązań wyniosła 6,22 mld zł, wobec 5,81 mld zł rok wcześniej. To wzrost o ponad 409 mln zł, czyli średnio o 34 mln zł miesięcznie w przeliczeniu na ostatnich 12 miesięcy.

Coraz więcej przedsiębiorstw nie płaci

Niepokoi również zmiana liczby firm z zaległościami. W ciągu roku przybyło 1093, a odsetek przedsiębiorstw mających problemy z terminową obsługą zobowiązań zwiększył się z 4,61 do 4,71 proc. To pierwsze pogorszenie tego wskaźnika od 2021 roku, kiedy udział firm z zaległościami wynosił 5,4 proc. Choć sytuacja sektora pozostaje pod tym względem lepsza niż na początku dekady, dotychczasowy trend spadkowy został przerwany.

Budownictwo jest jednym z najbardziej rozdrobnionych sektorów gospodarki. Według danych GUS 70 proc. z niemal 800 tys. zarejestrowanych przedsiębiorstw budowlanych prowadzi działalność w zakresie specjalistycznych robót budowlanych. Są wśród nich m.in. firmy instalacyjne, elektryczne i wykończeniowe, często pełniące funkcję podwykonawców. Na koniec sierpnia 2026 r. w tej grupie odnotowano blisko 150 tys. zawieszonych działalności. Jednocześnie w całej branży zarejestrowano w tym miesiącu 4596 nowych podmiotów, a wyrejestrowano 2760. Był to najwyższy przyrost spośród wszystkich sekcji polskiej gospodarki.

Najwięcej firm z zaległościami to wykonawcy inwestycji kolejowych

Analiza poszczególnych rodzajów działalności budowlanej pokazuje znaczące różnice w skali problemów płatniczych. Najwyższy odsetek firm z zaległościami odnotowano wśród przedsiębiorstw zajmujących się budową dróg szynowych i kolei podziemnej (PKD 4212Z). Wyniósł on 11,44 proc., ponad dwukrotnie więcej niż średnia dla całej branży. Wysoki udział niesolidnych płatników występuje także wśród firm realizujących roboty związane z budową dróg i autostrad (PKD 4211Z) – 7,75 proc. Oba segmenty są silnie powiązane z dużymi inwestycjami infrastrukturalnymi. W ich przypadku szczególnego znaczenia nabierają terminowe rozliczenia poszczególnych etapów prac i zachowanie płynności w rozbudowanych łańcuchach podwykonawczych.

W ujęciu wartościowym największy roczny przyrost zaległości wśród analizowanych rodzajów działalności odnotowano w przedsiębiorstwach realizujących projekty budowlane związane ze wznoszeniem budynków (PKD 4110Z). Ich przeterminowane zobowiązania wzrosły o 132,6 mln zł (11,2 proc.), osiągając 1,32 mld zł. Jeszcze większą dynamikę wzrostu zanotowały firmy zajmujące się przygotowaniem terenu pod budowę (PKD 4312Z). Wartość ich zaległości zwiększyła się o 49,6 proc., czyli o 31,8 mln zł, do blisko 96 mln zł. Z kolei przedsiębiorstwa wykonujące roboty związane z budową dróg i autostrad odnotowały wzrost przeterminowanych zobowiązań o blisko 52 mln zł (14,6 proc.), do 409,2 mln zł.

– W ostatnich latach nastąpiło wyraźne odwrócenie relacji ryzyka płatniczego w budownictwie. Przedsiębiorstwa realizujące prace jako podwykonawcy przy projektach samorządowych i infrastrukturalnych coraz częściej oczekują na zapłatę dłużej niż firmy obsługujące inwestorów prywatnych. Jeszcze kilka lat temu kontrakty publiczne postrzegane były jako bardziej bezpieczne i przewidywalne ze względu na oparcie finansowania o środki publiczne. Obecnie przewaga ta w znacznym stopniu się już zatarła - wskazuje dr hab. Waldemar Rogowski, główny analityk BIG InfoMonitor.

– Długie łańcuchy podwykonawcze, wzrost kosztów realizacji projektów szczególnie związanych z wynagrodzeniami i kosztami materiałów budowlanych, presja na marże w celu wygrania przetargu niższą ceną oraz opóźnienia w rozliczaniu kolejnych etapów inwestycji powodują narastanie zatorów płatniczych. Paradoksalnie, to właśnie przedsiębiorstwa realizujące największe projekty infrastrukturalne wykazują obecnie najwyższą w branży budowlanej ekspozycję na opóźnienia w płatnościach i problemy z utrzymaniem płynności finansowej – dodaje.

Sytuacja makroekonomiczna nie pomaga, ale rynek dojrzewa

Sytuacja w budownictwie jest niejednoznaczna. Według danych GUS produkcja budowlano-montażowa wzrosła w sierpniu 2026 r. o 6,7 proc. rok do roku, po spadku o 2,3 proc. w lipcu. Jednocześnie ceny samych robót budowlanych zwiększyły się w sierpniu o 6,2 proc. r/r. – najszybciej od maja 2024 r. Choć według Instytut Rozwoju Gospodarczego Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie (IRG SGH) w trzecim kwartale poprawiła się koniunktura w branży, nakłady inwestycyjne i ogólna ocena sytuacji gospodarczej pozostają głęboko ujemne. W tym samym czasie budownictwo było trzecią najliczniejszą pod względem upadłości branżą w Polsce i miało największy udział w liczbie restrukturyzacji spośród wszystkich sektorów gospodarki.

eprasa.pl 96ed0eb75f

Arkadia

Salon Snu
Łóżek i Materacy



MEGA RABATY

Największy wybór

łóżek i materacy w regionie!



- Materace i łóżka w każdym rozmiarze
- Darmowa dostawa materacy na terenie całej Polski
- Gwarancja na materace nawet do 20 lat
- Modyfikacje łóżek bez opłat - w tym do wyboru ponad 2 000 tkanin





Możliwość zamówienia przez stronę lub telefonicznie

KOSZALIN, ul. Krakusa i Wandy 34
508 545 221

SŁUPSK, ul. Kaszubska 34
501 558 950

GDAŃSK, ul. Spacerowa 48 CH OSOWA
530 188 466

pon.-pt. 10-18

soboty 10-14

www.arkadia-salonsnu.com



eprasa.pl 96ed0eb75f

Nie o wszystkim decyduje cena

75 proc. Polaków przy wyborze ogrzewania stawia na jedną rzecz



FOT. magnific.com

Sezon grzewczy skłania wielu właścicieli domów do oceny swoich systemów ogrzewania. Wyniki badania Ekobarometr 2026 pokazują, że przy wyborze źródła ciepła Polacy coraz częściej zwracają uwagę nie tylko na koszty, ale także na niezawodność, komfort użytkowania oraz kwestie środowiskowe.

Niezawodność najważniejszym kryterium wyboru

Coraz chłodniejsze dni przypominają o nadchodzącym sezonie grzewczym. Dla wielu osób to czas przeglądów instalacji i oceny, czy obecny system ogrzewania nadal odpowiada ich potrzebom.

Jak wynika z badań przeprowadzonych przez SW Research na potrzeby Ekobarometru 2026, najważniejszą cechą źródła ogrzewania dla Polaków jest jego niezawodność. Na ten aspekt wskazało 74,8 proc. respondentów. Badani chcą mieć pewność, że system będzie działał bez zakłóceń także podczas trudnych warunków pogodowych.

Znaczenie ma również poczucie niezależności energetycznej, które daje większą kontrolę nad sposobem ogrzewania domu i wpływa na poczucie bezpieczeństwa.

Komfort użytkowania zyskuje na znaczeniu

Dla użytkowników liczy się także wygoda codziennej obsługi instalacji grzewczej. Badani wysoko ocenili takie cechy jak:

- czystość systemu grzewczego (65,7 proc.),
- łatwość sterowania (64,6 proc.)
oraz bezobsługowość (63,2 proc.).

Wyniki pokazują, że oczekiwania wobec ogrzewania wyraźnie wykraczają poza kwestie finansowe. Coraz większe znaczenie mają rozwiązania, które są wygodne, proste w obsłudze i zapewniają sprawne funkcjonowanie przez cały sezon.

Jednocześnie 56 proc. respondentów zadeklarowało, że przy wyborze źródła ciepła bierze pod uwagę wpływ ogrzewania na środowisko.

Coraz więcej osób zwraca uwagę na smog i ekologię

Rozpoczęcie sezonu grzewczego oznacza zwykle nasilenie problemu smogu i zanieczyszczenia powietrza. Z danych Ekobarometru 2026 wynika, że względy ekologiczne są istotne dla ponad połowy Polaków.

W strukturze wykorzystywanych źródeł ogrzewania największy udział ma sieć miejska, z której korzysta 35 proc. użytkowników. Nadal jednak wiele gospodarstw domowych wykorzystuje paliwa stałe, głównie drewno (23 proc.) oraz węgiel (19 proc.).

To właśnie spalanie takich paliw, szczególnie w starszych urządzeniach grzewczych, przyczynia się do emisji pyłów i innych zanieczyszczeń odpowiedzialnych za powstawanie smogu. Dlatego przed kolejną zimą warto przeanalizować, czy dotychczasowy sposób ogrzewania nadal jest optymalnym rozwiązaniem.

- W walce ze smogiem kluczowa jest dostępność czystszych alternatyw. W lokalizacjach pozbawionych infrastruktury sieciowej dobrym rozwiązaniem staje się przydomowa instalacja na gaz płynny. Podczas spalania LPG nie powstaje popiół ani sadza, co pozwala niemal całkowicie zredukować emisję pyłów PM2.5 i PM10. To bezobsługowa alternatywa dla tradycyjnych kotłów - mówi Wioleta Wardak, kierownik ds. Pozyskiwania Klientów i Rozwoju Biznesu w Gaspolu.

Przed sezonem warto sprawdzić instalację

Niezależnie od rodzaju ogrzewania, odpowiednie przygotowanie instalacji przed zimą może pomóc uniknąć problemów podczas mrozów. Warto zweryfikować stan urządzeń, skontrolować filtry oraz sprawdzić, czy system działa prawidłowo i nie powoduje nadmiernych strat ciepła.

W przypadku ogrzewania gazowego szczególne znaczenie ma coroczny przegląd kotła oraz kontrola szczelności instalacji. Serwisant powinien sprawdzić m.in. stan palnika, wymiennika ciepła i przewodów spalinowych.

Regularna konserwacja wpływa nie tylko na bezpieczeństwo użytkowników, ale również na efektywność pracy urządzenia. Właściwie wyregulowany i czysty kocioł zużywa mniej paliwa do wytworzenia takiej samej ilości ciepła.

Gaspol działa w Polsce od 1991 roku i specjalizuje się w dostarczaniu rozwiązań opartych na gazie płynnym (LPG), skroplonym gazie ziemnym (LNG) oraz systemach hybrydowych. Firma posiada własną infrastrukturę, obejmującą terminal morski w Gdańsku, terminale kolejowe w Małaszewiczach i Sędziszowie oraz sieć dystrybucji działającą na terenie całego kraju.

Badanie Ekobarometr przeprowadził instytut badawczy SW Research na reprezentatywnej próbie 1500 Polaków w wieku 16-80 lat.

eprasa.pl 96ed0eb75f

Kobiety to SIŁA

27.10- 6.11 Wyjątkowa wystawa fotograficzna

12 kobiet, 12 historii
o walce i nadziei

Strefa Zdrowia
Bezpłatne badania profilaktyczne,
spotkania z ekspertami
i specjalistami z dziedziny zdrowia.

2.11.
w godzinach
11.00- 14.00

Szczegóły akcji na stronie **www.gp24.pl**



PARTNERZY GŁÓWNI Słupsk Energa | GRUPA ORLEN
PARTNER REGIONALNY SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO
PARTNER MERYTORYCZNY Fundacja OmeaLife
ORGANIZATOR GP 24.pl

PARTNERZY WSPIERAJĄCY

VISCON GROUP · auto DiUG | FIAT · INDEKA · FIMAL · Pomorska Agencja Rozwoju Regionalnego · KETER · Diagnostyka+

Cech Rzemiosł Różnych w Słupsku · Fundacja Zdrowego Stylu Życia · Wodociągi Słupsk · SPMZOZ Słupsk · Pod Kasztanem · Studio Figura · Spółdzielnia Gospodarcza Budowlano-Remontowa · NFZ | Narodowy Fundusz Zdrowia Pomorski Oddział Wojewódzki w Gdańsku · Apteka z Pasją · EMKA · Strzelnica Słupska

eprasa.pl 96ed0eb75f

Większość robi go już pierwszego dnia

Jeden błąd przy panelach niszczy całą podłogę

Wiele osób myśli, że może samodzielnie ułożyć w domu panele podłogowe i wcale nie potrzebuje do tego skorzystać z pomocy fachowca. To prawda, że nie jest to skomplikowane. Jednak, żeby podłoga zachowała estetyczny wygląd i trwałość przez długie lata, koniecznie trzeba pamiętać o dylatacji.



Fot. 123rf

Panele laminowane czy winylowe są materiałami, które podczas codziennego użytkowania reagują na zmiany temperatury i wilgotności - gdy w pomieszczeniu robi się cieplej, rozszerzają się, a gdy jest chłodniej, nieznacznie kurczą. Zmiana wymiarów to naturalne zjawisko fizyczne wynikające z właściwości materiału, nazywane „pracą" podłogi. Jeśli podczas układania paneli ich krawędzie zostaną dosunięte do samej ściany lub stałych elementów zabudowy, brak wolnej przestrzeni uniemożliwi swobodną zmianę wymiarów. W konsekwencji mogą pojawić się naprężenia, które spowodują podnoszenie się poszczególnych elementów podłogi i powstawanie nieestetycznych szczelin w miejscach łączeń.

Dylatacja, czyli tzw. szczelina przy ścianach sprawia, że panele swobodnie reagują na zmiany temperatury i wilgotności. Jej brak zwiększa ryzyko mechanicznych uszkodzeń oraz może powodować przesunięcia lub odkształcenia poszczególnych elementów podłogi. Fachowcy zalecają, aby szerokość szczeliny przy ścianie dobierać w zależności od wielkości pomieszczenia i rodzaju paneli, które układamy. Fachowcy zalecają, żeby w przypadku paneli laminowanych przyścienna szczelina dylatacyjna wynosiła 8-12 mm, a przy montażu paneli winylowych mniej, bo już tylko 3-5 mm.

W przypadku dużych powierzchni warto stosować również dylatacje wzdłużne, aby podłoga mogła się swobodnie rozszerzać na całej długości. Podobnie przy połączeniach z innym rodzajem podłogi - np. gresem czy drewnem - należy zostawić szczelinę dylatacyjną, która zapobiegnie naprężeniom i degradacji krawędzi paneli.

Pamiętaj, że ze względu na zwiększoną odporność na wilgoć panele winylowe wymagają mniejszej przestrzeni dylatacyjnej w porównaniu do paneli laminowanych.

Dylatacja obwodowa - jak ją wykonać?

Dylatacja obwodowa to szczelina, którą osoba układająca panele powinna pozostawić pomiędzy krawędzią paneli a ścianą lub inną stałą konstrukcją: słupem, futryną drzwi, kominkiem, progami czy zabudową kuchenną. Dokładne informacje dotyczące zalecanej szerokości szczeliny dylatacyjnej w panelach powinna być zawarta w instrukcji montażu dołączonej do opakowania lub na stronie internetowej producenta.

Najważniejsze zasady wykonania dylatacji obwodowej:

- szczelina musi być zachowana na całym obwodzie pomieszczenia;
- nie wolno jej wypełniać silikonem, pianką ani klejem - przestrzeń dylatacyjna musi pozostać pusta;
- ewentualne nierówności można zamaskować listwami przypodłogowymi lub listwami przyściennymi,
- w przypadku bardzo dużych pomieszczeń (powyżej 8-10 metrów długości w jednym kierunku) należy stosować dodatkową dylatację wewnętrzną.

Brak dylatacji obwodowej to najczęstszy powód, dla którego podłoga unosi się w charakterystyczny „garb", szczególnie w strefach, gdzie w ciągu dnia jest duże nasłonecznienie.

Dylatacje przy przejściach między pomieszczeniami

Szczeliny dylatacyjne są szczególnie istotne w miejscach łączenia podłóg między dwoma wnętrzami, np. między salonem a korytarzem czy kuchnią. Poszczególne pomieszczenia mogą różnić się temperaturą, poziomem wilgotności oraz intensywnością użytkowania, co wpływa na pracę materiału, z którego wykonana jest podłoga. W efekcie panele w jednym pomieszczeniu mogą rozszerzać się z innym tempie niż te ułożone obok — a prawidłowa dylatacja pozwala bezpiecznie skompensować te różnice.

Dlatego właśnie przejścia między pomieszczeniami powinny być dylatowane - najczęściej z zastosowaniem listew progowych lub łączących.

Dlaczego to takie ważne?

- podłoga zachowuje stabilność, bo ma przestrzeń, żeby „pracować";
- ogranicza się ryzyko pękania zamków, czyli łączeń między paneli;
- zmniejsza się efekt akustyczny, czyli podłoga nie trzeszczy pod nogami.

W długich ciągach komunikacyjnych dylatacja zapobiega deformowaniu się podłogi i jej unoszeniu przy wahaniach temperatury w pomieszczeniu. Dzięki niej panele mogą swobodnie pracować, nie podnoszą się i nie odkształcają.

eprasa.pl 96ed0eb75f

KOBURG

SALON MEBLOWY

Producent mebli na wymiar KOBURG ze Słupska

DOSTĘPNE TERMINY – UMÓW SPOTKANIE







Wyprzedaż przed świętami ostatni moment!



Zastanawiałeś się kiedyś, jak wyglądałby Twój dom bez mebli?
Bez pięknej i funkcjonalnej kuchni, w której przygotowujesz pyszne posiłki dla całej rodziny?
Albo bez szafy, która mieści wszystkie niezbędne elementy Twojej garderoby?

KOBURG to producent mebli na wymiar, który wykonuje m.in.
wysokiej jakości meble kuchenne, łazienkowe i garderobiane,
idealnie dopasowane do wnętrza Twojego domu.

Zapewnij sobie komfort i wygodę, która sprawi, że Twoje mieszkanie
będzie jedynym miejscem, do którego będziesz chciał wracać każdego dnia!

ul. Chopina 14, 76-200 Słupsk | koburg@koburg.com.pl | +48 502 340 710

eprasa.pl 96ed0eb75f

PRESTIGE HOUSE

Twój novy adres

ul. Szwedzka w Słupsku

Porozmawiajmy o Twoim mieszkaniu.

- ZIELONE OTOCZENIE
- ŚWIETNA LOKALIZACJA
- WYSOKA JAKOŚĆ WYKONANIA
- INWESTYCJA W DOBRĄ PRZYSZŁOŚĆ



KONTAKT

ZADZWOŃ	NAPISZ	SPRAWDŹ ONLINE	ODWIEDŹ NAS	GODZINY OTWARCIA
+48 532 582 532	biuro@kkprestigehouse.pl	kkprestigehouse.pl	Brzozowa 2 76-251 Kobylnica	pn. – pt. 09:00 – 17:00

Porozmawiajmy przy kawie

K&K PRESTIGE HOUSE

eprasa.pl 96ed0eb75f